

Rowerem po Gminie Zabierzów

przewodnik

- 10 tras rowerowych
- profile tras
- informacje praktyczne



www.zabierzow.gmina.pl





Rowerem po Gminie Zabierzów

PRZEWODNIK ROWEROWY



KRAKÓW 2021

Autor: Roman Trzmielewski

Projekt graficzny i skład: Joanna Olender

Redakcja map: Tomasz Ślusarczyk

Informator krajoznawczy opracowano na podstawie materiałów zawartych w przewodniku „Gmina Zabierzów Jurajska Kraina”, wydanie 2020

Zdjęcia:

UG Zabierzów, arch. Compass

Przewodnik pod Patronatem Wójta Gminy Zabierzów.

Wydawnictwo składa serdeczne podziękowania pracownikom Wydziału Rozwoju i Promocji Urzędu Gminy Zabierzów za udostępnienie materiałów oraz pomoc przy opracowaniu przewodnika.

Autorzy i Wydawnictwo dołożyli wszelkich starań, aby treść przewodnika była rzetelna i jak najbardziej zgodna z rzeczywistością, nie mogą jednak wziąć odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki wykorzystania podanych w nim informacji.

Sport rowerowy propagowany w niniejszym przewodniku może być niebezpieczny dla zdrowia, a nawet życia, szczególnie jeżeli nie stosuje się dostatecznej rozwagi i ostrożności podczas jazdy.

Wydawca nie bierze odpowiedzialności za ewentualne wypadki zaistniałe podczas wycieczek rowerowych.

Wydawca:

Wydawnictwo Kartograficzne „Compass”
Kraków, ul. Podchorążych 3
www.compass.krakow.pl



ISBN: 978-83-8184-192-4
Wydanie II, Kraków 2021

Urząd Gminy Zabierzów
Wydział Rozwoju i Promocji Urzędu Gminy Zabierzów
tel. 12 285 21 16, fax. 12 285 21 09
e-mail: zabierzow@zabierzow.org.pl
www.zabierzow.gmina.pl

Spis treści

Wprowadzenie	4
Objaśnienia	6
O Gminie Zabierzów	8
TRASY ROWEROWE	12
Mapa poglądowa tras	13
Mapa lokalizacja początków/końców tras	14
TRASA 1 Po relaks i odpoczynek na Dębowej Górze	16
TRASA 2 Smakując Brzoskwinę	20
TRASA 3 Oplatanie autostrady	24
TRASA 4 Wokół doliny Rudawy	28
TRASA 5 Rowerem „na rybkę”	34
TRASA 6 Odkrywanie Dolinek	38
TRASA 7 Z doliny na wierzchowiny	43
TRASA 8 W poszukiwaniu brzóz	48
TRASA 9 Z Zabierzowa do Kryspinowa	53
TRASA 10 Trzy Perły Jurajskie	58
VeloRudawa w Gminie Zabierzów	63
INFORMATOR KRAJOZNAWCZY	66
Miejscowości	66
Aleksandrowice	66
Balice	66
Bolechowice	67
Brzezie	68
Brzezinka	68
Brzoskwinia	69
Burów	69
Karniowice	70
Kleszczów	70
Kobyłany	71
Kochanów	72
Młynka	72
Niegoszowice	72
Nielepice	73
Pisary	74
Radwanowice	74
Rudawa	75
Rząska	76
Szczyglice	76
Ujazd	77
Więckowice	77
Zabierzów	78
Zelków	79
Dolinki Krakowskie	80
Dolinka Aleksandrowicka	80
Dolina Będkowska	80
Dolina Bolechowicka	81
Dolina Brzoskwini	81
Dolina Kobyłańska	82
Dolinka Nielepicka	82
Dolina Kluczwody	82
Przełom Rudawy	85
Las Zabierzowski	85
WYKAZ TELEADRESOWY	66

Szanowni Rowerzyści, jeśli lubicie jazdę na rowerze i sprawiają Wam przyjemność ruch na świeżym powietrzu oraz podziwianie pięknych krajobrazów, to powinniście odwiedzić Dolinki Podkrakowskie – trudno o lepsze miejsce. Szczególnie polecamy malowniczą część Dolinek położoną na terenie Gminy Zabierzów. Ten, kto chociaż raz przyjedzie w te cudowne okolice, będzie tu wielokrotnie wracał, za każdym razem zachwycając się nimi na nowo.

Nie powinno to dziwić, bo w Dolinkach Podkrakowskich można zobaczyć w całej krasie wszystko to, z czego słynie jurajski krajobraz. Podziwiać tu można niezliczoną ilość skał i ostańców wapiennych o fantazyjnych kształtach, jaskiń, jarów, wywierzyisk, a także piękne bukowe lasy. Urozmaicona rzeźba terenu z licznymi dolinami, wąwozami i widokowymi wierzchołkami, potęguje atrakcyjność krajobrazu. A to wszystko jest oplecione rozbudowaną siecią tras i ścieżek oraz szlaków rowerowych, wytyczonych zarówno po drogach asfaltowych, jak i szutrowych czy po leśnych i polnych ścieżkach. Dopelnieniem krajobrazowo-przyrodniczych walorów gminy i niewątpliwą atrakcją dla miłośników turystyki są liczne zabytki architektury. Rozsiane po okolicach kościoły, kapliczki, krzyże, a także pałace i dwory czy pozostałości dworskie są świadectwem bogatej historii tych miejsc.

Zapraszamy zatem do zwiedzania Gminy Zabierzów i podziwiania jej wszystkich atrakcji z perspektywy dwóch kółek.

Pragnąc ułatwić odkrywanie Dolinek Podkrakowskich na rowerze, przygotowaliśmy przewodnik zawierający gotowe propozycje wycieczek. Umieściliśmy w nim także opisy krajoznawcze, które mają przybliżyć Państwu piękno Gminy Zabierzów – okolic, w których mieszkamy, które są nam bliskie, którymi możemy się zachwycić każdego dnia.

Autor przewodnika, jako mieszkaniec gminy i zagorzały rowerzysta, setki razy przemierzył niemalże każdą ścieżkę, którą można przejechać rowerem. Bazując na własnym doświadczeniu doskonale zna upodobania rowerzystów, zarówno tych wyczynowych, jak i jeżdżących rekreacyjnie. Mamy więc nadzieję, że zaproponowane wycieczki przypadną do gustu wszystkim użytkownikom tego wydawnictwa.

Cały obszar gminy staraliśmy się pokryć jak najgęstszą siecią tras, tak aby opisać większość dróg i ścieżek przyjaznych rowerzystom. Poprowadziliśmy trasy w taki sposób, aby umożliwiał przejazd przez każdą miejscowość gminy i poznanie niemalże wszystkich atrakcji, na czele z owianą legendą Skatą Kmity w urokliwym przełomie Rudawy, z dolinkami ze słynną skalną Bramą Bolechowicką, a także zabytkami architektury, chociażby pałacem w Balicach, dworem w Karniowicach, gotyckimi kościołami w Rudawie i Bolechowicach, lamusem w Pisarach oraz wieloma innymi ciekawymi obiektami. Ważnym założeniem przewodnika było opracowanie tras o zróżnicowanej skali trudności, tak aby mogli z niego korzystać zarówno zaawansowani rowerzyści, jak i miłośnicy jazdy rekreacyjnej. Nie ukrywamy, że z powodu „górzystych” warunków w tym rejonie nie było to łatwe zadanie, szczególnie że płaska część gminy, zajmująca zapadlisko Rowu Krzeszowickiego, jest w większości zagospodarowana rolniczo i niewiele tu polnych ścieżek przydatnych rowerzystom, a pozostałe, zurbanizowane obszary są połączone drogami publicznymi i użytkowane przez zmotoryzowanych. Na szczęście, na większości ruch jest w miarę ograniczony i bez problemu można je wykorzystywać do uprawiania turystyki rowerowej. Za to obszary Garbu Tenczyńskiego i Wyżyny Olkuskiej, poprzecinane dolinkami, są oplecione tak rozwiniętą siecią dróg, ścieżek i szlaków, że można dowolnie planować trasy wycieczek, z zastrzeżeniem, że będą to trasy „górskie”.



Na trasie, fot. Compass

Wierzmy, że mimo tych ograniczeń udało się nam przygotować zestaw tras, w którym każdy rowerzysta znajdzie coś dla siebie. Są trasy trudne, adresowane do „profesjonalistów” chętnie trenujących ambitne zjazdy i mozolnie wspinających się po stromych zboczach dolinek, ale znajdziemy tu także trasy łatwiejsze i bardzo łatwe, przygotowane z myślą o początkujących rowerzystach czy też zwolennikach rodzinnych wycieczek rowerowych.

Trasy zostały podzielone na trzy kategorie pod względem trudności: łatwe, dość trudne, trudne.

Dwie spośród przedstawionych dziesięciu tras pokrywają się z istniejącymi już od dawna szlakami rowerowymi (trasy: 6 i 8), pozostałe trasy to autorskie propozycje wycieczek po nieoznakowanych drogach i ścieżkach lub częściowo oznakowanych szlakach rowerowych, pieszych czy ścieżkach spacerowych.

Wszystkie zaprezentowane trasy tworzą pętlę, zaczynając się i kończąc w tym samym miejscu. Dzięki temu we wskazane miejsce można wygodnie dojechać samochodem z rowerem na bagażniku i stamtąd zatoczyć pętlę rowerową. Oczywiście zawarte w przewodniku projekty tras można wykorzystać w innym układzie, składając wybrane fragmenty pętli według własnego uznania.

Proponowane trasy prowadzą przeważnie asfaltami i szutrowkami, więc można się po nich poruszać zwykłym rowerem trekkingowym, choć z powodu odcinków terenowych lepszy będzie raczej rower górski. O ile ostatecznie można sobie jakoś poradzić na rowerach z cieńszymi oponami i większymi kołami (rowery trekkingowe), to już bezwzględnie rower musi być wyposażony w przerzutki i sprawne hamulce; bez nich trudno będzie pokonać nawet najłatwiejsze trasy, bo Dolinki to tereny o dużych różnicach wzniesień i niewiele jest tu płaskich odcinków dróg.

W przewodniku nie tylko zaprezentowaliśmy trasy rowerowe, ale także umieściliśmy kilka słów o naszej gminie, jej położeniu, walorach krajobrazowych oraz charakterystyce fizyczno-geograficznej. Ponadto zamieściliśmy informator krajoznawczy z alfabetycznie ułożonym opisem wszystkich miejscowości gminy, zawierającym krótki rys historyczny i wykaz zabytków. Opiliśmy także charakterystyczne dla naszego regionu Dolinki Podkrakowskie.

Wierząc w praktyczną przydatność prezentowanej publikacji, zachęcamy Państwa do odwiedzenia pięknych okolic Gminy Zabierzów. Życzymy wszystkim rowerzystom udanych wycieczek oraz radości z odkrywania uroków Dolinek Podkrakowskich.

Objaśnienia

Wszystkie trasy zostały zaprezentowane według jednolitej struktury. Są one ponumerowane od 1 do 10 oraz otrzymały swoiste tytuły oddające ich specyfikę. Początek opisu każdej wycieczki zaczęliśmy od tzw. metryczki – wskazania parametrów ułatwiających zapoznanie się z charakterystyką trasy. Są to: start i koniec trasy, mijane miejscowości, jej długość, przewyższenie oraz rodzaj dróg, którymi wiedzie.

Dalej w kilku zdaniach dokonaliśmy charakterystyki trasy, a w głównej części opisaliśmy dokładny jej przebieg wraz z kilometrażem przemieszczania się (odzwierciedlonym na mapie). Trasy są opisane i opomiarowane tylko w jednym kierunku. Sugerujemy zachowanie zaproponowanego kierunku jazdy, bo większość tras zawiera takie odcinki, które dużo trudniej pokonać w kierunku przeciwnym. Każdą prezentację trasy uzupełniają profile wysokościowe i zweryfikowane w terenie szczegółowe mapy.

Długość trasy podawana jest z dokładnością do 0,1 km. Zwracamy uwagę, że należy ją traktować jako wartość szacunkową, zależną od kalibracji licznika, toru jazdy (jazda zygzakami, ściecia łuków), zjazdów z trasy, itp. Aby uniknąć tych czynników, kilometraż trasy został określony przez pomiar długości tracka GPS biegnącego środkiem dróg. Na mapie i wykresie z profilem wskazane są również pośrednie odległości w wybranych punktach.

Przewyższenie (zwane także wzniesieniem przez rowerzystów) – nieco inaczej definiowane niż przez geografów, to liczba określająca sumę podjazdów (liczonych jako różnica wysokości) na całej trasie. Nie chodzi więc tutaj o długość odcinków „pod górę”, ale sumę zmian wysokości w pionie. Jest ona oczywista, poza rodzajem nawierzchni drogi, głównym czynnikiem określającym skalę trudności trasy.

Rodzaj nawierzchni – występujące na trasach drogi podzieliłiśmy na dwie kategorie: drogi asfaltowe, dro-

gi gruntowe (w tym szutrowki). Drogi asfaltowe to przeważnie biegnące przez wsie ciągi komunikacyjne z niewielkim ruchem samochodowym, na krótkich odcinkach są to drogi o nieco intensywniejszym ruchu (krajowa i wojewódzka). W „metryczce” trasy podajemy łączną długość poszczególnych rodzajów dróg.

Stożek trudności jest uznawą oceną, uwzględniającą rodzaj nawierzchni dróg, stromiznę podjazdów i zjazdów trasy, przewyższenie i długość trasy. Trasy zostały podzielone na trzy kategorie pod względem trudności: łatwe, dość trudne, trudne.

Czas przejazdu

Większość przewodników rowerowych podaje czas przejazdu prezentowanej trasy, my zrezygnowaliśmy z określania takiej informacji. W naszej opinii jest to czynnik determinujący ten parametr, że próba chociażby szacunkowej oceny wydaje się bezzasadna. Zależy przede wszystkim od preferencji poszczególnych rowerzystów: czy na trasę ruszają z nastawieniem turystycznym i planem zwiedzania napotkanych obiektów, robiąc też przerwę na odpoczynek, czy mając zacięcie sportowe, zamierzają tylko przejechać dystans, starając się, uczynić to jak najszybciej. Niezależnie od nastawienia duże znaczenie ma oczywiście poziom wydolnościowy i umiejętności kolarskie, co szczególnie ujawnia się w warunkach górskich. Tempo przemieszczania może się przecież różnić nawet wielokrotnie.

No i wreszcie warunki pogodowe, one też mogą mieć wpływ na przejeżdżalność pewnych odcinków. Mając dokładne sprecyzowane parametry trasy, z rozróżnieniem rodzaju nawierzchni, sami możemy oszacować czas przejazdu, uwzględniając fakt, że średnio zaawansowany rowerzysta w warunkach jurajskich na drogach szutrowych i asfaltowych potrafi pokonać w godzinę 12–18 km. Na ścieżkach gruntowych prędkość spadnie do 8–10 km/godz. Oczywiście nie wliczyliśmy tutaj czasu na odpoczynek i zwiedzanie.

Mapa i prezentacja trasy na mapie

Każda z dziesięciu tras zaprezentowana jest na szczegółowej mapie. Mapy są wykonane w skali od 1:25 000 do 1:50 000, tak, aby każda z tras zmieściła się na arkuszu strony. Dokładne przebiegi wszystkich tras przedstawiono wykropkowaną linią w jednolitym kolorze, poza trasami nr 6 i 8, które są w kolorze odpowiadającym oznakowaniu w terenie. Kierunek przejazdu wskazano strzałką. Występujące na niektórych trasach warianty skrótowe pokazano linią przerywaną o mniej intensywnym kolorze. Owalne „kółka” z cyfrą w środku wskazują kilometraż danego miejsca od początku trasy. Oznakowano również fragmenty, które biegną pod górę – patrz legenda.

Zapoznając się z legendą mapy, prosimy o szczególne zwrócenie uwagi na oznaczenia rodzajów dróg na mapach wydawnictwa „Compass”. Przyjęta klasyfikacja jest bardzo przydatna szczególnie dla rowerzystów, bowiem wyróżnia ona **drogi asfaltowe**. Oznaczono je kolorami: **czzerwonym** – drogi krajowe, **brązowym** – drogi wojewódzkie, **żółtym** – drogi wiejskie i inne (trzy grubości, zależnie od realnej szerokości w terenie). Podwójną kreską z białym wypełnieniem zaznaczono drogi szutrowe, czarną linią ciągłą drogi utwardzone.

Przekrój pionowy (profil)

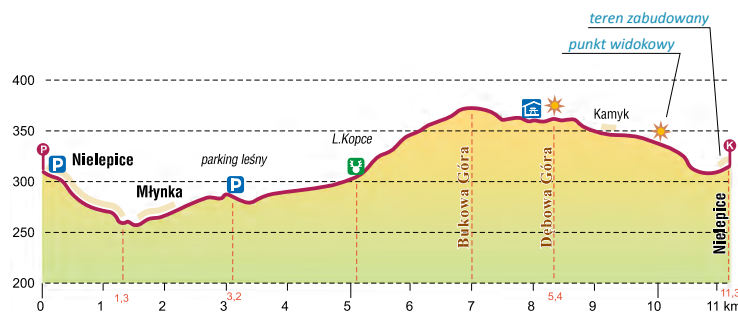
Aby lepiej zilustrować charakter poszczególnych tras, oprócz mapy pre-



fot. Compass

zentujemy ich profil wysokościowy. Profile szczegółowo odzwierciedlają zmiany wysokości na poszczególnych punktach trasy, tym samym uwidaczniają czekające nas podjazdy i zjazdy. Zastosowaliśmy jednolitą skalę układu współrzędnych, przez co poszczególne wykresy różnią się długością, zależnie od realnej długości trasy, ale dzięki temu możemy porównać poszczególne trasy zarówno pod względem długości, jak i najwyższego miejsca na trasie, stromizny podjazdów i zjazdów, liczby podjazdów. Na wykresie z profilem pokazano lokalizację charakterystycznych punktów na trasie (atrakcje, szczyty, doliny, itp.).

Przykładowy profil i objaśnienia



O Gminie Zabierzów

Położenie gminy

Gmina Zabierzów jest jedną z największych gmin wiejskich województwa małopolskiego, licząca ponad 26 tys. mieszkańców. Położona jest południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej nad rzeką Rudawą, w bezpośrednim sąsiedztwie Krakowa, po jego zachodniej stronie. Gmina posiada świetne połączenia komunikacyjne, takie jak: autostrada A4 (z węzłami: Balickim i Radzikowskiego w sąsiedztwie Rząski), droga krajowa nr 79 (łącząca stolicę Małopolski ze Śląskiem) oraz linia kolejowa Kraków – Katowice (ze stacjami: Kraków Business Park, Zabierzów, Rudawa). Jednocześnie to właśnie w Gminie Zabierzów zlokalizowane jest międzynarodowe lotnisko w Balicach.

Północne i południowe obszary, ze względu na wybitne walory krajobrazowe, włączone zostały w „Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych” i pełnią funkcje turystyczno-rekreacyjne. Natomiast wschodnia i centralna część gminy jest mocno zurbanizowana, przez co stanowi duży potencjał gospodarczy. Bliskie sąsiedztwo dużych aglomeracji miejskich (odległość z centrum Krakowa wynosi ok. 13-15 km, z Katowic – ok. 60 km) odgrywa bardzo dużą rolę w turystycznym i gospodarczym rozwoju gminy.

Charakterystyka fizyczno-geograficzna

Gmina Zabierzów leży w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, na styku jej trzech mezoregionów: Wyżyny Olkuskiej, Rowu Krzeszowickiego oraz Garbu Tenczyńskiego. Wyżyna Olkuska, zwana także Płaskowyżem Ojcowskim, zajmująca północne fragmenty gminy, wznosi się przeciętnie na poziomie ok. 400 m n.p.m. i opada do Rowu Krzeszowickiego seriami uskoków wyraźnie zaznaczającymi się w rzeźbie w postaci stromych, skalistych progów, o prawie 100-metrowej wysokości. Jej lekko faliste wierzchowiny od południa rozcinają liczne doliny potoków przybierające formę krętych i skalistych wąwozów, zwanych potocznie Podkrakowskimi

Dolinkami. Na obszarze Gminy Zabierzów są to (zaczynając od wschodu) doliny: Kluczwody, Bolechowicka, Kobyłańska, Będkowska, Szklarki, a już poza gminą: doliny Raclawki i Eliaszówki. Podobną rzeźbą charakteryzuje się, zajmujący południową część gminy – Garb Tenczyński, który jest największym zrębowym wzniesieniem w rejonie Krakowa. Jego wierzchowiny, wznoszące się przeciętnie na wysokości 300 m n.p.m., analogicznie stromymi progami opadają po stronie północnej do Rowu Krzeszowickiego i są porożcinane licznymi dolinami. Południowe zbocze Garbu Tenczyńskiego przecinają doliny: Aleksandrowicka i Brzoskwinki. Wschodnie partie Garbu Tenczyńskiego, a więc pozostające w obrębie Gminy Zabierzów, pokrywa Las Zabierzowski, jeden z największych kompleksów leśnych w rejonie Krakowa. Powyższe dwa masywy rozdziela około 4-kilometrowej szerokości tektoniczne zapadlisko Rowu Krzeszowickiego, charakteryzującego się stosunkowo płaską, wyrównaną powierzchnią. Dnem Rowu Krzeszowickiego płynie Rudawa, która za Zabierzowem skręca na południe, tworząc przełom przez Garb Tenczyński pod legendarną Skatą Kmitę. Niewielkie, wysunięte najbardziej na południe fragmenty gminy, w zasadzie ograniczające się do lotniska Balice, leżą w Obniżeniu Cholerzyńskim, przynależnym do Bramy Krakowskiej.

Walory krajobrazowe

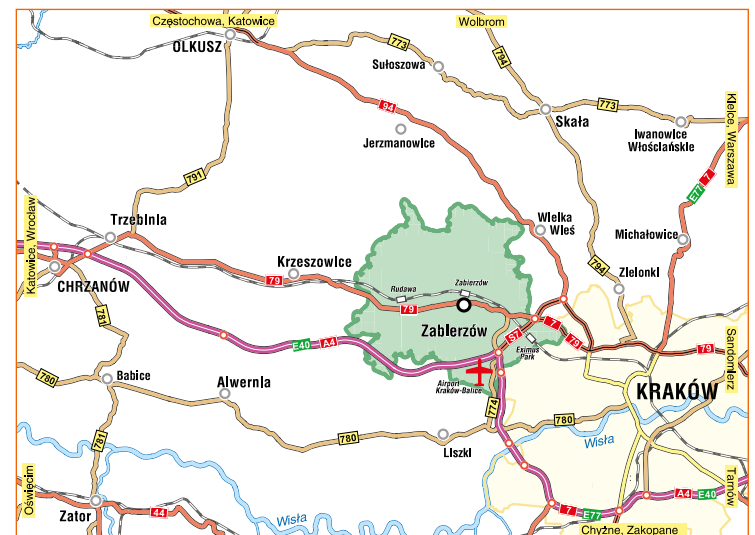
Położenie gminy na zróżnicowanych obszarach trzech jednostek geograficznych decyduje o niezwykle urozmaiconym ukształtowaniu powierzchni terenu i dużej różnorodności przyrodniczej gminy. Podziwiać tu możemy równiny, łagodne pagórki i niezwykle malownicze, głęboko wcięte dolinki jurajskie. Na stosunkowo niewielkich powierzchniach występują tu obok siebie elementy przyrody różnych obszarów; spotykają się gatunki i zbiorowiska górskie i ciepłolubne (południowe), biocenozy skrajnie suchych skał i podmokłe łąki oraz bagienne lasy, siedliska skrajnie ubogie i niezwykle bogate (nawapienne). Charakterystyczną cechą



Rynek w Zabierzowie, fot. UG Zabierzów

krajobrazu południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, na której leży Gmina Zabierzów, są liczne ostańce i inne skały wapienne o fantastycznych często kształtach, jaskinie, krasowe źródła i leśne potoki, głębokie wąwozy, a na odkrytych wysoczyznach doskonałe punkty widokowe. Ponadto przeciętne walory przyrodnicze wzbogacają dodatkowo harmonijnie obok nich funkcjonujące elementy bogatej spuścizny historycznej i kulturowej, stanowiąc o wybitnych zaletach krajobrazowych gminy. Ich istnienie nadaje terenom niepowtarzalny charakter i klimat oraz stanowi istotny element tożsamości gminy. Na jej terenie znajduje się szereg zespołów obiektów

wpisanych do rejestru zabytków. Ważnym składnikiem krajobrazu regionu są lasy. W Gminie Zabierzów zajmują one około 15% ogólnej powierzchni. Największy kompleks tworzy, liczący około 500 ha, Las Zabierzowski, pokrywający wschodnią część Garbu Tenczyńskiego. Lasy porastają także zbocza dolinek jurajskich oraz wierzchowiny pomiędzy dolinami Bolechowicką a Kobyłańską (Las Karniowski) i pomiędzy dolinami Będkowską a Szklarki. Charakterystycznym elementem w krajobrazie Gminy Zabierzów są wielkoobszarowe pola Instytutu Zootechniki w Balicach, leżące w rejonie wsi Rudawy, Kobyłan, Brzezia, Balic i Aleksandrowic.



Istotnym procesem jest rozprzestrzenianie się nowej zabudowy, lokalizowanej nie tylko wokół istniejących już zabudowań. Zabudowywane są nowe obszary, zarówno w sposób rozproszony, jak i w osiedlach.

Ochrona środowiska

Ze względu na wybitne wartości przyrodnicze, kulturowe, historyczne i krajobrazowe, większa część obszaru Gminy Zabierzów (62,8%) została objęta ochroną poprzez włączenie w granice Jurajskich Parków Krajobrazowych: Dolinki Krakowskie oraz Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego. Typowym przykładem fragmentu Jurajskich Parków Krajobrazowych jest północna część gminy z miejscowościami Bolechowice, Karniowice i Kobylany, który integruje w jedną całość walory krajobrazu naturalnego i zespoły zabytkowe.

Rezerваты przyrody:

Dolina Kluczwody – rezerwat leśny o powierzchni 35,29 ha, znajdujący się w środkowej części doliny, zajmuje fragment jej zachodniego zbocza. Utworzony w 1989 r. ma na celu ochronę lasu grądowego, muraw naskalnych, zarośli kserotermicznych i charakterystycznego krajobrazu. Rezerwat objęty jest ochroną w ramach programu Natura 2000 Dolinki Jurajskie.

Wąwóz Bolechowski – rezerwat krajobrazowy, obejmujący dolną część

Doliny Bolechowickiej, o powierzchni 22,44 ha, utworzony w 1968 r. Jego ochronie podlega malownicza Brama Bolechowicka wraz ze skałami wapiennymi i jaskiniami, a także fragment łąki olszowego, grądu, boru mieszanego, zbiorowiska muraw i zarośli kserotermicznych. Jest to rezerwat częściowy; dopuszczalna jest wspinaczka skałkowa, pod warunkiem korzystania wyłącznie z zamocowanych już haków. Rezerwat jest objęty ochroną Natura 2000 Dolinki Jurajskie.

Skała Kmita – rezerwat krajobrazowy, o powierzchni 19,47 ha, utworzony w 1959 r. Ochronie podlegają tutaj krajobraz – fragment przełomu rzeki Rudawy przez Garb Tenczyński oraz malownicze skały wapienne pokryte roślinnością kserotermiczną i zbiorowiska leśne (tęgi, grądy) zaroślowe.

Użytki ekologiczne:

- Stanowisko lilii złotogłów, położone na terenie Lasu Zabierzowskiego, o powierzchni 3,57 ha, utworzone w 1998 r.;
- Uroczysko Podgotogórze oraz Uroczysko w Rząsce – przylegające do siebie, położone na terenie Rząski, o łącznej powierzchni 65,10 ha, utworzone w 2001r. i chroniące stawy.

Obszary Natura 2000:

Dolinki: Kluczwody, Bolechowicka wraz z wierzchowiną od zachodu, Dolina Szklarki i częściowo Dolina Będkowska.



Dolina Kobylańska, fot. UG Zabierzów

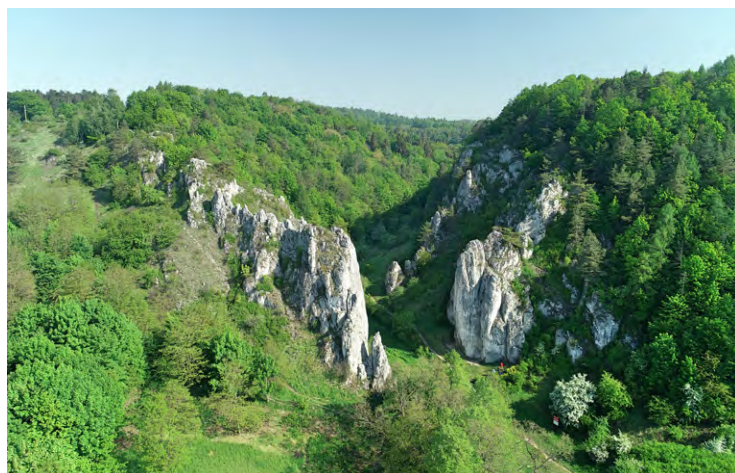
Powyższe, przestrzenne formy ochrony uzupełniają pomniki przyrody ożywionej i nieożywionej, których na terenie Gminy Zabierzów ustanowiono łącznie 74. Są to głównie zabytkowe drzewa (lipy, dęby, platany, graby, klony), a ponadto: źródła przed Wąwozem Bolechowskim i koło skały Żabi Koń w Dolinie Kobylańskiej oraz skała Nad Jackiem, położona na południe od Skały Kmita.

Miejsca wypoczynkowe

Na terenie gminy istnieje szereg miejsc wypoczynkowych przeznaczonych dla turystów.



Nielepice, fot. UG Zabierzów



Wąwóz Bolechowski, fot. UG Zabierzów



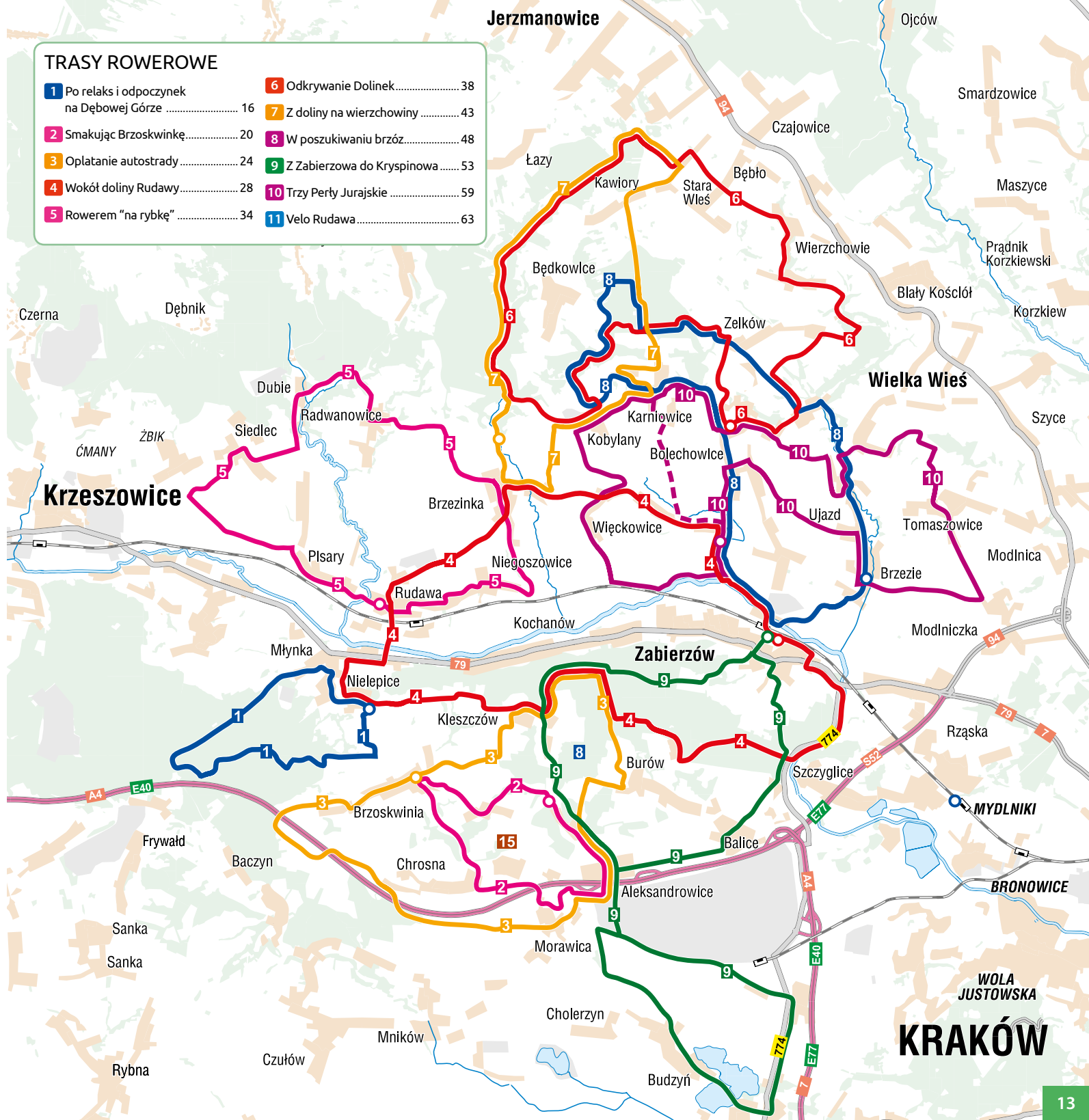
Miejsce do odpoczynku w Radwanowicach, fot. Compass

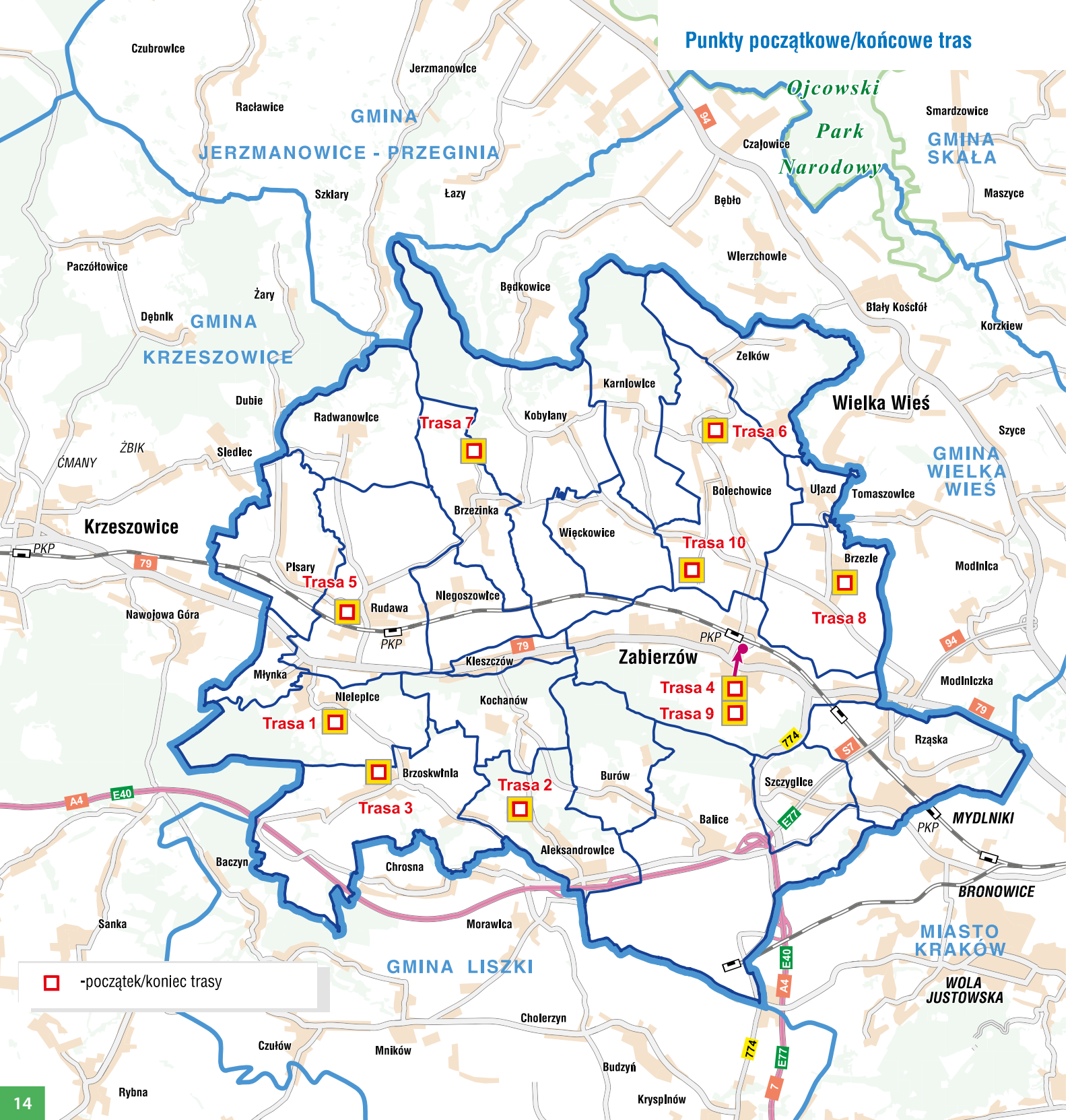
Trasy rowerowe



TRASY ROWEROWE

1 Po relaks i odpoczynek na Dębowej Górze 16	6 Odkrywanie Dolinek 38
2 Smakując Brzoskwinkę 20	7 Z doliny na wierzchowiny 43
3 Oplatanie autostrady 24	8 W poszukiwaniu brzoź 48
4 Wokół doliny Rudawy 28	9 Z Zabierzowa do Kryspinowa 53
5 Rowerem "na rybkę" 34	10 Trzy Perły Jurajske 59
	11 Velo Rudawa 63





Po relaks i odpoczynek na Dębowej Górze



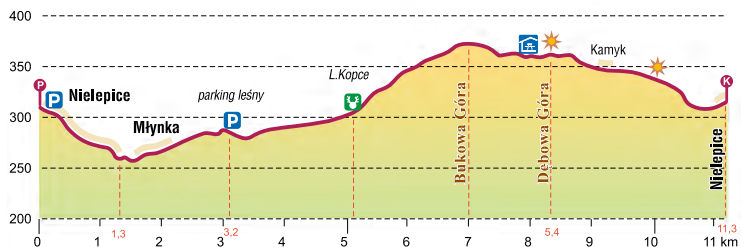
Nielepice → Młynka → Kopce → Bukowa Góra →
Dębowa Góra → Kamyk → Nielepice

11,3 km

bardzo łatwa

130 m przewyższenia

Rodzaj drogi:
asfalt 5,0 km
szuter 6,3 km



Grupa skalna na wzgórzu Dymniok w Nielepicach, fot. UG Zabierzów

Trasa wiedzie w większości przez Las Zwierzyniecki i jedną z piękniejszych widokowo wierzchołn Garbu Tenczyńskiego. Po drodze nie znajdziemy ciekawostek turystycznych; największą atrakcją będzie obcowanie z przyrodą. Odwiedzimy idealne miejsce do wypoczynku.

Choć na trasie znajduje się jeden dość wymagający podjazd – który może zmusić do zejścia z roweru – jest ona łatwa, dlatego świetnie nadaje się na typowo rekreacyjną, rodzinną wycieczkę. Trasa ma kształt pętli, więc na bazę możemy wybrać dowolne miejsce.

My proponujemy start z placu rekreacyjno-zabawowego w centrum Nielepic (str. 71), ale równie dogodnym miejscem może być leśny parking na obrzeżach Młynki. Do Nielepic można dojechać samochodem (i zaparkować na placu) lub autobusem linii nr 258.

0,0 Ulicą Długą ruszamy w dół do Doliny Nielepickiej. Uwaga: zjeżdżamy dość stromą i miejscami krętą drogą, więc należy zachować ostrożność. Na wytaşczeniu, za łukiem w prawo, na wąskim odcinku drogi, ruchem sterują światła. Po 200 m od minięcia szkoły, przed przystankiem autobusowym,

skręcamy w boczną uliczkę w lewo (ul. Sosnowa) **1,3**, którą dojeżdżamy do ulicy Werbownia. Nazwa tej ulicy jest związana z istniejącą tutaj karczmą Werbownia, która w okresie powstania styczniowego była punktem werbunkowym do oddziałów powstańczych. Skręcamy w prawo, a po chwili w lewo. Jadąc krętą uliczką, dojeżdżamy do ulicy Kalwaryjskiej, głównej ulicy Młynki. Odbijamy w lewo i jedziemy lekko pod górę. Po drodze mijamy pętlę autobusową, a nieco dalej wjazd do nieczynnego kamieniołomu wapienia „Nielepice” oraz przydrożną kapliczkę usytuowaną tuż przed wjazdem do Lasu Zwierzynieckiego. W lesie napotkamy niewielki parking, który może być alternatywnym miejscem początku wycieczki **3,2**. Jedziemy dalej leśną drogą asfaltową, zamkniętą szlabanem dla pojazdów samochodowych. Przed nami płaski odcinek, doskonale nadający się do rekreacyjnej jazdy. Zağębiamy się w las. Po prawej stronie ciągnie się górna część doliny potoku Borowiec, którego źródła znajdują się tuż obok drogi. Po lewej piętrzy się zbocze Bukowej Góry. Mijamy przecinający naszą trasę czerwony szlak pieszy, a następnie szlaban. Jesteśmy na skrzyżowaniu z szosą Krzeszowice – Zalas. Tutaj należy zachować ostrożność, bo to droga publiczna i możemy spotkać na niej przejeżdżające samochody. Skręcamy w lewo.

5,1 **Leśniczówka Kopce.** To jedno z najbardziej znanych miejsc wśród

rowerzystów penetrujących zachodnie okolice Krakowa. Nie dojeżdżamy do leśniczówki lecz tuż przed ogrodzeniem skręcamy w szutrową drogę, w lewo. Kierujemy się za znakami czerwonego szlaku rowerowego. Jest to część wytyczonego w latach 1998–1999 Szlaku Orlich Gniazd. Mierząca 190 km trasa łączy Kraków z Częstochową i prowadzi po najciekawszych zakątkach Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Trzymając się oznakowania rozpoczynamy dość wymagający podjazd na Bukową Górę. Jadąc drogą szutrową mozolnie wspinamy się południowym zboczem na grzbiet wzniesienia **6,1**. Podążając za znakami szlaku, w zasadzie jadąc już ptąskim odcinkiem, docieramy do **Bukowej Góry** (378 m n.p.m.), popularnego węzła szlaków w Lesie Zwierzynieckim.

Wciąż trzymamy się czerwonego szlaku rowerowego. Jedziemy prosto, następnie na skrzyżowaniu dróg w lewo. Łagodnym zjazdem, a następnie krótkim podjazdem wy dostajemy się na niewielki grzbiecik **7,6**.

Zanim ruszymy za znakami w dalszą podróż, udajemy się na krótki relaks. W tym celu odwiedzamy miejsce odpoczynkowe **na Dębowej Górze**. Aby tam dotrzeć, zamiast skręcić za szlakiem rowerowym w prawo, musimy pojechać na wprost. Dojazd wskazują tablice kierunkowe.

Wracając do rozdroża, kierujemy się gruntową leśną ścieżką w stronę zabudowań osiedla Kamyk. Ścieżka



Miejsce wypoczynkowe w Nielepicach, fot. Compass



Skala z krzyżem na wzgórzu Dymniok, fot. Compass

bywa często podmokła i rozjeżdżona przez konie więc ten krótki, bo 400-metrowy odcinek może okazać się dość uciążliwy, na szczęście prowadzi lekko w dół. Opuszczamy las i idąc między zabudowaniami docieramy do asfaltu.

9,2 Kamyk. Skracamy w lewo, za moment w prawo i wyjeżdżamy na szutrową drogę wiodącą grzbietem wierzchowiny. Wokół nas rozciąga się panorama na górną część doliny Nielepickiej, Brzaskwinię i Nielepicę z wieńczącym górę Dymniok ogromnym krzyżem, do którego za chwilę

dojedziemy. Pięknie tu. Koniecznie polecamy krótką przerwę na podziwianie widoków. Przed nami przyjemny zjazd, ale nie rozpędzajmy się, bo 200 metrów dalej będziemy skręcać w lewo **10,2**. Przebieg dalszej trasy wskażą nam kierunkowskazy czarnego szlaku pieszego. Wygodną, nową szutrowką opadamy w kierunku Nielepic, podziwiając cały czas piękną panoramę klimatycznej dolinki. Skatki, pasące się często konie z pobliskiej stadniny koni huculskich Nielepicę, kwitnące wiosną pola, tworzą tu wręcz sielski krajobraz. Na kolejnych skrzyżowaniach wybieramy drogę w kierunku górującej nad otoczeniem skały z krzyżem. Drewniany krzyż na skale jest piątym z kolei wystawionym w tym miejscu. Pierwszy stanął tu prawie 140 lat temu, a ostatni – w 2010 r. Proponujemy wjechać na górę. Dla niektórych rowerzystów może się to okazać trudne (możliwe, że trzeba będzie nawet podprowadzić rower) ale zapewniamy, że to, co zobaczymy, na pewno zrekompensuje nasz wysiłek! Ze skały rozciąga się cudowna panorama na Rów Krzeszowski, zamknięty od północy zboczem Wyżyny Olkuskiej. Odpocznijmy chwilę, zamyślimy się i podziwiamy, bo takich widoków możemy doświadczyć tylko u nas, na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Wracamy na drogę asfaltową i po chwili docieramy do centrum **Nielepic**.

11,3 Koniec trasy.



Nielepice, fot. UG Zabierzów



Trasa 1
skala 1:25000



Trasa 2
skala 1:25000



Smakując Brzozkwinę

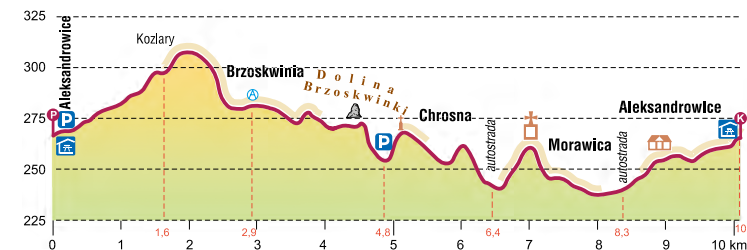
Trasa 2

Aleksandrowice → Brzozkwinia → Dolina Brzozkwinia →
Chrosna → Morawica → Aleksandrowice

Podział drogi
asfalt 7,8 km
szuter 2,3 km

170 m przewyższenia

10,1 km
łatwa



Aleksandrowice przy wejściu do Doliny Aleksandrowickiej, fot. UG Zabierzów

Trasa, którą proponujemy, to jedna z łatwiejszych wycieczek w przewodniku. Biegnie zarówno asfaltami, drogami szutrowymi, jak i gruntowymi ścieżkami. Nie ma na niej wymagających podjazdów, co najwyżej jeden, ale naprawdę niewielki i prowadzący asfaltem. Jest i kilka zjazdów. Oł, takie przyjemne falowanie i opadanie.

Po drodze odwiedzimy piękną Dolinę Brzozkwinia, która – po usunięciu zarosli porastających jej zbocza – odzyskała swój blask. Odświeżone tym samym – tak charakterystyczne dla Jury – uroklive skałki i ostańce. Na trasie będziemy mogli podziwiać piękny, zabytkowy, górujący nad wsią kościół św. Bartłomieja

w Morawicy oraz dwóch z pozostałościami folwarcznymi w Aleksandrowicach.

Rozpoczynamy wycieczkę z miejsca wypoczynkowego z wiatami i tablicami edukacyjnymi. Położone jest ono na północnym skraju Aleksandrowic, naprzeciw kompleksu sportowego. Znajdziemy tu dogodny miejsce do zaparkowania samochodu.

0,0 Ruszamy na północ w kierunku Kleszczowa. Po kilku metrach skręcamy w lewo, w boczną odnogę i jedziemy najpierw wzdłuż ogródków działkowych, a następnie niewielkim lasem. Za tukiem w lewo asfalt przechodzi w drogę szutrową. Poruszamy się skrajem lasu,



Dolina Brzoskwinki, fot. UG Zabierzów

mając po prawej stronie pola uprawne. Niewielkim podjazdem docieramy do drogi asfaltowej Morawica – Nielepice, po czym skręcamy w prawo **1,6**. Kontynuując lekki podjazd mijamy pierwsze zabudowania Brzoskwini. Na zakręcie w lewo zaczyna się ostry zjazd. To niebezpieczne miejsce, należy na nim uważać! Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i wraz z biegnącymi tędy szlakami zmierzamy do głównej części wsi.

2,9 W centrum Brzoskwini, naprzeciwko remizy, skręcamy za niebieskim szlakiem pieszym w lewo (ul. Miła), a po 200 m, na rozwidleniu dróg – w prawo. Jadąc między ciasną zabudową wsi, kierujemy się wąską, krętą uliczką

asfaltową w stronę Chrosnej (nadal wzdłuż niebieskiego szlaku). Kończy się asfalt i zaczyna utwardzona ścieżka gruntowa. Jesteśmy w najciekawszej, dolnej części Doliny Brzoskwinki. Zbocza tego skalistego wąwozu o długości około 600 m, którego dno osiąga szerokość około 50 m, są strome i najeżone skalicami zbudowanymi z jurajskich wapieni. Kilka lat temu, z inicjatywy mieszkańców wylesiono zachodnie zbocze dolinki, dzięki czemu odstonięto wiele malowniczych skałek o niezwykle ciekawych, obłych kształtach. To urokliwe, spokojne i ciche miejsce. Niewielka wiata z ławeczką umożliwiała krótki odpoczynek.



Centrum Brzoskwini, fot. UG Zabierzów



Kościół w Morawicy, fot. Compass

Jedziemy dalej prosto, w dół. Pojawiają się pierwsze zagrody wsi Chrosna i niewielki plac, wykorzystywany jako parking. Dojeżdżamy do szosy Morawica – Zalas **4,9**. Teraz czeka nas mniej przyjemny odcinek, na szczęście krótki. Nie dość, że wjedziemy na drogę z ruchem samochodowym, to jeszcze musimy pokonać 200-metrowy, dość stromy podjazd. Skręcamy w prawo, po czym pniemy się w górę aż do skrzyżowania ze stojącą przy nim kapliczką choleryczną. Upamiętnia ona miejsce, gdzie w 1873 r. znajdował się niewielki cmentarz epidemiczny. Skręcamy w lewo. Na łuku drogi kierujemy się szutrówką na wprost. Łagodnie opadając zjeżdżamy do Morawicy.

Skręcamy w prawo, przejeżdżamy pod wiaduktem autostrady, a następnie na skrzyżowaniu, na łuku drogi, odbijamy w lewo. Za mostkiem na Brzoskwince udajemy się w prawo.

6,8 Na głównej drodze w Morawicy ponownie jedziemy w prawo, a po chwili opuszczamy ją, skręcając w lewo, w kierunku kościoła. Po pokonaniu ostrego podjazdu znajdujemy się na skarpie wzgórza, na którym stoi piękna barokowa świątynia. Kościół został zbudowany w latach 1743–1748 na fundamentach dawnego zamku. Pozostałości twierdzy znajdują się również pod XVIII-wieczną dzwonnica. Mijamy znajdujący się na tyłach kościoła cmentarz parafialny, za którym na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, a następnie w lewo. Podążając drogą równoległą do

autostrady, dojeżdżamy do skrzyżowania, na którym skręcamy w lewo (przed ogrodzeniem lotniska). Jedziemy na wprost. Znow przejeżdżamy pod wiaduktem autostrady i docieramy do kolejnego skrzyżowania. To niebezpieczne miejsce, bo wjeżdżamy na główną drogę między zabudowaniami, przez co mamy bardzo ograniczoną widoczność. Tu skręcamy w lewo i – uwaga – po kilkudziesięciu metrach w prawo.

8,5 W **Aleksandrowicach** (str. 66) mijamy znajdujący się na skrzyżowaniu ciekawy obiekt – zrekonstruowaną w 2006 r. zabytkową studnię gromadzką, której oryginał znajduje się w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygielzowie k. Babic. Nieco dalej, po prawej stronie, stoi neoklasykistyczny pałac z XIX w. wzniesiony w miejscu dawnego dworu z XVI lub XVII w. Obecnie zarządza nim Instytut Zootechniki w Balicach. Mijamy znajdujące się po lewej stronie zabytkowe budynki folwarczne i stawy. Nieco dalej, prawą stronę doliny zamyka strome zbocze Winnej Góry, na której w XVI w. próbowano uprawiać winorośl. Nasza wycieczka powoli dobiega końca, jesteśmy bowiem na drodze prowadzącej do parkingu. Trzymając się głównej drogi, mijamy podwójny niebezpieczny zakręt.

Przejeżdżamy obok kolejnego stawu znajdującego się po lewej stronie, mijamy stadion i docieramy do miejsca naszego startu, a zarazem końca wycieczki.

10,1 Koniec trasy.

Oplatanie autostrady



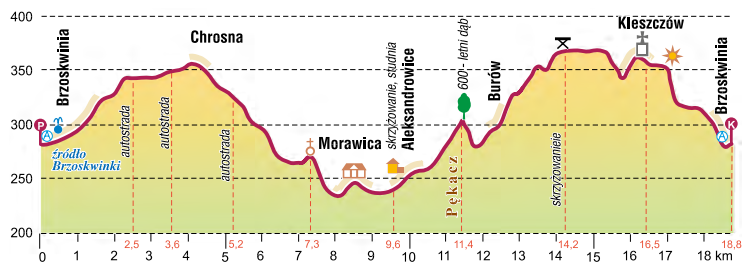
Brzoskwinia → Chrosna → Morawica → Aleksandrowice →
Burów → Las Zabierzowski → Kleszczów → Brzoskwinia

18,8 km

łatwa

340 m przewyższenia

Rodzaj drogi
asfalt 11,8 km
szuter 7,0 km



Trasa, którą proponujemy jest niezwykle urozmaicona, z kilkoma pięknymi miejscami widokowymi. Wiedzie lasami, wśród pól uprawnych i nieużytków, dolinami i górującymi wierzchołkami, wiejską zabudową i odludnymi zakątkami, asfaltowymi „arteriami” i rzadko uczęszczanymi ścieżkami, ostrymi podjazdami oraz lekko opadającymi zjazdami. Prowadzi przez południowo-zachodnie tereny gminy, położone na południowym zboczu Garbu Tenczyńskiego. Obszar ten przecięty jest autostradą, którą przyjdzie nam wielokrotnie pokonywać.

Trasa – z uwagi na jeden dość trudny i kilka innych, łatwiejszych, ale jednak męczących, podjazdów – jest przeznaczona raczej dla nieco bardziej zaawansowanych rowerzystów. Zapewne poradzą sobie z nią i początkujący, ale muszą przygotować się na kilkukrotne prowadzenie roweru.

0,0 Wyruszamy z centrum **Brzoskwini** (str. 69), z niewielkiego placu przy remizie strażackiej. Znajduje się tu węzeł szlaków turystycznych. Jedziemy główną ulicą wsi (ul. Tenczyńskich) w górę rozległej doliny. Po prawej stronie mijamy nowy murowany kościół należący do parafii Morawica. Kilkadziesiąt metrów za świątynią, w lewo odchodzi krótka uliczka (Na źródła)

prowadząca do bijącego spod skały źródła Brzoskwinki. Jest to pomnik przyrody Źródło Jerzy. Warto tam zajrzeć, a jeśli nie mamy wody w bidonach, to tutaj możemy je napełnić. Przez wieś jedziemy prosto, główną drogą. Na rozwidleniu przed pętlą autobusową **1,2** odbijamy w prawo, w ulicę Dworską. Przygotujmy sobie odpowiednie przerzutki, ponieważ przed nami „sztywny podjazd” (jak mawiają kolarze). Jadąc stromym łukiem w lewo, wśród zwartej zabudowy wsi, wspinamy się z boczem Bukowej Góry w kierunku autostrady. Mijamy rozbudowujące się wzdłuż drogi osiedle nowych domów.

2,6 **Wiadukt** nad autostradą, za wiaduktem skrzyżowanie z drogą Morawica – Zalas. Jedziemy w lewo, wzdłuż autostrady. Kolejnym wiaduktem powracamy na jej północną stronę i łukiem w prawo dojeżdżamy do górnej części Chrosnej, minąwszy wcześniej wspinając się z lewej strony drogę z Brzoskwini. Na najbliższym rozdrożu, tuż przed sklepem **4,3** zjeżdżamy między zabudowaniami z głównej drogi w prawo (ul. Kwiatowa) i po raz kolejny przecinamy autostradę, tym razem pod wiaduktem.

5,2 Przed nami skrzyżowanie, na którym skręcamy ostro w lewo. Po kilkadziesiąt metrów kończy się asfalt. Zjeżdżamy kamienistą drogą wzdłuż



Staw w Aleksandrowicach, fot. Compass

autostrady, podążając za oznaczeniami niebieskiego szlaku pieszego. Po prawej pola i łąki, a przed nami widok na Morawicę z wystającym ponad dachy kościołem i pasem startowym balickiego lotniska. Nasz zachwyt wzbudzi widoczna w oddali panorama Krakowa wraz z pokrytym Lasem Wolskim pasmem Sowińca i klasztorem na Srebrnej Górze oraz dolina Wisły z górującym na jej skarpie tynieckim klaszturem. Gdyby nie sunące autostradą samochody, można uznać to miejsce za piękne. Na rozdrożu, do którego z lewej strony dochodzi droga asfaltowa z Chrosnej, jedziemy na wprost do Morawicy. Opuszczamy tutaj szlak turystyczny, który asfaltem odbił do Doliny Brzoskwinki. Pokonawszy dwa krótkie podjazdy, mijamy kapliczkę stojącą na zboczu Zielonej Góry. Ostрым zjazdem w wąwozie opadamy do pierwszych zabudowań Morawicy, gdzie kluczając asfaltowymi uliczkami najpierw w prawo, a zaraz potem ostro w lewo, dojeżdżamy do centrum wsi.

8,2 **Morawica**. Mijamy sklep, mostek nad Brzoskwinką i łukiem w prawo dojeżdżamy do głównej drogi Morawica – Chrosna, którą przecinamy na wprost. Jadąc krótkim podjazdem, docieramy do cmentarza. Z lewej strony twarda bryła górującego nad miejscowością barokowego kościoła. Tuż za rogim cmentarza, na rozwidleniu dróg odbijamy w prawo. Przed ogrodzeniem lotniska skręcamy w lewo, przejeżdżamy pod wiaduktem autostrady i docieramy do **Aleksandrowic** (str. 66) **9,7**.

Na skrzyżowaniu z dużą drewnianą studnią jedziemy w lewo i zaraz w pra-

wo. Zabytkowa studnia gromadzka z potowy XIX w. została zrekonstruowana w 2006 r., a jej oryginał znajduje się w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygielzowie k. Babic.

Wkrótce mijamy znajdujące się po lewej stronie staw i zabytkowe budynki folwarczne, a po prawej – neoklasycyzy pałac z 1900 r., którym obecnie zarządza Instytut Zootechniki w Balicach. Nieco dalej, prawą stroną doliny zamyka strome zbocze Winnej Góry, na której w XVI w. próbowano uprawiać winorośl. Na ciasnym zakręcie drogi w lewo **10,6**, na którym spotykamy czarny szlak, opuszczamy **Dolinę Aleksandrowicką** (str. 80), skręcając między zagrodami w prawo. Gruntowa droga prowadzi lekko pod górę, głębokim lessowym zalesionym wąwozem. Po 900 m docieramy do szosy Balice – Kleszczów i podążając za oznaczeniami szlaku, skręcamy w prawo. Dokładnie na wysokości skrzyżowania, po przeciwnej stronie, ujrzymy pomnik przyrody, 600-letni dąb z niewielkim krzyżem. Upamiętnia on miejsce pochówku zmarłych w 1873 r. na cholera mieszkańców Burowa i Kleszczowa. Na dnie doliny szlak odbija w lewo. My jedziemy na wprost, pod górę. Zjeżdżając do kolejnej doliny, warto rozpedzić się, by łatwiej pokonać przeciwległe zbocze.

12,2 **Burów** (str. 69). Na wieńczącym podjazd grzbiecie zjeżdżamy w boczna uliczkę, w lewo. Droga najpierw łagodnym łukiem zawija w lewo, potem w prawo, a my mozolnie wspinamy się południowym, odkrytym zboczem Garbu Tenczyńskiego. Za drugim zakrętem



Pomnik przyrody-dąb przy drodze Burów – Kleszczów, fot. UG Zabierzów

kończy się asfalt. Dalej szutrówką wspinamy się w kierunku lasu. Wjazd do Lasu Zabierzowskiego jest zamknięty szlabanem. Oczywiście zakaz wjazdu dotyczy jedynie pojazdów samochodowych, więc śmiało możemy się zagłębić w las. Wkrótce na rozdrożu, gdzie jedziemy prosto, dotąca z prawej strony czerwony szlak rowerowy (Szlak Orlich Gniazd), którego oznaczenia będą nam towarzyszyć do końca wycieczki. W niewielkiej dolince przecinamy niebieski szlak pieszy i wkrótce dojeżdżamy do alei spacerowej biegnącej grzbietem Garbu Tenczyńskiego **14,2**. Kilka lat temu w Lesie Zabierzowskim przygotowano sieć szlaków dla uprawiających nordic walking. Utworzono również miejsca odpoczynkowe ze stołami i ławkami, a jedno z nich znajduje się właśnie w tym skrzyżowaniu. Skracamy w lewo i płaską alejką, wiodącą przez piękny bukowy las, udajemy się na zachód. Na tuku dotąca z lewej strony niebieski

szlak pieszy, który przecięliśmy 1,5 km wcześniej. Podobnie jak szlak rowerowy, będzie nam towarzyszył do końca wycieczki. Po opuszczeniu lasu jedziemy dość niebezpiecznym krętym zjazdem w wąwozie, opadając do zabudowań Kleszczowa. Wyjeżdżamy na tuku drogi powiatowej Kochanów – Morawica i skręcamy w lewo, w kierunku centrum wsi.

15,7 Kleszczów. Na rozdrożu w kształcie ronda z pętlą autobusu linii nr 218 skręcamy w prawo i kontynuujemy jazdę grzbietem wzdłuż zabudowań wsi. Poruszając się lekko pod górę, tukiem w lewo, docieramy do kaplicy. Około 150 m dalej, na niewielkim zjeździe skręcamy w prawo, podążając za oznaczeniami szlaków **16,5**. Łatwo przeoczyć miejsce skrętu, bo asfalt prowadzi na wprost, a my odbijamy w szutrówkę ukrytą za zaroślami. Należy więc bacznie wypatrywać oznaczeń szlaków.

Kilkadziesiąt metrów dalej rozciąga się przed nami rozległa panorama. **Uwaga!** W tym miejscu nie ma niestety żadnego oznakowania szlaku, a musimy skrócić w lewo, w odchodzącą na południe pełną ścieżkę. Znaczek zauważymy 50 m dalej, na drzewie owocowym. Początkowo dość stromą ścieżką zjeżdżamy wśród pól uprawnych do Brzoskwini. Przy pierwszych zabudowaniach pojawia się asfalt. Nie rozpędzamy się gdyż po dojeździe do skrzyżowania musimy je bezpiecznie pokonać, jadąc na wprost. Po niespełna 400 m docieramy do centrum Brzoskwini, kończąc tym samym naszą wycieczkę.

18,8 Koniec trasy.



Kleszczów, fot. UG Zabierzów





Trasa 4
skala 1:45000



Wokół doliny Rudawy

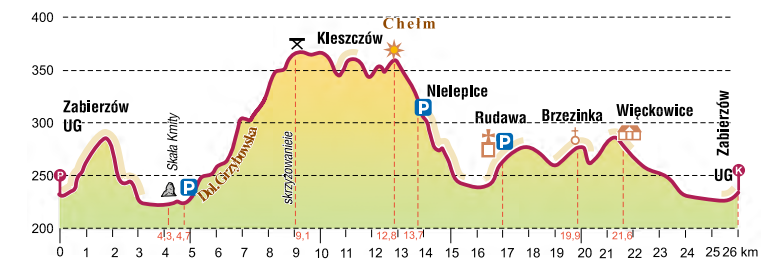
Trasa 4

Zabierzów → Topólki → Grzybów → Kleszczów →
Nielepice → Rudawa → Brzezinka → Więckowice →
Bolechowice → Zabierzów

Podział drogi
asfalt 19,1 km
szuter 6,9 km

370 m przewyższenia

26,0 km
trudna

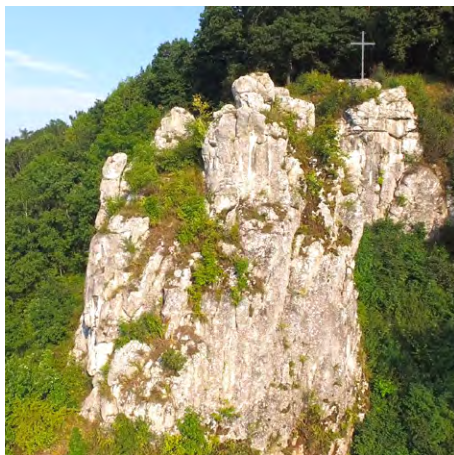


Ta wycieczka to taki klasyk rowerowy, w sercu gminy Zabierzów. Pozwala na przybliżenie dwóch znamienych i charakterystycznych dla terenu Gminy Zabierzów obszarów, mianowicie Garbu Tenczyńskiego oraz Rowu Krzeszowickiego. Pierwsza część trasy jest nieco trudniejsza, bo musimy wyjechać na grzbiet Garbu Tenczyńskiego, na szczęście dość łagodnym podjazdem, druga część jest dużo łatwiejsza – w zasadzie płaska. Po opuszczeniu Zabierzowa kilka kolejnych kilometrów pojedziemy drogami wolnymi od ruchu samochodowego, więc możemy skoncentrować się na obserwowaniu otaczającej nas przyrody.

Jazda przez Las Zabierzowski, z jego mieszanym drzewostanem, wywierzykiem z szmerzącym strumykiem oraz zdobięciami zbocza skalnymi urwiskami, dostarczy nam wiele przyjemności. Po wydostaniu się na wierzchołwie, przebywając już w otoczeniu pól, podziwiać będziemy urzekające widoki. W drugiej części trasy nie będzie już tak komfortowo, bo poza końcowym fragmentem będą nam towarzyszyć samochody. Pojeździemy przez zurbanizowane miejsca, więc na naszej trasie pojawią się zabytki architektury, które będziemy mogli zwiedzić. To, że jest płasko, nie ozna-



Rynek i ratusz w Zabierzowie, fot. UG Zabierzów



Skala Kmita w dolinie Rudawy i napis na Skale Kmity, fot. UG Zabierzów



cza, że nie ma ładnych widoków. Jadąc na wschód, niemalże na całym odcinku będziemy mogli podziwiać ścianę Garbu Tenczyńskiego, którego grzbietem dopiero co jechaliśmy. Na koniec może nieco uciążliwy, szczególnie w okresie intensywnej wegetacji roślin, ale pełen uroku, przejazd trawiastą ścieżką przez łąki.

Na miejsce startu proponujemy rynek zabierzowski. Z Krakowa łatwo tu dojechać pociągiem, a zmotoryzowani bez problemu znajdą miejsce do zaparkowania samochodu.

0,0 Ruszamy ul. Kolejową w kierunku południowym. Na skrzyżowaniu ze światłami mamy do wyboru dwa warianty trasy. Możemy wybrać krótszy przejazd i ruchliwą drogą krajową udać się w lewo, do Topulek, gdzie na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 774 wracamy na główną trasę. Żeby jednak uniknąć uciążliwego ruchu samochodowego proponujemy nieco dłuższy wariant, prowadzący ustronnymi uliczkami osiedla domów jednorodzinnych. Skrzyżowanie przejeżdżamy na wprost i łagodnym podjazdem udajemy się ul. Leśną, a następnie Cmentarną. Tą drugą jedziemy zaledwie kilkanaście metrów, po czym skręcamy w lewo i jedziemy stromą ulicą Zawitą. Kluczając dalej ulicami Połną, Zacisze i Brzozową dojeżdżamy do skrzyżowania z ul. Kamienną. Widokową, w połowie stromą (wymagającą zachowania ostrożności) drogą wracamy na „krajówkę” **2,3**.

Krótkim zjazdem obok marketu pożywczego opadamy do skrzyżowania z drogą nr 774 **3,2**.

4,7 **Szczyglice.** Skręcając w prawo opuszczamy ścieżkę rowerową. Udajemy się w górę Doliny Grzybowskiej. Asfaltowa droga spacerowa prowadzi do osiedla Grzybów. Pierwszy kilometr jest zupełnie płaski. Nieco dalej, już po krótkim podjeździe, mijamy atrakcyjne miejsce – znajdujące się z prawej strony źródelko **6,3**. Warto podejść do całkiem sporego wywierzyśka i uzupełnić bidony. Ustawiamy odpowiednio przerzutki, bo z tego miejsca czeka nas prawie półkilometrowy, dość mocny podjazd, szczególnie w końcówce. Mniej wytrawnym rowerzystom proponujemy podprowadzenie roweru.

6,7 **Przysiółek Grzybów.** Z gwiazdźstego skrzyżowania dalsza trasa wiedzie czerwonym szlakiem rowerowym Orlich Gniazd w prawo. Po lewej stronie posesja dawnej leśniczówki Grzybów, z prawej pomnikowy głąz z tablicą jubileuszową koła towieckiego. Kilkanaście metrów dalej, trzymając się szlaku rowerowego, opuszczamy asfalt i utwardzoną drogą odbijamy w lewo. Łagodnym podjazdem osiągamy niewielki grzbiecik, po którym biegnie poprzeczna droga. Za szlakiem rowerowym skręcamy w prawo **8,2**. Przecinamy niewielkie obniżenie i docieramy do alejki biegnącej grzbietem Garbu Tenczyńskiego. Skręcamy w lewo i tuż przed wyjazdem z lasu, z lewej strony



W Dolinie Grzybowskiej, fot. UG Zabierzów

przed wyjazdem z lasu, z lewej strony dotęcza (mijany przez nas wcześniej) niebieski szlak pieszy. Ostatni odcinek zjazdu wymaga zachowania ostrożności, ponieważ prowadzi łukiem, wąską alejką przez wąwóz – co ogranicza widoczność – a kończy się skrzyżowaniem na zakręcie szosy. Nie należy więc się rozpędzać. Skręcamy w lewo.

10,5 **Kleszczów (str. 70).** Na rozdrożu w kształcie ronda z pętlą autobusu linii nr 218 skręcamy w prawo i za szlakami kontynuujemy jazdę grzbietem wzdłuż zabudowań wsi. Jedziemy lekko pod górę. Opuszczając szlaki, tuż za łukiem drogi, odbijamy w boczną uliczkę, w prawo **11,1**. Za ostatnimi

zabudowaniami Kleszczowa wjeżdżamy na najpiękniejszy widokowo fragment trasy. Jadąc wśród pól, możemy podziwiać roztaczające się po lewej stronie pasma Beskidów. Przed nami dwa ostre zakręty, najpierw w prawo, a po chwili w lewo. Wyjeżdżamy na prosty odcinek prowadzący wzdłuż wierzchołki z kulminacją Chełm (371 m n.p.m.). Poruszać się będziemy przepiękną drogą widokową w kierunku Nielepic. Warto zatrzymać się na chwilę w szczytowej partii grzbietu, aby dokładniej przyjrzeć się widokowi roztaczającemu się z tego miejsca. W rozległej, łagodnie opadającej w kierunku południowo-wschodnim



Na trasie z Kleszczowa do Nielepic, fot. Compass



Rynek w Rudawie z lotu ptaka, fot. UG Zabierzów

dolinie, przykują nasz wzrok bielejące w oddali ostańce Kamyk. Możemy też podziwiać często pasące się stado koni huculskich w położonej tuż pod nami stadninie w Nielepicach. Po płaskim kilometrowym odcinku czeka nas ostry zjazd kamienistą drogą do Nielepic.

13,7 W Nielepicach (str. 73) wyjeżdżamy na łuku drogi powiatowej, tuż przy placu, na którym znajdują się pętla autobusowa i ogrodzony plac rekreacyjny. Stromym zjazdem opadamy do Doliny Nielepickiej. Nie rozpędzamy się zbyt mocno, bo droga jest dość kręta, a już na dole wchodzi w ostry zakręt, za którym stoją światła sterujące ruchem samochodowym. Mijamy odchodzące w lewo

uliczki prowadzące do bocznych ramion doliny, nieco dalej szkołę, po czym zbliżamy się do drogi krajowej nr 79 **15,3**. Niestety musimy nią przejechać około 600 m, następnie skręcamy zgodnie z drogowskazem w lewo, do Rudawy. Mijamy boisko oraz ulicę Legionów Polskich. Jedziemy wiaduktem nad torami kolejowymi. Zmierzamy do centrum **Rudawy** (str. 75).

Jeżeli z jakichś względów chcielibyśmy przerwać wycieczkę i wrócić do Zabierzowa pociągiem, to tuż przed wiaduktem należałoby udać się ulicą Kolejową w prawo, do znajdującej się 300 m dalej stacji PKP.

17,3 W centrum Rudawy (str. 75) mijamy ładnie urządzonego rynek



Park im. rtm. Witolda Pileckiego w Nielepicach, fot. UG Zabierzów



Pałac w Więckowicach, fot. UG Zabierzów

z parkingiem i sklepami oraz położony nieco głębiej gotycki kościół Wszystkich Świętych. Krótki przejazd wzdłuż parafialnego cmentarza kończymy na rozdrożu z pięknie odnowioną kapliczką. Droga na wprost prowadzi do Radwanowic, my wybieramy prawą odnogę do Brzezinki. Trochę dalej, po prawej stronie, tuż przed nowym osiedlem mieszkaniowym, obok kopca ujęcia wody, znajdują się nieco ukryte, ale dostępne w sezonie dla zwiedzających, bunkry z okresu II wojny światowej. Po przeciwnej stronie drogi mijamy zabudowania gospodarcze Instytutu Zootechniki w Balicach. Rudawę opuszczamy w szpalerze drzew, za którym otwiera się piękna panorama na rozległe pola, zamknięte od północy stromym zboczem Wyżyny Olkuskiej. Przećcinamy niewielką dolinkę i łagodnym podjazdem zbliżamy się do Brzezinki.

19,9 W Brzezince (str. 66), na łuku głównej drogi, gdzie jedziemy na wprost ulicą Radosną, znajduje się miejsce wypoczynkowe z wiatą i ławkami. Można tu wygodnie odpocząć. Ulica Radosna wyprowadza nas ponownie na główną drogę (teraz już ulica Akacja) przy pięknie odrestaurowanej kapliczce z 1816 r. Uliczka na wprost prowadzi do **Doliny Będkowskiej** (str. 80). My skręcamy w prawo, w główną drogę, kierując się w stronę Zabierzowa. Zaczyna się ostry zjazd do doliny Będkówki, po którym czeka nas dość długi, na szczęście niezbyt

stromy podjazd do Więckowic. Wytrawnym rowerzystom proponujemy rozpędzenie się na zjeździe; pozwolili to zaoszczędzić choć trochę sił na podjeździe. Mijamy odchodzącą w lewo drogę do Kobylan, naprzeciw której stoi zabytkowy krzyż z 1821 r., upamiętniający „usamowolnienie włościan wsiów Kobylany, Brzezinka i Rudawa”. Dojeżdżamy do centrum **Więckowic** (str. 77) **21,6**. Po prawej stronie znajdują się neogotycki zespół pałacowo-parkowy z II połowy XIX w., w którym mieści się dom opieki społecznej, a nieco dalej ośrodek pobytu stałego oraz pracy, terapii i rehabilitacji dla młodzieży i osób dorosłych z autyzmem Farma Życia. Łagodnym, ale dość długim zjazdem, mijając odnogi dróg najpierw do Kobylan, następnie do Karniowic, wjeżdżamy do **Bolechowic** (str. 67). Kilometr dalej, przed wiatą przystanku autobusowego, skręcamy w prawo, w ulicę Turystyczną **23,8**. Początkowo asfaltem, a następnie ścieżką gruntową przez łąki, jedziemy w stronę Zabierzowa. Towarzyszyć nam będą znaki zielonego szlaku rowerowego. Mijamy plac zabaw, potem drewnianą kładkę przekraczamy strumień Kobylanki i wzdłuż wałów rzeki Rudawy dojeżdżamy do budynku dawnego młyna. Przekraczamy most na Rudawie i ulicą Kolejową, przejeżdżając pod wiaduktem, wracamy na rynek w Zabierzowie.

26,0 Koniec trasy.

Rowerem „na rybkę”



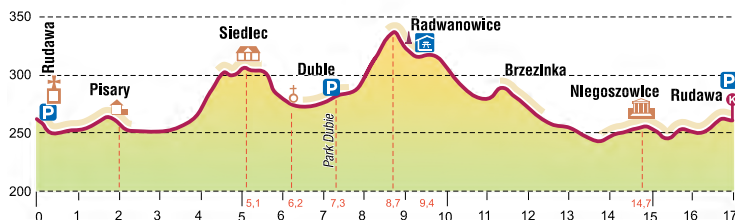
Rudawa → Pisary → Siedlec → Dubie → Radwanowice →
Brzezinka → Niegoszowice → Rudawa

17,0 km

łatwa

260 m przewyższenia

Rodzaj drogi:
asfalt 12,5 km
szuter 4,5 km



Kościół w Rudawie, w tle rynek, fot. UG Zabierzów

Dość łatwa trasa w północno-zachodniej części gminy. Nie wiedzie przez „górzyste” tereny, jest więc w miarę płaska, ale dlatego nie serwuje spektakularnych widoków. Przecina jednak wysuwające się ze zbocza Wyżyny Olkuskiej grzbiety, co sprawia, że i tu przyjdzie się zmierzyć z dwoma dość wymagającymi podjazdami. Jest prawie całkowicie bezleśna, biegnie wśród pól użytkowanych rolniczo i wiejskiej zabudowy. Podczas tej wycieczki obejrzymy wiele zabytków, tych klasycznych, ale także nieco bardziej oryginalnych, jak np. lamus w Pisarach. Poznamy interesujące obiekty i miejsca, zarówno do zwiedzania, jak i do wypoczynku oraz zabawy.

W większości prowadzi drogami asfaltowymi, ale pojedziemy także szutrówkami, a nawet ścieżkami gruntowymi, więc wskazany jest rower MTB.

Bazą tej trasy jest Rudawa – jedna z największych miejscowości gminy. Łatwo tu dojechać własnym samochodem, a także pociągiem. Samochód zaparkujemy na ładnie odnowionym w ostatnim czasie rynečku. Przed wyruszeniem na trasę warto zwiedzić położony obok gotycki kościół.

0,0 Z rynku w Rudawie ruszamy główną drogą na południe. Po kilkudziesięciu metrach skręcamy w prawo i ulicą Polaczka udajemy się w kierunku

Pisar. Krótkim zjazdem opadamy do mostu na Rudawce (która nieco niżej łączy się z Krzeszówką i dalej płynie do Krakowa już jako Rudawa). Mijamy szkołę i poruszając się wzdłuż zwartej zabudowy Rudawy, a następnie Pisar kierujemy się na zachód. W centrum Pisar, obok placu z boiskami sportowymi, spotkamy kolejny ciekawy i zasługujący na uwagę zabytek, jakim jest wykonana z czarnego wapienia **kolumnowa kapliczka z krzyżem**. Łagodnym podjazdem docieramy do skrzyżowania.

1,8 Pisary, zakręt. Główna droga łukiem prowadzi w prawo, a my ulicą Dworską jedziemy na wprost. Po prawej stronie zwracają uwagę, usytuowane na wzniesieniu, pozostałości zabudowań renesansowego założenia dworskiego z zabytkowym parkiem. Kompleks jest ogrodzony i jako własność prywatna nie jest udostępniony do zwiedzania. Zwiedzić natomiast możemy, po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu (tel. 601 087 303), **lamus** znajdujący się po przeciwnej stronie drogi, tuż za skrzyżowaniem. Żeby dostać się do tego obiektu należy jechać pierwszą uliczką (ks. W. Bukowińskiego) za skrzyżowaniem w lewo. Na kolejnym łuku, gdzie główna droga skręca w lewo **2,3**, jedziemy na wprost. Czekają nas 2-kilometrowy przejazd drogami niewyafaltowanymi, najpierw płaską szutrówką, a od ostrego zakrętu dość wymagający podjazd ścieżką gruntową. To pierwszy z dwóch nieco trudniejszych podjazdów na trasie. Od zjazdu do szutrówki do Siedlca towarzyszyć

nam będzie niebieski szlak rowerowy. Wraz z pierwszymi zabudowaniami pojawi się ponownie asfalt.

4,9 W Siedlcu główną drogą jedziemy w prawo, na kolejnym zakręcie ponownie w prawo. Po lewej stronie znajdują się zabudowania folwarczne wraz z XVIII-wiecznym dworem, w którym obecnie mieści się klasztor Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Duszy Chrystusa Pana. Trzymając się głównej drogi mijamy na zakręcie zabytkową kapliczkę i łagodnym zjazdem opadamy do drogi Pisary – Dubie **6,2**. Tutaj udajemy się w lewo. Przed szklarnią, w prawo odchodzi droga do Radwanowic. Dojechać nią możemy do odległej o 400 metrów, ukrytej nieco po prawej stronie, restauracji Roko, serwującej ryby z własnej hodowli. Jeżeli rezygnujemy z posiłku jedziemy na wprost, w głąb doliny Ractawki.

7,3 Dubie. Dalsza trasa prowadzi w prawo, doliną Szklarki. Namawiamy, aby zaraz za zakrętem odbić w lewo, na krótką przerwę. Znajduje się tu strefa aktywnego wypoczynku Park Dubie. Kompleks usytuowany jest pomiędzy potokiem Ractawka i jurajskimi ostańcami, przez co pięknie komponuje się z otaczającym krajobrazem. Mieszczą się tu geo-park z kamieniami wydobywanymi na terenie gminy, trasy wspinaczkowe, ścieżki do jazdy na rolkach i rowerach, plac zabaw oraz siłownia. W pobliżu znajduje się smażalnia ryb Dubie, która w sezonie oferuje smaczne posiłki z pstrąga.



Miejsce rekreacyjno-wypoczynkowe w Pisarach, fot. UG Zabierzów



Na trasie Brzezinka–Radwanowice, fot. Compass

Dubie ma długie tradycje związane z hodowlą pstrąga. Potwierdzeniem tego może być zabytkowa pstrągarnia z 1848 r. znajdująca się przy naszej trasie. Niestety już od kilku lat obiekt jest zamknięty. 100 m dalej **8.1** opuszczamy dość głęboką w tym miejscu dolinę Szklarki. Skracamy w prawo i dość ostrym podjazdem wydostajemy się do Radwanowic. To drugi, wymagający podjazd na trasie. Mniej wytrawni rowerzyści raczej poprowadzą rower na odcinku 400-500 m.

9.0 Radwanowice, centrum wsi (str 74). To kolejne miejsce, w którym warto zatrzymać się na chwilę, żeby poznać ciekawe obiekty. W tym celu należy skręcić w prawo, w ulicę Lipową. Po chwili ujrzymy ładną bryłę nowego kościoła oraz dawny zespół dworski z połowy XIX w., w którym obecnie mieści się znany ośrodek dla niepełnosprawnych Fundacji im. św. Brata Alberta. Nieco dalej, po prawej stronie, znajduje się ośrodek Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Ulicą Zawilą jemy do centrum, gdzie skręcamy w lewo. Po prawej stronie ulicy 21 lipca znajduje się pomnik upamiętniający miejsce pacyfikacji i śmierci 30 mieszkańców wsi w 1943 r. Na końcu krótkiego zjazdu należy skręcić w prawo, w ulicę Ogrodową **9.4**. Przy drodze, na wprost, znajduje się kolejne wygodne miejsce na odpoczynek – to kompleks wiat oraz palenisko. Ulicą Ogrodową, łukiem zakrecaemy w lewo, mijając najpierw odchodzącą uliczkę Źródlaną, a następnie kilka pojedynczych zagród. Za ostatnią kończy się asfalt; my jedziemy dalej prosto szutrowką, mając po lewej stronie zarastające zbocze Wyżyny Olkuskiej, będące jednocześnie północną krawę-

dzią Rowu Krzeszowickiego. Zjeżdżamy wśród pól łukiem w prawo, w kierunku południowym. Oddalając się od zbocza, jedziemy do widocznych poniżej zabudowań.

11.8 W centrum Brzezinki (str. 68) jedziemy ulicą Krakowską w prawo, mijając kościół i sklep spożywczy. Pół kilometra dalej ulica ta łukiem skręca w prawo, a my jedziemy na wprost, ulicą Sportową. Obok skrzyżowania kolejna wiała, gdzie można odpocząć. Początkowo drogą asfaltową, a potem gruntową jedziemy na południe, mijając liczne nowo powstałe zabudowania oraz boisko sportowe. Tuż przed torami kolejowymi skręcamy ostro w prawo, w dochodzącą tu asfaltową drogę z Niegoszowic (13,8 km).

14.7 Niegoszowice (str. 72). Na skrzyżowaniu jedziemy w lewo. Po chwili ujrzymy z lewej strony klasycystyczny pałac z początku XIX w. wraz z otaczającym go parkiem. Jest to własność prywatna i nie możemy go zwiedzić. Na wysokości pałacu skręcamy w prawo, w ulicę Rostworowskich. Dwoma ostrymi zakrętami opuszczamy Niegoszowice. Jadąc na wprost ulicą Siedleckiego w kilka minut wrócimy na rynek w Rudawie. My jednak proponujemy zjechać z tej trasy i wrócić alternatywnym wariantem. Na rozwidleniu uliczek skręcamy w lewo, w ulicę Zielonki **16.1**, a po kilkunastu metrach w prawo, w ulicę Sienkiewicza. Nazwa tej uliczki nie jest przypadkowa. Znajduje się przy niej, wprawdzie niezbyt okazały, ale za to szczytujący się ciekawą historią domek zwany „willą z wieżyczką”, w którym niegdyś mieszkał i tworzył Henryk Sienkiewicz. Trudno się dziwić, że pisarz wybrał właśnie to miejsce, bo to piękne okolice. Główną drogą jedziemy w prawo i łagodnym podjazdem wracamy na rynek.

17.0 Rynek w Rudawie, koniec trasy.



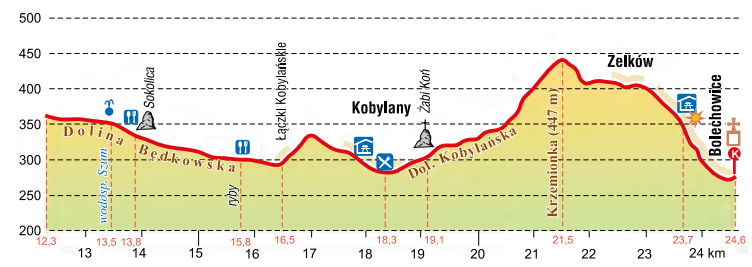
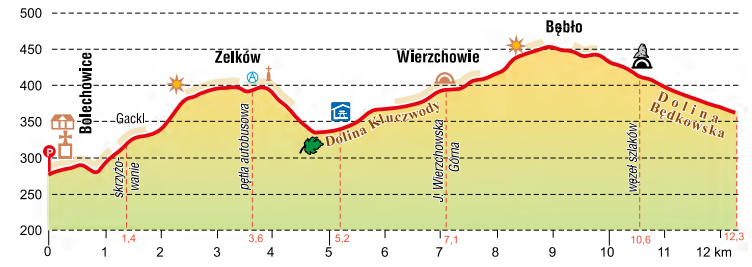


Bolechowice → Gacki → Zerków → Dolina Kluczwydy → Wierchowcie (Jaskinia Wierchowaska Górna) → Bętko → Dolina Bętkowska → Łączki Kobyłańskie → Kobyłany → Dolina Kobyłańska → Góry Karniowskie → Zerków → **Bolechowice**

Rodzaj drogi
asfalt 14,8 km
szuter 9,8 km

490 m przewyższenia

24,6 km
 trudna



Cała trasa prowadzi czerwonym, okrężnym szlakiem rowerowym w Dolinkach Podkrakowskich. Jego oznakowanie zostało odnowione w 2020 r. i jest doskonale czytelne. Jest to szlak trudny, adresowany raczej do wytrenowanych rowerzystów, tylko częściowo umożliwiający jazdę rekreacyjną – wzdłuż Doliny Bętkowskiej. Trudność sprawiają strome podjazdy i wymagające zjazdy. Trasa biegnie drogami o zróżnicowanej nawierzchni, w połowie – polnymi i leśnymi ścieżkami, w połowie – asfaltowymi. Trasa o niezwykłych walorach krajoznawczych prezentuje piękno Dolinek Podkrakowskich.

0,0 Początek szlaku znajduje się w centrum **Bolechowic** (str. 67), przy przystanku autobusowym. Nieopodal stoi murywany gotycki kościół z XIV w. z masywną wieżą zegarową. Po jego północnej stronie, w zieleni parku ukrywa się klasycystyczny dwór z końca XVIII w. Stanowi on prywatną własność i nie jest udostępniony do zwiedzania. Z dawnego zespołu dworskiego zachował się jedynie fragment muru stajni. Ruszamy na wschód ulicą Szkolną – za szkołą jedziemy lekko w prawo, ulicą Spokojną. Po niespełna kilometrze skręcamy w lewo i dość stromym podjazdem niemyślnie się na grzbiet wierchowian.

Po drodze czekają nas takie atrakcje jak: Dolina Kluczwydy z rezerwatem i Jaskinią Wierchowską, Dolina Bętkowska, Dolina Kobyłańska oraz wiele punktów widokowych. Odpoczynek umożliwiają trzy kompleksy wypoczynkowe z wiatami.

1,4 **Gacki** – przysiółek **Zerkowa**. Na wąskim skrzyżowaniu znajduje się węzeł szlaków rowerowych: koniec czarnego szlaku gminy Wielka Wieś z Wierchowia przez Dolinę Prądnika; połączenie z okrężnym niebieskim Szlakiem Brozowym z Brzezia. Skręcamy



między zabudowaniami w lewo i dość wymagającym podjazdem, ulicą Krakowską, pniemy się na Płaskowyż Olkuski (nazywany także Wyżyną Olkuską). Po wydostaniu się na szosę Bolechowice – Zerków **2,3** warto zatrzymać się by obejrzeć panoramę. Krótki podjazd w kierunku **Zelkowa (str. 78)** kończymy skrętem w prawo, w pierwszą bocznice – ulicę Widokową. Wzdłuż drogi powstaje wiele nowych, okazałych posesji i zagród. W jednej z nich ulokowano winnicę. Jak wskazuje nazwa ulicy, rozpościera się stąd doskonały widok – po prawej stronie możemy podziwiać Dolinę Kluczwody, a w oddali rozległą panoramę Krakowa. Droga ostro zawija w lewo i kończy się przy ulicy Kościuszki, gdzie skręcamy w prawo.

3,8 **Pętla autobusowa**, stąd ulicami Słoneczną, a następnie Modrzewiową opadamy do Doliny Kluczwody. Przejedźdźmy obok szlabanu i po 80 m skręcamy w pierwszą leśną drogę odchodzącą w lewo. Znajdujemy się na terenie rezerwatu Dolina Kluczwody, utworzonego w 1989 r. celem ochrony lasu grądowego, muraw naskalnych i charakterystycznego krajobrazu zachodniego zbocza doliny. Grzbietem, drogą na wprost, odchodzą zielone znaki szlaku spacerowego. Czekają nas 200-metrowy, bardzo stromy zjazd, po którym skręcamy w lewo. Dnem doliny biegnie czarny szlak pieszy, który będzie nam towarzyszył aż do Wierchowia. Szlak rowerowy prowadzi jedynie przez górną część doliny,

warto więc na chwilę odbić w prawo, w dół wąwozu, do okazałych Zamkowych Skał, oddalonych zaledwie o pół kilometra. Tam, na płaskim szczycie, znajdują się ślady niewielkiego zamku rycerskiego z I połowy XIV w. Kierując się w górę doliny, docieramy do szosy Zerków – Biały Kościół **5,2**. Tuż przed końcem tego fragmentu doliny urządzono miejsce odpoczynkowe z ławkami, wiatami i tablicami informacyjnymi. Kolejną ciekawostką są zrekonstruowane słupy graniczne Austrii i Rosji, ustawione na prywatnej posesji, tuż przy kładce na potoku. Przypominają one o dawnej granicy pomiędzy tymi dwoma zaborami. Granica biegła dnem Doliny Kluczwody przez Ujazd, a następnie Wąwozem Zelkowskim.

Skręcamy w prawo, a po 300 m w lewo. Łagodnym podjazdem kierujemy się w górę doliny.

6,5 **Centrum Wierchowia**, tuż przy rozjeździe dróg z niewielkim parkingiem, gdzie skręcamy w boczną uliczkę w prawo, znajduje się obfite źródło Kluczwody, które zachowało częściowo swój naturalny charakter. Pół kilometra dalej mijamy Jaskinię Wierchowską Górna. Zwiedzać ją można tylko z przewodnikiem, po zakupie biletów. W sezonie czynna jest codziennie w godz. 10–17. Wejścia o pełnej godzinie.

Jaskinia Wierchowiska Górna – droga po Jaskini Wiernej na Wyżynie Kra-



Zrekonstruowane słupy graniczne Austrii i Rosji, fot. UG Zabierzów



Widok na skałę Sokolica, fot. UG Zabierzów

kowsko-Częstochowskiej, o długości około 950 m. Uznana za pomnik przyrody jest ważnym stanowiskiem archeologicznym, reprezentującym głównie neolit. Odnaleziono tu kości m.in.: renifera, hieny i niedźwiedzia jaskiniowego. We wrześniu 1939 r. schroniła ona przed okupantem kilkaset osób, które wraz z inwentarzem przez dwa tygodnie przebywały w jej wnętrzu. Na oświetlonej trasie turystycznej, obejmującej 370 m korytarzy i komór, można zobaczyć m.in. wystawę poświęconą jaskini, rekonstrukcje wymarłych ssaków oraz człowieka neandertalskiego. Wejście do jaskini blokuje rumowisko potężnego bloku skalnego, który zawalił się w lipcu 1997 r. ze wznoszącej się nad jaskinią Wierchowiskiej Turni.

Jedziemy dalej 200 m szosą w górę doliny, po czym skręcamy w lewo, w ulicę Turystyczną. Teraz czeka nas prawie kilometrowy podjazd drogą szutrową o zmiennym nachyleniu. Dojeżdżając do zabudowań Bębla, po lewej stronie widzimy sterczącą nad wsią okazałą skałę z krzyżem na szczycie. Na skrzyżowaniu w Bęble **8,7** jedziemy na wprost do Kolonii Zachodniej. Tutaj skręcamy w lewo, a po 200 m w prawo **9,7**. Łagodnym zjazdem drogą szutrową docieramy do **Doliny Będkowskiej (str. 80)**.

10,6 **Dolina Będkowska, górna część**. Tutaj spotykamy kolejny szlak rowerowy – niebieski okrężny z Jerzmanowic

oraz pieszy niebieski Szlak Warowni Jurajskich. Po lewej stronie mamy okazałą skałę i Jaskinię Łabajową. W pewnym oddaleniu od szlaku, w kierunku północnym, położona jest Jaskinia Nietoperzowa – zagospodarowana i udostępniona do zwiedzania.

Skręcamy na południe, w dół doliny. Dobra utwardzona droga pozwala nam nieco rozpędzić rower. Niestety, przy zabudowaniach kończy się dobra nawierzchnia i dalej jedziemy leśną ścieżką, dnem wyraźnie opadającej doliny. Po obfitych deszczach fragmenty drogi są podmokłe i śliskie, znacznie utrudniając przejazd, szczególnie w rejonie mijanego źródła Będkówki. Przejazd przez podmokłą łąkę kończymy wjazdem na drogę asfaltową prowadzącą z Łaz. Dzięki krajobraz zakłócają zagrody, częściowo opuszczone. Kilkadziesiąt metrów dalej, w lewo, odchodzi wąska asfaltowa droga, która przez Czarcie Wrota prowadzi stromym podjazdem na grzbiet wierchowiny z szosą do Będkowic. My jedziemy dnem doliny na wprost. Dalsza droga na całym odcinku aż do końca doliny jest wyasfaltowana. Wjeżdżamy w strefę wspinaczy skalnych. Najpierw mijamy popularne wśród tego środowiska skały o nazwach zainspirowanych kształtami: Iglicę, Dupę Słonia, największy na Ju-

Z doliny na wierzchowiny



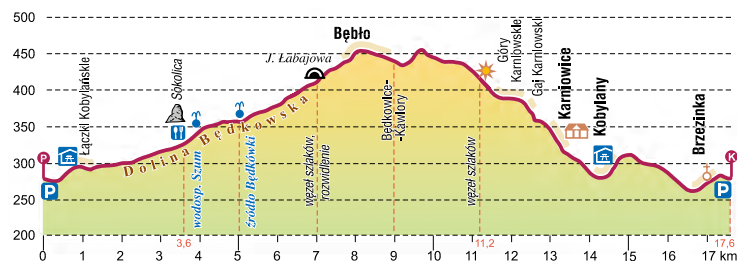
Brzezinka → Łączki Kobyłańskie → Dolina Będkowska →
 Bębło Kolonia Zachodnia → Będkowie-Kawiry →
 Las Karniowski → Góry Karniowskie → Gaj Karniowski →
 Karniowice → Kobyłany → Brzezinka

Rodzaj drogi
 asfalt 11,8 km
 szuter 5,8 km

260 m przewyższenia

17,6 km

łatwa



Miejsce odpoczynku z punktem widokowym w Bolechowicach, fot. UG Zabierzów

rze wodospad Szum, a następnie Brandysówkę.

14,0 Brandysówka. To niezwykle popularne wśród wspinaczy zaplecze biwakowe z miejscami noclegowymi, kempingiem i bufetem, położone u stóp wyniosłej ściany **Sokolicy**, będącej najwyższą skałą wspinaczkową na całej Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Liczy ona ponad 70 m wysokości, a na jej szczycie znajdują się pozostałości średniowiecznego grodziska. Dolina rozszerza się, mijamy pojedyncze zagrody oraz kapliczkę. Po lewej stronie mamy Bramę Będkowską, w kierunku której odchodzi żółty szlak do Będkowic. Nieco dalej, po lewej, znajdują się willa Szaniec z 1931 r., a za nią kompleks stawów hodowlanych Gospodarstwa Rybackiego „Dolina Będkowska” wraz z restauracją, gdzie możemy spożyć świeżą rybę.

16,5 Łączki Kobyłańskie. Na wąskim rozjeździe z kapliczką pośrodku, skręcamy w lewo. Przed nami stromy, około 500-metrowy podjazd ulicą Leśną do szosy Kobyłany – Będkowie. Skręcamy w prawo i długim łukiem w lewo zjeżdżamy do Kobyłan.

18,3 W centrum **Kobyłan** (str. 71), obok restauracji, szlak prowadzi w lewo, do **Doliny Kobyłańskiej** (str. 82).

Końcowy fragment trasy zawiera niezwykle stromy, trudny nawet do wyprowadzenia roweru odcinek. Jeżeli chcielibyśmy z niego zrezygnować to należy główną drogą jechać na wprost. Do Bolechowic wrócimy przez Karniowice.

Odnowioną uliczką Turystyczną, wzdłuż potoku Kobyłanka, dojeżdżamy do Bramy Kobyłańskiej. Przed nami

jazda wzdłuż doliny. Najpierw po lewej stronie odchodzą dwie dolinki, następnie dwie kolejne po prawej. U wylotu drugiej spotykamy znak, który nakazuje skręt w prawo. Czekają nas bardzo stromy odcinek. Jazda jest niemożliwa, więc pozostaje nam wypychanie roweru. Idziemy najpierw lewą stroną wąwozu, aby w połowie przejść za znakami na jego prawą stronę. Wydstajemy się na skraj lasu i dalej, połączyć ścieżką, pniemy się zboczem Krzemionki do węzła szlaków na skrzyżowaniu z ulicą Widokową.

21,2 Węzeł szlaków. Nasza trasa krzyżuje się w tym miejscu z zielonym szlakiem z Zabierzowa. Można tu podziwiać atrakcyjne widoki. Za znakami szlaku przejeżdżamy przez płaskie wzgórze Krzemionka (447 m n.p.m.) i przecinając już płytka w tym miejscu Dolinę Bolechowicką dojeżdżamy do ulicy Sportowej w Zelkowie **22,5**. Skręcamy w drugą ulicę w prawo (ulica Górka). Po 700 m pojawia się wspaniała panorama – to krawędź zapadliska tektonicznego, powszechnie określanego Rowem Krzeszowickim. Doskonale warunki do odpoczynku w tym uroczym, widokowym miejscu stwarzają wybudowane tutaj wiaty z ławkami i stołami. Bardzo stromą ścieżką, mijając z lewej strony ciąg tablic edukacyjnych, a następnie asfalem w lewo, dojeżdżamy do ulicy Leśnej – łączącej centrum Bolechowic z Bramą Bolechowicką. Szlak prowadzi w lewo i po 500 m kończy się w centrum wsi, tj. miejscu rozpoczęcia wycieczki. My jednak proponujemy jeszcze „zahaczyć” o **Bramę Bolechowicką**.

24,6 Koniec trasy.

Ta trasa pokrywa się częściowo z poprzednią, ale prowadzi w odwrotnym kierunku i stanowi propozycję dość łatwej wycieczki, w większości z dala od ruchu samochodowego. Poszczególne fragmenty są najpopularniejszymi odcinkami szlaków rowerowych w Dolinkach Podkrakowskich. Zachwycając swoim urokiem tak bardzo, że warto je przejechać dwukrotnie, w różnych kierunkach. Za każdym razem dostarczą nam wielu rowerowych emocji, a punkty widokowe objawią zupełnie nowe panoramy. Krótko mówiąc: jest to łatwa, mimo, że prowadzi przez najwyższy punkt Gminy Zabierzów, i niezwykle przyjemna przejażdżka rowerowa.

Pierwsza część wiodzie najdłuższą, najbardziej dostępną i najłatwiejszą dla rowerzystów Doliną Będkowską, druga – wierzchowiną Wyżyny Olkuskiej, z przejazdem przez Las Karniowski. Dolina na całej długości jest zalesiona, więc jest to idealna trasa na upalne letnie dni. Cały przejazd budzi jeden wielki zachwyty, bo przemierzamy się w otoczeniu pięknej przyrody, a że drogi, po których się poruszamy, idealnie nadają się do rekreacyjnej jazdy, to sprawi nam to wielką przyjemność.

Na bazę wycieczki wybieramy obrzeża Brzezinki. Auto możemy zostawić na



Kapliczka w Brzezince, fot. UG Zabierzów

niezagospodarowanym placu w połowie drogi między Brzezinką a Łączkami Brzezińskimi. Dojedziemy tu ulicą Turystyczną, skręcając w centrum Brzezinki przy kapliczce.

0,0 Ruszamy główną drogą na północ. Przejeżdżamy w bród lub mostkiem przez Będkówkę i zagłębiamy się w wąską dolinę pomiędzy szczytami Cebulowej i Żarnowej. Oba szczyty zwieńczone są okazałymi ostańcami.

1,0 Łączki Kobyłańskie. W tym niewielkim przysiółku, wciśniętym w ciasny wylot **Doliny Będkowskiej** (str. 80), na rozdrożu z krzyżem, skręcamy w lewo. Spotykamy tu czerwony szlak rowerowy, a kilkanaście metrów dalej, niebieski Szlak Warowni Jurajskich.



Miejsce odpoczynku z punktem widokowym w Bolechowicach, fot. UG Zabierzów

rze wodospad Szum, a następnie Brandysówkę.

14,0 Brandysówka. To niezwykle popularne wśród wspinaczy zaplecze biwakowe z miejscami noclegowymi, kempingiem i bufetem, położone u stóp wyniosłej ściany **Sokolicy**, będącej najwyższą skałą wspinaczkową na całej Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Liczy ona ponad 70 m wysokości, a na jej szczycie znajdują się pozostałości średniowiecznego grodziska. Dolina rozszerza się, mijamy pojedyncze zagrody oraz kapliczkę. Po lewej stronie mamy Bramę Będkowską, w kierunku której odchodzi żółty szlak do Będkowic. Nieco dalej, po lewej, znajdują się willa Szaniec z 1931 r., a za nią kompleks stawów hodowlanych Gospodarstwa Rybackiego „Dolina Będkowska” wraz z restauracją, gdzie możemy spożyć świeżą rybę.

16,5 Łączki Kobyłańskie. Na wąskim rozjeździe z kapliczką pośrodku, skręcamy w lewo. Przed nami stromy, około 500-metrowy podjazd ulicą Leśną do szosy Kobyłany – Będkowie. Skręcamy w prawo i długim łukiem w lewo zjeżdżamy do Kobyłan.

18,3 W centrum **Kobyłan** (str. 71), obok restauracji, szlak prowadzi w lewo, do **Doliny Kobyłańskiej** (str. 82).

Końcowy fragment trasy zawiera niezwykle stromy, trudny nawet do wyprowadzenia roweru odcinek. Jeżeli chcielibyśmy z niego zrezygnować to należy główną drogą jechać na wprost. Do Bolechowic wrócimy przez Karniowice.

Odnowioną uliczką Turystyczną, wzdłuż potoku Kobyłanka, dojeżdżamy do Bramy Kobyłańskiej. Przed nami

jazda wzdłuż doliny. Najpierw po lewej stronie odchodzą dwie dolinki, następnie dwie kolejne po prawej. U wylotu drugiej spotykamy znak, który nakazuje skręt w prawo. Czekają nas bardzo stromy odcinek. Jazda jest niemożliwa, więc pozostaje nam wypychanie roweru. Idziemy najpierw lewą stroną wąwozu, aby w połowie przejść za znakami na jego prawą stronę. Wydstajemy się na skraj lasu i dalej, połączyć ścieżką, pniemy się zboczem Krzemionki do węzła szlaków na skrzyżowaniu z ulicą Widokową.

21,2 Węzeł szlaków. Nasza trasa krzyżuje się w tym miejscu z zielonym szlakiem z Zabierzowa. Można tu podziwiać atrakcyjne widoki. Za znakami szlaku przejeżdżamy przez płaskie wzgórze Krzemionka (447 m n.p.m.) i przecinając już płytka w tym miejscu Dolinę Bolechowicką dojeżdżamy do ulicy Sportowej w Zelkowie **22,5**. Skręcamy w drugą ulicę w prawo (ulica Górka). Po 700 m pojawia się wspaniała panorama – to krawędź zapadliska tektonicznego, powszechnie określanego Rowem Krzeszowickim. Doskonale warunki do odpoczynku w tym uroczym, widokowym miejscu stwarzają wybudowane tutaj wiaty z ławkami i stołami. Bardzo stromą ścieżką, mijając z lewej strony ciąg tablic edukacyjnych, a następnie asfalem w lewo, dojeżdżamy do ulicy Leśnej – łączącej centrum Bolechowic z Bramą Bolechowicką. Szlak prowadzi w lewo i po 500 m kończy się w centrum wsi, tj. miejscu rozpoczęcia wycieczki. My jednak proponujemy jeszcze „zahaczyć” o **Bramę Bolechowicką**.

24,6 Koniec trasy.

Ta trasa pokrywa się częściowo z poprzednią, ale prowadzi w odwrotnym kierunku i stanowi propozycję dość łatwej wycieczki, w większości z dala od ruchu samochodowego. Poszczególne fragmenty są najpopularniejszymi odcinkami szlaków rowerowych w Dolinkach Podkrakowskich. Zachwycając swoim urokiem tak bardzo, że warto je przejechać dwukrotnie, w różnych kierunkach. Za każdym razem dostarczą nam wielu rowerowych emocji, a punkty widokowe objawią zupełnie nowe panoramy. Krótko mówiąc: jest to łatwa, mimo, że prowadzi przez najwyższy punkt Gminy Zabierzów, i niezwykle przyjemna przejażdżka rowerowa.

Pierwsza część wiodzie najdłuższą, najbardziej dostępną i najłatwiejszą dla rowerzystów Doliną Będkowską, druga – wierzchowiną Wyżyny Olkuskiej, z przejazdem przez Las Karniowski. Dolina na całej długości jest zalesiona, więc jest to idealna trasa na upalne letnie dni. Cały przejazd budzi jeden wielki zachwyty, bo przemierzamy się w otoczeniu pięknej przyrody, a że drogi, po których się poruszamy, idealnie nadają się do rekreacyjnej jazdy, to sprawi nam to wielką przyjemność.

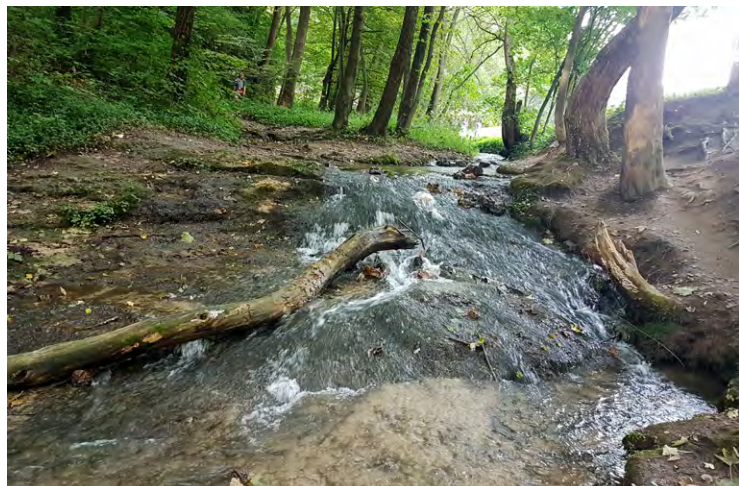
Na bazę wycieczki wybieramy obrzeża Brzezinki. Auto możemy zostawić na

Będą nam one towarzyszyć na całym odcinku w dolinie.

Mijamy okazałą, krytą gontami willę, zamykającą wejście do doliny, a po niewielkim podejździe – leśniczówkę Dubie. W weekendy, także poza sezonem, pełno tu samochodów, zaparkowanych na niewielkim placu postojowym. Niestety, mimo znaku zakazu wjazdu, na całym odcinku do Brandysówki porusza się wiele pojazdów. Dalej mijamy wjazd do Gospodarstwa Rybackiego „Dolina Będkowska” ze stawami hodowlanymi i restauracją, gdzie można spożyć świeże ryby. Przed pojedynczym budynkiem z białym kamiennym ogrodzeniem, pięknie wkomponowanym w dno lewego wąwozu, znajduje się kapliczka ufundowana pamięci mieszkańców tych okolic pomordowanych przez hitlerowskich okupantów w czasie II wojny światowej. W tym miejscu, wzdłuż poprzecznych dolinek, przebiega granica gminy. W okresie niewoli stanowiła ona granicę zaborów austriackiego i rosyjskiego. Przez pewien czas pojedziemy przez obszar gminy Wielka Wieś. Płynący po prawej stronie drogi Potok Będkowski przegradzony jest skalną zaporą (dawniej istniał tu naturalny wodospad). Dolina rozszerza się. Zbliżamy się do najpiękniejszego jej fragmentu. Z prawej strony widoczne są skalne wrota – tak zwana **Brama Będkowska**. Tutaj dochodzi żółty szlak pieszy Dolinek Jurajskich z **Będkowic**. Mijając kolejne

zabudowania, już z daleka zauważymy górującą nad otoczeniem **Sokolice** – najwyższą w całej Jurze Krakowsko-Częstochowskiej skałę wspinaczkową **3,6**. Ma wysokość ponad 70 m, a na jej szczycie odkryto resztki grodziska z około XII w. Obok znajduje się gospodarstwo agroturystyczne Brandysówka z polem biwakowym i bufetem, stanowiącym zaplecze dla licznie przybywających tu wspinaczy. Nie brakuje tu również spacerowiczów i rowerzystów – to doskonałe miejsce na odpoczynek i relaks. Nieco dalej, z lewej strony znajduje się – największy na całej Jurze – naturalny wodospad Szum (zwany również Szerokim). Ukryty w bukowym lesie, latem jest niewidoczny z drogi. Tuż za wodospadem, w bocznej dolince widzimy popularną skałę wspinaczkową Zamczyisko, zwaną **Dupa Słonia**. Po prawej stronie – bardzo charakterystyczna skała, zwana ze względu na swój kształt Iglicą. Na stromym zboczach, po prawej stronie widnieją inne skały – niektóre z nich również udostępnione do wspinaczki. W zboczach tym, przy stromej szutrówce pojawia się brama skalna zwana **Czarcimi Wrotami** lub Piekelną Bramą. Można tam podejść skręcając w prawo.

4,7 Zakręt szosy, droga łukiem zakręca w lewo i bardzo stromym podejściem biegnie do Łaz. My przed posesją zjeżdżamy z asfaltu w prawo. Kontynuujemy jazdę dnem doliny – teraz



Wodospad w Dolinie Będkowskiej, fot. UG Zabierzów



W Lesie Karniowskim, fot. Compass

już gruntową, często podmokłą w tym miejscu ścieżką. Czeka nas dwukilometrowy, uciążliwy przejazd rozjeżdżoną szosą, a po opadach także dość śliską. Kilkadziesiąt metrów dalej, z lewej, boczna dolinka z Łaz dotacza niebieski szlak rowerowy. Króciutki, ale dość stromy podjazd kończy uciążliwy odcinek. Mijając pojedyncze budynki, wjeżdżamy coraz lepszą drogą w górną część doliny. Znajduje się tu następna grupa skał (latem niewidoczna z drogi), wykorzystywana przez wspinaczy.

7,0 Węzeł szlaków, tutaj towarzyszą nam szlaki niebieskie (pieszy i rowerowy) oraz zielony rowerowy odchodzą w lewo, na skos. My jedziemy w prawo, za szlakami rowerowymi czerwonym i zielonym. Nowo wybudowaną szutrówką, lekko pod górę, opuszczamy las i dalej wśród pól, ulicą Pod Ciemną (w końcówce wyasfaltowaną) wznosimy się w kierunku zabudowań Bębła. Między zagrodami wjeżdżamy na ulicę Zachodnią. Tu szlaki się rozchodzą – my jedziemy zielonym w prawo. Będziemy trzymać się znaków tego szlaku przez kolejne cztery kilometry. Na skrzyżowaniu 400 m dalej ponownie odbijamy w prawo.

9,0 W przysiółku **Kawior**, już we wsi Będkowice, musimy skrócić w lewo, w polną drogę. Należy bacznie wypatrywać znaków szlaku wskazujących skręt, ponieważ droga jest wciśnięta między zagrody i łatwo ją przeoczyć.

Ułatwieniem powinno być oznakowanie ulic – droga, w którą mamy skręcić to ulica Kwiatowa. Znajduje się kilkanaście metrów przed przystankiem autobusowym. Z naprzeciwka dochodzi zielony szlak pieszy. Przed nami urokliwy odcinek trasy wiodący wśród pól (częściowo uprawnych) utkanych wierzchołkami, które wieńczą ostańce. Droga na całym fragmencie aż do lasu została utwardzona, niestety luźnym tłuczniem, więc jazda nie jest zbyt komfortowa, szczególnie w końcówce, gdzie dość stromym podjazdem wznosimy się na niewielki szczyt. To najwyższy punkt na naszej trasie (niespełna 460 m n.p.m.). Po krótkim zjeździe zagłębiamy się w Las Karniowski. Pieszy szlak zielony skręca wzdłuż skraju lasu w lewo. Teraz przez kilometr jedziemy nieco zniszczoną pracami leśnymi ścieżką w idealnie płaskim terenie. Przecinamy lekkie obniżenie i trzymając się zielonego oznakowania kierujemy się na południe, teraz już wygodną drogą utwardzoną. Mijamy podwójny zakręt i za szlabanem, piękną brzoźwą aleją wyjeżdżamy z lasu.

11,2 Krzemionka, węzeł szlaków. Z prawej strony polną ścieżką, dumnie oznakowaną jako ulica Kawiec, wspina się z Doliny Kobyłańskiej czerwony szlak rowerowy (trasa nr 6), i dalej odchodzi w lewo; zielony prowadzi na wprost ulicą Widokową. No właśnie – widokową. Z tego miejsca roztacza się piękna panorama na rozciągający się

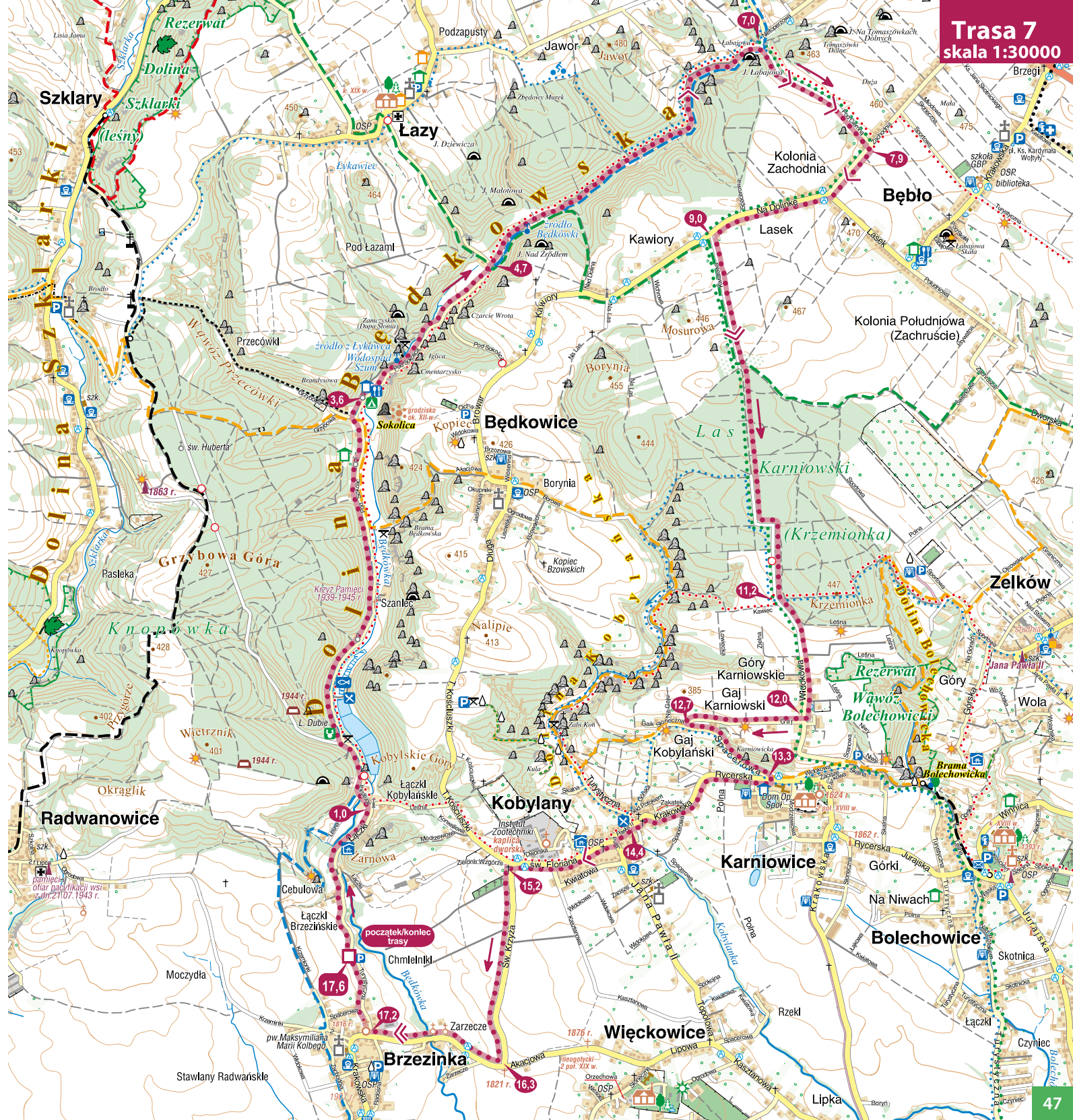


W Górach Karniowskich, fot. Compass

poniżej Rów Krzeszowski, zabudowany kolejnymi wsiami oraz zamykający go od południa Garb Tenczyński. Jedziemy dalej szlakiem zielonym. Niżej między zabudowaniami przysiółka skręcamy w boczną uliczkę – Gaj **12,0**. Należy uważać, bo łatwo przeoczyć ten skręt. Tutaj opuszczamy szlak rowerowy. Jadąc na zachód, po lewej stronie cały czas możemy podziwiać ten krajobraz. Wąską uliczką, w końcu już dość stromą, jedziemy wzdłuż niewielkiego przysiółka Gaj Karniowski. Ma on charakter górskiej wioski z gęstą zabudową, przyklejoną do górnej krawędzi progu Rowu Krzeszowskiego. Na skrzyżowaniu z ulicą Słoneczną skręcamy w lewo. Przed nami bardzo przyjemny zjazd do centrum **Karniowic (str. 70)** **13,3**, z piękną panoramą widokową po drodze. Nie dajmy się jednak zbyt ponieść – zachowując rozwagę, robmy użytek z hamulców. Już z daleka zauważymy znajdujące się poniżej dwa wyróżniające się budynki, za którymi stoją klasyczne bloki mieszkalne, przypominające miejskie osiedle z lat 60. Wspomniane dwie wyróżniające się budowle to: Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, w którym znajduje się również niewielki hotel oraz sąsiadujący z nim dawny hotel robotniczy, w którym mieści się Dom Pomocy Społecznej dla osób starszych. Z DPS sąsiaduje zespół dworsko-parkowy. Drogą główną (ulica Rycerska, następnie Krakowska), łagodnymi łukami, opadamy do **Kobyłan (str. 71)**. Za mostkiem na Kobyłance w prawo odchodzi ulica Turystyczna, prowadząca do Doliny Kobyłańskiej **14,4**. W miejscu tym

znajduje się popularna wśród turystów restauracja Sen o Dolinie. Łagodnym podjazdem wyjeżdżamy na skrzyżowanie z niebezpiecznym łukiem. Skręcamy w prawo i łagodnym podjazdem ulicą św. Floriana kontynuujemy przejazd przez Kobyłany w kierunku zachodnim. Już za zwartą zabudową, przed łukiem drogi z rozjazdem **15,2**, przy przystanku autobusowym, w prawo odchodzi ulica Dworska. Jak łatwo się domyślić, prowadzi ona do miejsca dawnego dworu. Zbudowany pod koniec XVIII w., został wraz z zabudowaniami folwarcznymi zburzony po II wojnie światowej. Z dawnej zabudowy pozostała zabytkowa murowana dworska kaplica – odnowiona, prezentuje się całkiem okazale i warto ją zobaczyć. Trzymając się głównej drogi niezwykle przyjemnym zjazdem, wzbogaconym widokiem rotacyjnej się przed nami panoramy, opadamy w kierunku doliny Rudawy. W końcu należy zachować ostrożność, bo jest dość stromo przy dojeździe do skrzyżowania, a widoczność w tym miejscu słaba. Po przeciwnej stronie stoi zabytkowy krzyż z 1821 r., upamiętniający, jak głosi znajdująca się pod nim inskrypcja, „usamowolnienie włościan wsiów Kobyłany, Brzezinka i Rudawa”. Łagodnym zjazdem przecinamy dolinę Będkówki i nieco bardziej stromym podjazdem wjeżdżamy do Brzezinki. Przed okazałą kapliczką z 1816 r., z zielonymi ołtarzykami wewnątrz, skręcamy w prawo **17,2** i ulicą Turystyczną wracamy na parking.

17,6 Koniec trasy.





Trasa 8
skala 1:30000



W poszukiwaniu brzoź

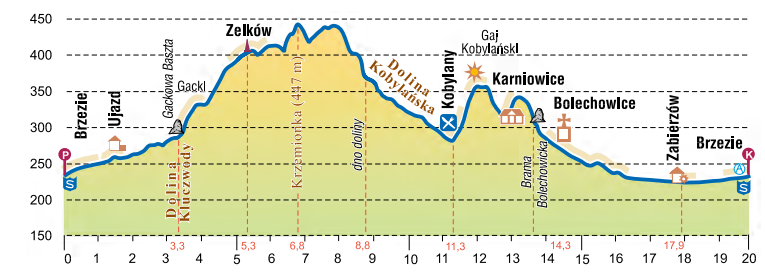
Trasa 8

Brzezina (szkoła) → Gacki → Zelków → Las Karniowski → Dolina Kobyłańska → Kobyłany → Gaj Kobyłański → Karniowice → Bolechowice → Zabierzów (młyn) → Brzezina (szkoła)

Podział drogi
asfalt 10,7 km
szuter 9,3 km

390 m przewyższenia

20,0 km
trudna



Cała trasa prowadzi niebieskim szlakiem rowerowym.

Szlak ten rozpoczyna się i kończy przed budynkiem szkoły w Brzeziniu. Rowerowy Szlak Brzoziowy z elementami dydaktyki został utworzony w 2006 r. przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody i Szkołę Podstawową w Brzeziniu. Nazwa szlaku wywodzi się od nazwy miejscowości Brzezina i popularnej tu niegdyś brzozy, a jego wyznakowaniu towarzyszyło sadzenie brzoź wzdłuż trasy. Mimo, że autorzy szlaku informują, iż: „nie jest trudny, w przeważającej części prowadzi drogami polnymi, leśnymi zapewniającymi swobodną jazdę w izolacji od ruchu samochodowego i jest dedykowany do młodzieży szkół podstawowych”, jednak w naszej opinii należy uznać szlak za dość wymagający, a w wielu miejscach – bardzo trudny dla mniej wprawnych rowerzystów. Na trasie przyjdzie nam dwa razy pokonać stromą krawędź Rowu Krzeszowickiego. Trasa oczywiście jest niezwykle interesująca krajobrazowo i przyrodniczo.

Od wyznakowania szlaku minęło 15 lat, nie był często odnawiany i dlatego jego oznakowanie jest fragmentaryczne, tym bardziej, że został oznakowany tylko w jednym kierunku. Prezentujemy jednak ten szlak, bo stanowi propozycję atrakcyjnej wyprawy

rowerowej. Należy kierować się głównie niniejszym opisem i mapą.

0,0 Z Brzezina (str. 68) jedziemy w kierunku Ujazdu. Zaraz za szkołą mijamy znajdujące się po prawej stronie pozostałości założenia dworsko-parkowego z zachowanym budynkiem dawnego spichlerza, po lewej – zabudowania magazynowo-handlowe będące pozostałością po dawnym gospodarstwie rolnym, a nieco dalej kościół oraz sklep.

1,5 W Ujeździe (str. 76) na rozdrożu, przy remizie, skręcamy w prawo, w ulicę Świerkową, następnie w lewo, w ulicę Kluczwy. Po lewej stronie znajdują się pozostałości zespołu dworskiego z XIX w. Asfalcowa uliczka skręca w prawo i stromo pnie się w kierunku Wielkiej Wsi. My jedziemy na wprost szutrową drogą meandrującą wzdłuż potoku Kluczwy. Towarzyszą nam oznaczenia czarnego szlaku rowerowego. Po kilometrze dojeżdżamy do **Gacki 3,3** – malowniczego przysiółka Zelkowa, położonego u wylotu Doliny Kluczwy, zamkniętej stromymi krawędziami i okazałą Gackową Basztą. Warto się tu zatrzymać i chwilę odpocząć, bo przed nami jeden z dwóch najtrudniejszych podjazdów na trasie. Przyjdzie nam pokonać całą wysokość ściany Rowu Krzeszowickiego i „wdrapać się” na Wyżynę Olkuską; różnica



Szkoła i boisko w Brzeziu, fot. UG Zabierzów

wzniesień – 130 m. Na szczęście pojedziemy drogami asfaltowymi, co ułatwi nam zadanie. Do Zerkowa wspinamy się najpierw ulicą Turystyczną, a od skrzyżowania w Gackach – ulicą Krakowską w prawo. Na skrzyżowaniu dotęcza czerwony szlak Dolinek Jurajskich, który kilkakrotnie będzie się krzyżował z naszą trasą. Na połączeniu z drogą Bolechowice – Zerków **4,6**, wspinaczkę mamy już praktycznie za sobą. Po lewej stronie rozpościera się rozległa panorama. Ulicą Jana Pawła II, już znacznie łagodniejszym podjazdem, kierujemy się w stronę wsi.

5,3 W centrum **Zerkowa** (str. 78), na łuku drogi odbijamy ostro w lewo, w ulicę Sportową. Przed budynkiem szkoły stoi okazały pomnik św. Jana Pawła II. Ponownie napotykałyśmy oznaczenia czerwonego szlaku rowerowego, którym będziemy się posiłkować przez dwa kilometry. Przez chwilę towarzyszył nam będzie także żółty szlak pieszy. Po krótkim podejściu odbijamy szutrówką w lewo, a następnie w prawo. Łukiem przecinamy górny fragment **Doliny Bolechowickiej** (str. 81) **6,4** i rozpoczynamy kolejną, tym razem dużo krótszą wspinaczkę przez najwyższy potożony fragment szlaku – płaskie wzgórze Krzemionki (447 m n.p.m.). Wyjeżdżamy na zachodni skraj lasu.

7,1 **Węzeł szlaków:** szlak czerwony biegnie połą szczyt (oznakowaną jako ulica Kawiec) na wprost do Doliny Kobyłańskiej, z dotu – ulicą Widokową dotęcza zielony szlak z Zabierzowa. Miejsce to jest doskonałym punktem

widokowym z rozległą panoramą. Skracamy w prawo i trzymając się szlaku zielonego po chwili ponownie wjeżdżamy w Las Karniowski. 300 m za podwójnym zakrętem zostawiamy szlak zielony i odbijamy w lewo **8,0**. Początkowo łagodną, później bardziej stromą ścieżką opadamy do **Doliny Kobyłańskiej** (str. 82). Z prawej strony dochodzi żółty szlak pieszy Dolinek Jurajskich, który dalej prawie w całości prowadzi tą samą trasą aż do Bramy Bolechowickiej. Na całej długości doliny – początkowo tylko na wschodnim, później już na obu jej zboczach (a w niektórych miejscach również w dnie doliny) – występują wapienne skały. Są niezwykle strome, a większość z nich jest udostępniona do wspinaczki. Jazda dnem Doliny Kobyłańskiej jest dość uciążliwa z powodu słabego stanu ścieżki, zabagnienia, nierówności i konieczności wielokrotnego przekraczania potoku w bród. W kilku miejscach będziemy musieli zeskoczyć z roweru i przepchać go przez niewielki próg. Mimo tego, jest to niezwykle popularny wśród rowerzystów przejazd.

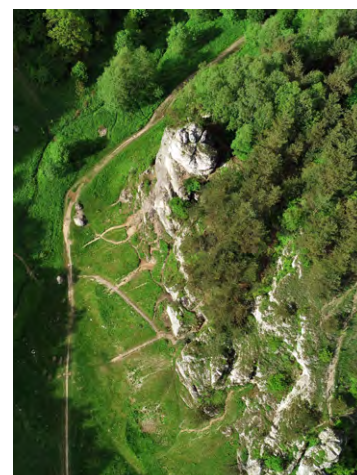
Lewe, zalesione zbocze przecinają dwie kolejne krótkie, ale dość głębokie dolinki. Pierwszą zbiega czerwony szlak rowerowy, który już kilkakrotnie spotykaliśmy; teraz będzie nam towarzyszył aż do wylotu doliny. W dolnym fragmencie dolina nie jest zalesiona i wyraźnie się rozszerza. Wspaniałe wrażenie robi ogromny skalny kanion z płaskim trawiastym dnem, przeciętym potokiem. Jedną z atrakcji jest tu kapliczka upamięt-



W Karniowicach, fot. Compass

nająca objawienia Matki Bożej, umiejscowiona w specjalnie wyżłobionym w 1914 r. zagłębieniu skalnym, do którego prowadzą wykute w wapieniu schody. Spod kapliczki ładny widok na dolinę, w której często biwakują wspinacze. Wypoczynek w tym miejscu ułatwiają wiaty z ławkami. Tuż za bramą skalną zamykającą dolinę spotykamy pierwsze zabudowania i po chwili wjeżdżamy w **Kobyłanach** (str. 71). Dalej jedziemy wśród zwartej zabudowy wyremontowaną uliczką (ulica Turystyczna), wzdłuż potoku Kobyłanka, prawie do głównej ulicy; jednak nie wjeżdżamy na nią. Kilkanaście metrów wcześniej, przed restauracją Sen o Dolinie, skręcamy w lewo, w boczną uliczkę Nad Potokiem **11,3**. Po 50 m ponownie skręcamy w lewo, w ulicę Górską i wyasfaltowaną, stromą uliczką pniemy się prostopadłe do zbocza na górną krawędź Rowu Krzeszowickiego w Gaju Kobyłańskim. Tu ponownie spotykamy oznaczenia żółtego szlaku. Na rozwidleniu asfaltowych dróg za szlakiem skręcamy w prawo i stromym zjazdem ulicą Spacerową opadamy do centrum wsi.

12,7 **Karniowice** (str. 70). Przy głównej drodze – dwa wyróżniające się budynki, za którymi stoją klasyczne bloki mieszkalne; całość przypomina miejskie osiedle. Za pętlą autobusową, przy rogu kamiennego ogrodzenia zespołu dworsko-parkowego, szlak z głównej drogi odbija w lewo skos, w ulicę Widokową – wąską drogę asfaltową trawersującą zbocze Wyżyny



Dolina Kobyłańska, fot. UG Zabierzów

Olkuskiej w kierunku Gór Karniowskich. Tuż przed ostrym zakrętem opuszczamy drogę asfaltową i dalej zielonym szlakiem rowerowym, który towarzyszyć będzie aż do Zabierzowa, jedziemy w kierunku wlotu do Doliny Bolechowickiej. Po lewej stronie, na górnej krawędzi Rowu Krzeszowickiego znajduje się żelazny krzyż, wzniesiony przez okolicznych mieszkańców w 1990 r. Roztacza się stamtąd rozległa panorama. Możemy się tam dostać, jadąc na łuku na wprost przez niewielki parking. Mijamy imponującą **Bramę Bolechowicką** (str. 81) – filary skalne zamykające wylot doliny. Warto zatrzymać się w tym miejscu. Ulicą Leśną wzdłuż Bolechowki docieramy do centrum Bolechowic.



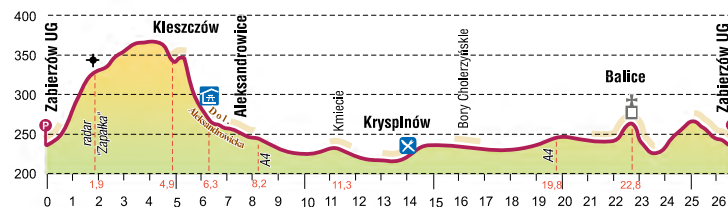
Z Zabierzowa do Kryspinowa

Zabierzów → Las Zabierzowski → Kleszczów → Aleksandrowice
→ Morawica (obrzeża) → Cholierzyn → **Kryspinów** →
Aleksandrowice → Ballice → **Zabierzów**

Rodzaj drogi
asfalt 20,0 km
szuter 6,5 km

310 m przewyższenia

26,5 km
łatwa



Na trasie przy Bramie Bolechowickiej, fot. UG Zabierzów

14,3 W centrum **Bolechowic** (str. 67) przejeżdżamy główną drogą na wprost ulicą Nad Potokiem. Mijamy, oddalony nieco z lewej strony, gotycki kościół z XIV w. z masywną wieżą zegarową i sąsiadujący z nim klasycystyczny dwór z końca XVIII w. Centrum wsi opuszczamy wąską uliczką wzdłuż potoku Bolechówka, przejeżdżając kilkakrotnie z jednej strony na drugą. Przecinamy kolejny raz Bolechówkę, tym razem w bród i ulicą Turystyczną dojeżdżamy do ruchliwej drogi powiatowej Modlniczka – Rudawa (ul. Zielona) **16,1**. Skrzyżowanie przejeżdżamy na wprost. Wkrótce kończy się asfalt. Nieco dalej, drewnianą kładką przedostajemy się na drugą stronę

Kobylanki i gruntową ścieżką wśród łąk, a następnie wałami Rudawy dojeżdżamy do budynku dawnego młyna w Zabierzowie **17,9**. Przekraczamy ulicę Rodziny Poganów i uliczką na wprost opuszczamy Zabierzów. Za ostatnimi zabudowaniami polna ścieżka prowadzi przez cenne pod względem przyrodniczym łąki, gdzie występują fragmenty szuwarów trzcinowych, zbiorowiska wysokich turzyc, łąki ostrożeńcowa i pięknie kwitnące łąki rdestowe. Ulicą łąkową wyjeżdżamy na drogę powiatową. Na skrzyżowaniu skręcamy w stronę szkoły w Brzeziu, gdzie kończy się szlak.

20,0 **Koniec trasy.**

W piękny letni dzień aż prosi się o to, aby zaplanować wycieczkę do kąpieliska Kryspinów, które wprawdzie nie należy do Gminy Zabierzów, ale znajduje się na jej obrzeżach. Pewnie niejednym mieszkańcom Zabierzowa zastanawia się, jak dotrzeć tu na rowerze, omijając w miarę możliwości ruch samochodowy. Podpowiadamy jak to zrobić i wręcz namawiamy do potęczenia przyjemnego z pożytecznym!

Jeżeli nie lubimy jeździć tam i z powrotem tą samą drogą musimy pierwszy odcinek trasy okupić dość wymagającym podjazdem na grzbiet Garbu

Trenczyńskiego. Pojedziemy przez Las Zabierzowski obok radaru (tzw. Zapalki), następnie przez Kleszczów i Aleksandrowice. Powrót obrzeżami Lasu Zabierzowskiego jest już bardziej płaski, nie licząc przejazdu przez Ballice.

Jeżeli nie interesuje nas wyprawa do Kryspinowa możemy zatoczyć pętlę, zawracając w Aleksandrowicach powrotnym fragmentem trasy. Wyjdzie nam 14,5-kilometrowa wycieczka przez Las Zabierzowski.

0,0 Wyruszamy z rynku w Zabierzowie ulicą Kolejową w kierunku kościoła. Na światłach przekraczamy drogę



Zabierzów, fot. UG Zabierzów



Radar – popularnie nazywany „zapalką”, fot. UG Zabierzów

krajową i jedziemy na wprost, ulicą Cmentarną w kierunku południowym. Za pawilonem handlowym, tukiem w prawo, rozpoczynamy dość wymagający podjazd. Obok Nadleśnictwa Krzeszowice pniemy się krętą ulicą Leśną pod górę, w stronę radaru Zapalki – nazywanego tak od jego wyglądu **1,9**.

Po sforsowaniu podjazdu warto zatrzymać się, by podziwiać panoramę za naszymi plecami.

Od wieży radarowej jedziemy na wprost grzbietem Garbu Tenczyńskiego, zanurzając się w Las Zabierzowski. Krótkim zjazdem opadamy w Zapustny Dół, gdzie przecinamy niebieski szlak pieszy i sieć szlaków Nordic Walking, po czym ponownie wyjeżdżamy na grzbiet. Przyjemną, płaską trasą kontynuujemy jazdę przez las, który opuszczamy tukiem w lewo, po czym zjeżdżamy do Kleszczowa. Ostatni odcinek zjazdu wymaga zachowania ostrożności, ponieważ prowadzi tukiem, wąską alejką w wąwozie – co

ogranicza widoczność – a kończy się skrzyżowaniem na zakręcie szosy. Nie należy więc się rozpędzać. Tutaj skręcamy w lewo.

4,9 Kleszczów (str. 66). Na rozdrożu w kształcie ronda, z pętlą autobusu linii nr 218 Bronowice Małe – Kleszczów, jedziemy na wprost, mijając kilka drewnianych podkrakowskich chałup. Sprawdźmy, czy mamy sprawne hamulce, bo będą niezbędne. Na końcu zabudowy rozpoczyna się dość stromy, półkilometrowy zjazd, którym opadamy do **Aleksandrowic (str. 66)**. Po prawej stronie mijamy miejsce odpoczynkowe z wiatami i niewielkim parkingiem **6,3**, z lewej kompleks boisk sportowych z nowoczesnym zapleczem. Zagłębiając się w zabudowaną **Dolinę Aleksandrowicką (str. 80)** mijamy za ciasnymi ostrymi zakrętami, stawy, budynki folwarczne i na koniec po lewej stronie pałac. Przy pierwszym stawie warto zatrzymać się na krótki odpoczynek. Zachodni brzeg zbiornika zamyka strome zbocze, z ukrytymi w lesie ostańcami. Bez trudu jednak wypatrzymy najpopularniejszą, owianą legendą skatę – Krzywy Sąd, z platformą widokową. Wschodnią stronę doliny zamyka wyniosłe zbocze Winnej Góry, na której w XVI w. próbowano uprawiać winorośl.

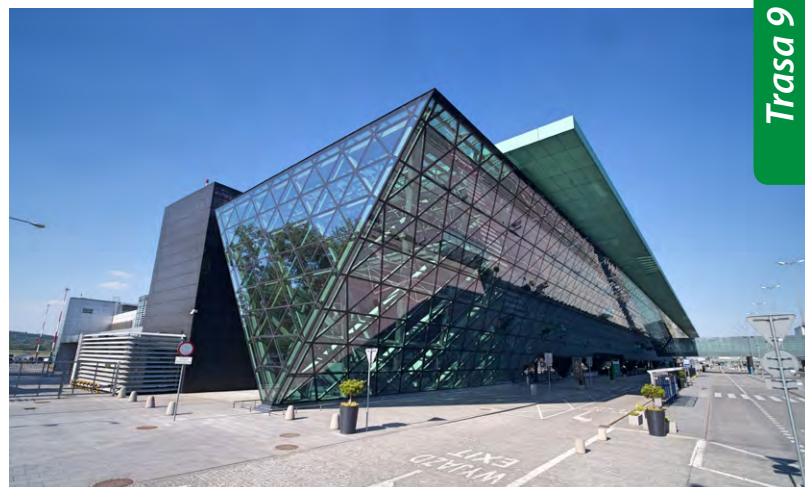
8,0 Skrzyżowanie w centrum **Aleksandrowic (str. 66)**. Stoi tu kopia zabytkowej studni gromadzkiej z połowy XIX w., która została zrekonstruowana w 2006 r. Jej oryginał znajduje się



Replika zabytkowej studni z poł XIX w. w Aleksandrowicach, fot. UG Zabierzów



Kompleks sportowy w Aleksandrowicach, fot. UG Zabierzów



Międzynarodowy Port Lotniczy Kraków-Balice, fot. UG Zabierzów

w Nadwiślańskim Parku Etnograficznym w Wygietzowie k. Babic.

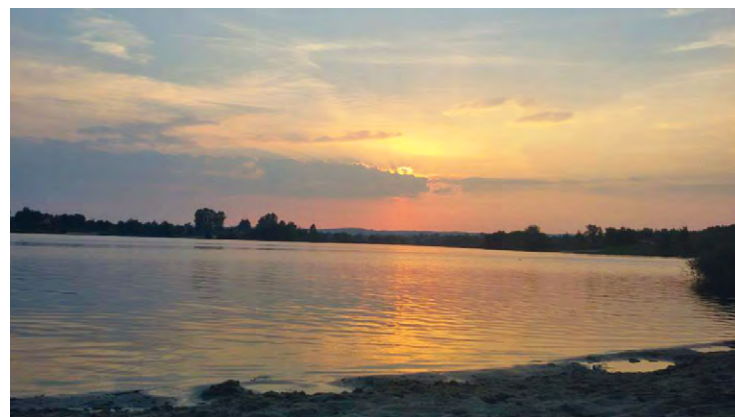
Jeżeli nie planujemy wycieczki do Kryspinowa i chcemy wrócić do Zabierzowa, jedziemy w lewo, do Balic (patrz 20 km trasy).

Za skrzyżowaniem skręcamy w prawo i przejeżdżamy pod wiaduktem autostrady. Dalej szosa zakręca w prawo, do Morawicy, a my jedziemy na wprost, utwardzoną drogą, wzdłuż ogrodzenia lotniska. Na skrzyżowaniu, przy końcu ogrodzenia, skręcamy ostro w prawo. Dojeżdżamy do zabudowań **Morawicy 9,3** i kierujemy się wzdłuż Brzoskwinki, w stronę Cholerzyna.

Do Kryspinowa możemy dotrzeć drogami asfaltowymi, jadąc prosto aż do cen-

trum Cholerzyna, gdzie na skrzyżowaniu z szosą z Mnikowa skręcamy w lewo. Nad jezioro możemy się też dostać drogami polnymi; posiadaczom „górali” zdecydowanie polecamy ten wariant.

10,1 Zaraz za pierwszymi zabudowaniami **Cholerzyna**, przy słupkowej kapliczce skręcamy w lewo, w połną ścieżkę. Przez około 600 m ta gruntowa droga wiedzie wąziami, następnie wśród pól. Na rozwidleniu **10,8** wybieramy prawą odnogę, która poprowadzi nas do zwartej zabudowy wsi. Na obrzeżach Cholerzyna asfaltową dróżką jedziemy w lewo, a na kolejnym skrzyżowaniu **11,6** w prawo. Główną drogą przelotową dojedziemy nad zalew w Kryspinowie.



Zalew w Kryspinowie, fot. Compass



Nad zalewem w Kryspinowie, fot. Compass

13,9 Kryspinów. Stąd w drodze powrotnej do Aleksandrowic możemy wybrać ten sam wariant lub przejazd między ogródkami działkowymi wzdłuż lotniska. Niestety pierwszy kilometr tej trasy przyjdzie nam pokonać dość ruchliwą drogą wojewódzką.

15,8 Na rondzie jedziemy w boczną ulicę, w lewo. Poruszamy się w kierunku Morawicy, początkowo asfaltową drogą wzdłuż przemysłowej zabudowy, dalej gruntową ścieżką wzdłuż ogródków działkowych. Jedziemy do momentu aż spotkamy tę samą drogę, którą jechaliśmy w przeciwną stronę **18,9**. Wzdłuż ogrodzenia lotniska zmierzamy do Aleksandrowic.

20,0 W centrum **Aleksandrowic** wyjeżdżamy na drogę powiatową Frywałd – Balice. Jest to jedna z podstawowych tras dojazdowych w dolinki Garbu Tenczyńskiego, szczególnie popularnością cieszy się wśród rowerzystów krakowskich. Z tego względu planowana jest budowa ścieżki rowerowej wzdłuż drogi Aleksandrowice – Balice. Przy pierwszych zabudowaniach Balic skręcamy ulicą Szkolną w lewo.

22,2 Balice. Nieco wcześniej, na łuku drogi, w lewo odchodziła droga wjazdowa do pałacu Radziwiłłów. Skręcamy w prawo, po chwili, za sklepem, ulicą Akacjową w lewo. Czekają nas dość wymagający podjazd, który kończy się na wysokości nowego kościoła. Przyjemnym zjazdem opadamy do drogi wojewódzkiej i skręcamy w lewo. Krótki przejazd ścieżką rowerową kończymy u wylotu Doliny Grzybowskiej. Skręcamy tu w lewo i wybudowanym kilka lat temu skrótem wracamy do Zabierzowa. Łagodnym podjazdem, wzdłuż drogi wciśniętej między rezerwatem Skąta Kmita a ogródkami działkowymi, pniemy się na intensywnie zabudowywany płaskowyż. Klucząc ulicami: Białych Róż, Krzyżową, Zacisze i Polną dojeżdżamy do Krakowskiej. Od kościoła krótkim zjazdem wracamy na rynek.

26,5 Koniec trasy.



Kapliczka w Balicach, ul. Radziwiłłów, fot. Compass

Trasa 9
skala 1:45000

Trasa 10
skala 1:30000



Trzy Perły Jurajskie

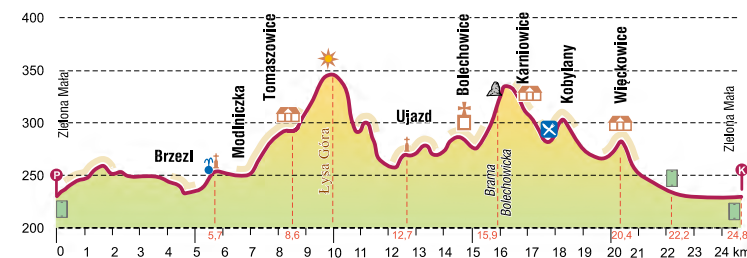
Trasa 10

Bolechowice → Siedliski → Brzezie → Modniczka → Tomaszowice
→ Ujazd → Bolechowice → Karniowice → Kobylany → Więckowice
→ **Bolechowice**

Podział drogi
asfalt 17,6 km
szuter 17,2 km

360 m przewyższenia

24,8 km
łatwa



Ta trasa to propozycja dość łatwej wycieczki rowerowej, wspaniale nadającej się na rodzinną wycieczkę. Utrudnieniem będzie jeden dość wymagający podjazd. Wieńczy go jednak wspaniały punkt widokowy, więc dotarcie do tego miejsca warto okupić nawet prowadzeniem roweru. Trasa została wyznaczona w północnej części Gminy Zabierzów, w zapadlisku Rowu Krzeszowickiego, między Rudawą a ścianą Wyżyny Olkuskiej. Podczas tej wycieczki na chwilę opuścimy Gminę Zabierzów, a następnie pojedziemy przez tzw. „Trójwieś Zabierzowską”, trzy miejscowości – Bolechowice, Karniowice i Kobylany – urokliwie usytuowane u stóp Wyżyny Olkuskiej. Ze względu na swoje położenie bywają nazywane perłkami Dolinek Podkrakowskich. Skrajne wsie, Bolechowice i Kobylany, jawią się niemalże jako strażniczki strzegące wejścia do urokliwych dolin. Ulokowane pośrodku Karniowice wyglądają tak, jakby wspierały swe sąsiadki, chroniąc jednocześnie przestrzeń między dolinami.

również z niezwykłym dziedzictwem kulturowym mijanych miejscowości. Spotkamy się tutaj z niezwykłym nagromadzeniem zabytków: okazałymi dworami, zespołami dworsko-parkowymi, zabytkami sakralnymi.

Trasa wiedzie głównie drogami asfaltowymi, ale znajdują się tu także ścieżki gruntowe, które dużo łatwiej pokonać rowerami MTB.

0,0 Wyruszamy z niewielkiego parkingu, obok placu zabaw przy ulicy Turystycznej w Bolechowicach. Przejedźmy skrzyżowanie z ulicą Zieloną, potok Bolechówki (w bród) i ulicą Skotnicką skręcamy w prawo **1,4**. Ulicę Jurajską przejeżdżamy na wprost i jedziemy w prawo skos przez Siedliski do Brzezia. Czeka nas niezwykle urokliwy przejazd świeżo wyremontowaną, falującą wśród dużych potaci pól uprawnych, szosą. W Brzeziu ten piękny krajobraz na chwilę mąci widok zabudowań magazynowo-handlowych, będących pozostałością po dawnym gospodarstwie rolnym, oraz znajdujące się naprzeciw pozostałości zabudowy dworsko-parkowej z zachowanym budynkiem dawnego spichlerza.

4,8 Brzezie, szkoła. Zaraz za szkołą skręcamy ostro w lewo. Ulicą Szkolną,





Na trasie, fot. Compass

a po przekroczeniu potoku Kluczwo-
dy – Źródlaną, opuszczamy Brzezie, za-
głębiając się w rozległe pola. Niewielki
podjazd kończy się przy skrzyżowaniu
ścieżek z przydrożną kapliczką ze źró-
dłem wody. W tym miejscu opuszczamy
na pewien czas obszar Gminy Zabierzów.
Droga do Modlniczki jest utwardzona,
ale wysypana luźnym tłuczniem, nie
tworzy więc komfortowych warunków
jazdy. Z prawej strony zwraca uwagę
potężny kompleks hal magazynowych.

7,0 W Modlniczce skręcamy w lewo.
Wąską uliczką (Stowiańska), intensywnie
zabudowywaną nowymi posesjami,
łagodnie wznosimy się w kierunku
Tomaszowice.

8,6 Tomaszowice. Tu warto zatrzy-
mać się na krótki odpoczynek, połączo-
ny ze zwiedzaniem zespołu dworskie-
go, położonego po przeciwnej stronie
ulicy. To rozległy kompleks, w którym
aktualnie znajduje się Krakowskie
Centrum Konferencyjne z hotelem
i restauracją. Główną ulicą biegnie
czarny szlak rowerowy – udajemy się
nim w lewo. Na łuku drogi (po 300 m),
za szlakiem jedziemy boczną uliczką
(Brzozowa) w prawo. Przed nami naj-
trudniejszy odcinek trasy – prawie
kilometrowy podjazd. Najpierw asfal-
tem wśród zabudowań, a nieco dalej
utwardzoną gruntową drogą polną
wydostajemy się na Łysą Górę. Mniej
wprawni rowerzyści pewnie fragmen-
tami poprowadzą rower. Na szczycie
oczywiście warto się zatrzymać na
krótki odpoczynek, połączony z po-

dziwianiem pięknej panoramy. W sto-
neczne wolne od pracy dni spotkamy
tu wielu spacerowiczów i rowerzy-
stów. Grzbietem Łysej Góry jedziemy
na zachód. Dalszą trasę przejazdu
wskazują kierunkowskazy z oznakowa
10,3 Łysa Góra. Wyjeżdżamy na drogę
asfaltową. Pojawia się oznakowanie
szlaków, poza szlakiem rowerowym
biegnie tędy także czarny szlak pieszy.
Długim, miejscami dość stromym zjaz-
dem, mijając gęstniejącą tutaj z roku
na rok zabudowę, opadamy do doliny
Kluczwo- **12,0.** Ulicami Kluczwo-
dy, Świerkową, Jurajską i Różaną obje-
żdżamy rozległe pozostałości dawnego
zespołu dworsko-parkowego. W zasa-
dzie zataczania tego kręgu warto na
chwilę zatrzymać się na skrzyżowaniu
ulic Jurajskiej i Różanej (koniec krót-
kiego podjazdu) i zapoznać się z cie-
kawostką. Otóż stoi tu kapliczka, spod
której w czasie remontu wydobyto
kapsułę czasu. Treść odnalezionego
tekstu przedstawiono na tablicy infor-
macyjnej.

13,5 Ujazd, ptn. część. Skręcamy w uli-
cę Zieloną. Jedziemy polną, wyasfalto-
waną drogą w kierunku Bolechowic,
mijając przydrożną kapliczkę, ozna-
czającą granicę sołectw. Przy pierwszych
posesjach na łuku drogi asfaltowej
z Gacek, jedziemy na wprost, mijamy
cmentarz i znajdujące się naprzeciw
boisko, a dalej szkołę i kościół.

15,4 Bolechowice (str. 67) centrum
Mijamy gotycki kościół parafialny
w Bolechowicach pw. śś. Piotra i Paw-



Na łysej Górze, fot. Compass

ła z 1393 r. Za kościołem stoi dworek,
który możemy obejrzeć jedynie z ze-
wnątrz, bo jest on własnością prywat-
ną, niedostępną dla zwiedzających. Je-
steśmy na rozległym rozwidlenia kilku
ulic. Na placu znajdują się przystanek
autobusowy i tablice informacyjne
z mapą gminy oraz kierunkowskaza-
mi turystycznymi. Skręcamy w prawo.
Jedziemy na wprost ulicą Jurajską,
przekraczamy mostek na potoku Bo-
lechówka i skręcamy w prawo, ulicą
Leśną (wraz ze znakami szlaków), pro-
wadzącą do Bramy Bolechowickiej.
Brama Bolechowicka to dwie stoją-
ce obok siebie stromo podcięte, wa-
pienne skały o wysokości około 30 m,
udostępnione dla wspinaczy skałko-

wych. Warto zatrzymać się na chwilę,
odbić kilkanaście metrów z trasy, aby
z bliska przyjrzeć się monumentalnym
ścianom skalnym.

Za szlakami żółtym pieszym i zielonym
rowerowym, gładką ścieżką wspinamy
się łagodnie zboczem płaskowyzu aż
do drogi asfaltowej **16,5.**

Po prawej stronie, na górnej krawędzi
Rowu Krzeszowickiego stoi żelazny
krzyż, wzniesiony przez mieszkań-
ców Karniowic w 1990 r. Roztacza się
stamtąd rozległa panorama. Możemy
się tam dostać, jadąc na łuku w prawo
przez siebie stromo podcięte, wa-
pienne skały o wysokości około 30 m,
udostępnione dla wspinaczy skałko-



W Dolinie Kobylańskiej, fot. Compass



Zabierzów na trasie Velo Rudawa, fot. UG Zabierzów

Do głównej drogi dojeżdżamy na wysokości Dworu Karniowickiego z kaplicą, które zostały wybudowane w XVI w. Obecnie dworek jest własnością prywatną. Jadąc w dół główną drogą, docieramy do centrum **Kobyłan** (str. 71). Jeśli skręcimy za mostkiem w prawo, dojedziemy do wejścia do Doliny Kobyłańskiej. Gorąco namawiamy do odwiedzenia tego pięknego miejsca, a dla wspinaczy skałkowych także kultowego; od wczesnej wiosny do późnej jesieni można tu spotkać wspinających się i biwakujących w dolince wielbicieli tego sportu.

Przy wejściu do doliny znajduje się słynna już w okolicy restauracja Sen o Dolinie. Jedziemy prosto ulicą Jana Pawła II, następnie na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, w ulicę św. Floriana.

18,5 Kobyłany. Niewielki podjazd kończymy przy ostatnich zabudowaniach, gdzie skręcamy w lewo, w ulicę Kasztanową. Na kolejnym skrzyżowaniu jedziemy na wprost, wzdłuż nowoczesnej zabudowy. Dalej drogą szutrową opadamy wśród pól do ulicy Topolowej. Skręcamy w prawo.

20,2 Więckowice (str. 77). Wyjeżdżamy na drogę powiatową Modlniczka – Rudawa (ulica Kasztanowa) i skręcamy w prawo. W centrum Więckowic odbijamy w lewo, w ulicę Stoneczną. Po lewej stronie ujrzymy wysoki mur z olbrzymią bramą wjazdową. To neo-

gotycki zespół pałacowo-parkowy z II połowy XIX w., w którym aktualnie mieści się dom opieki społecznej. We wsi znajduje się jeszcze drugi ośrodek pomocy, jest to ośrodek pobytu stałego oraz pracy, terapii i rehabilitacji dla młodzieży i osób dorosłych z autyzmem Farma Życia.

Przejazd przez wieś wienczymy przyjemnym zjazdem, kończącym się przed torami kolejowymi, obok boiska piłkarskiego **22,2**. Wzdłuż torów biegnie nowa szutrowka, zbudowana w ostatnim czasie na potrzeby remontu torowiska. Właśnie tą drogą planowany jest przebieg nowej trasy rowerowej Velo Rudawa. Z wyprzedzeniem możemy zaliczyć tu rowerową przejażdżkę. Niestety, na razie jest to krótki, niespełna kilometrowy odcinek. Kończy się przy moście kolejowym na Rudawie. Kolejny kilometr trasy przyjdzie nam pokonać dość uciążliwą, zarastającą ścieżką gruntową wzdłuż Rudawy. Mostkiem na Potoku Kobyłanka wyjeżdżamy na wały Rudawy. Nie jedziemy jednak nimi na wprost, lecz ostro skręcamy w lewo i znacznie wygodniejszą, ale nadal uciążliwą ścieżką, jedziemy łąkami na północ, wzdłuż Kobyłanki. Drewnianym mostkiem przekraczamy potok i wracamy na parking.

24,8 Koniec trasy.



VeloRudawa
skala 1:25000

VeloRudawa
w Gminie Zabierzów



VeloRudawa w Gminie Zabierzów

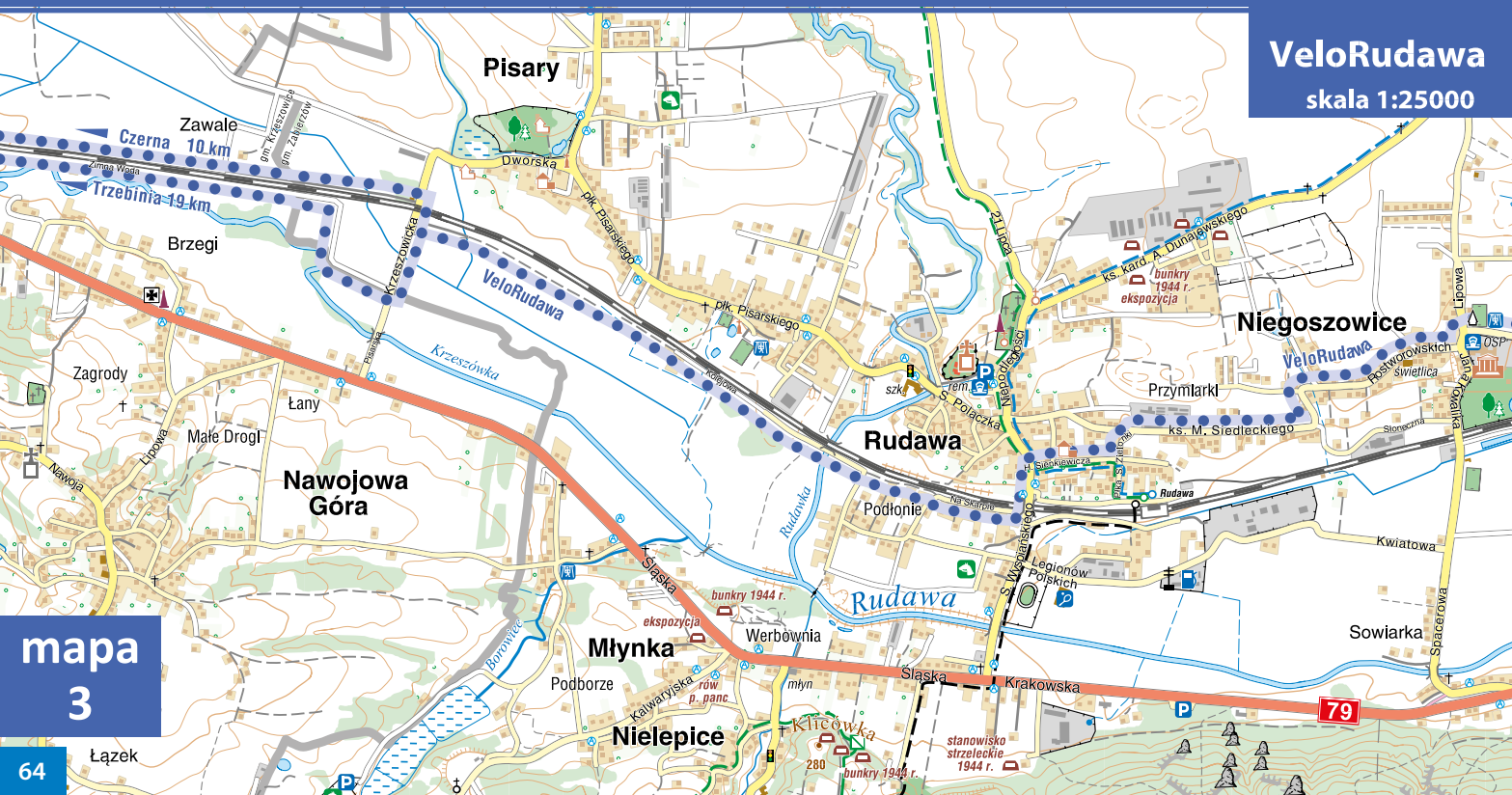
Na terenie Małopolski rowerzyści mają do dyspozycji wiele atrakcyjnych tras rowerowych powstających w ramach zintegrowanej sieci tras Velo Małopolska. Zaprojektowano je wzdłuż największych rzek Małopolski. Część tras już została oddana do użytku, pozostałe są na etapie budowy lub planowania. Po zakończeniu inwestycji miłośnicy wypraw rowerowych dotrą wygodnymi trasami do wielu atrakcyjnych miejsc na terenie całej Małopolski.

w większości będzie odseparowana od ruchu samochodowego, ma zupełnie płaski profil, co stanowi o jej rekreacyjnym charakterze i dostępności dla wszystkich rowerzystów, niezależnie od wydolności.

Mieszkańcy Gminy Zabierzów zyskają bardzo dogodne warunki dojazdu rowerem do Krakowa, a rowerzyści krakowscy bezpieczny dojazd w Dolinki Podkrakowskie.

Do tej pory wybudowano nieco ponad 3 km ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Rudawy od Szczyglic do skrzyżowania w Topólkach. Dalsza część trasy zostanie wytyczona wzdłuż Rudawy do ul. Kolejowej, dalej ul. Nad Wodą między ogródkami działkowymi a Rudawą aż do linii kolejowej. Kolejne kilometry trasy prowadzić będą drogami przemysłowymi wzdłuż torów kolejowych aż do granicy gminy.

Jedną z tras – Velo Rudawa – przebiegać będzie przez teren Gminy Zabierzów. Trasa o długości około 45 km docelowo połączy Kraków z Trzebiną; w Krzeszowicach zaplanowane jest odgałęzienie do Czernej. Początkowe kilometry trasy zaczynającej się pod Wawelem na Bulwarach Wiślanych w Krakowie prowadzą doliną Rudawy, bezpośrednio wzdłuż koryta rzeki lub w jej sąsiedztwie, a od Krzeszowic przez Puszcę Dulowską. Trasa



Velo Rudawa przy Skale Kmity, fot. UG Zabierzów



Staw w Aleksandrowicach, fot. UG Zabierzów

ALEKSANDROWICE

Aleksandrowice to niewielka wieś z bogatą historią. Pierwsze wzmianki z 1401 r. informują, że jako wieś rycerka należała do wywodzących się z Morawicy przedstawicieli rodu Toporów zwanych Aleksandrowskimi. Na przestrzeni dziejów wieś przechodziła z rąk do rąk, aż pod koniec XIX w. aleksandrowickie dobra stały się własnością Dominika Radziwiłła. To on rozbudował majątek, którego pozostałości zachowały się do współczesnych czasów. Przede wszystkim w 1900 r. wznosił nowy neoklasycystyczny dwór, zbudowany w miejscu dawnego dworu z XVI lub XVII stulecia, pełniący funkcję letniej rezydencji. Od 1950 r. zespołem dworskim zarządza Instytut Zootechniki w Balicach. We wsi obok dworu znajdują się resztki zabudowań. Wieś położona jest w południowej części Gminy Zabierzów, u podnóża Garbu Tenczyńskiego, w obszarze wylotu Doliny Aleksandrowickiej. Dzięki położeniu wyróżnia się pod względem walorów przyrodniczych i krajobrazowych. Swoiste dopełnienie stanowią zachowane zabytki oraz atrakcyjna infrastruktura turystyczna. Droga powiatowa: Balice-Frywałd, prowadząca przez Aleksandrowice, jest jedną z podstawowych tras dojazdowych w dolinki Garbu Tenczyńskiego, cieszy się dużą popularnością szczególnie wśród krakowskich rowerzystów. Z tego względu

planowana jest budowa ścieżki. Na północnych obrzeżach wsi, w sąsiedztwie nowoczesnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego znajduje się obiekt wypoczynkowo-rekreacyjny z miejscem postojowym, stanowiący doskonałą bazę wypadową na trasę spacerową wokół Aleksandrowic, czy też na wycieczki rowerowe. Stąd rozpoczyna się trasa nr 2.

Przez Aleksandrowice przebiegają trasy nr: 2, 3 i 9.

BALICE

Balice to niewątpliwie najbardziej znana w świecie wieś z Gminy Zabierzów, choć nazwa utożsamiana jest częściej z Krakowem – z uwagi na Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice. Lecz Balice to nie tylko lotnisko. Słyną również z okazałego pałacu Radziwiłłów, będącego świadectwem bogactwa historycznego tej wsi. Początkowo Balice należały do rodu rycerskiego Toporczyków. Na początku XVI w. wieś znalazła się w posiadaniu Seweryna Bonera. Pod jego rządami nastąpił znaczny rozkwit miejscowości, został wybudowany pałac z drzewa modrzewiowego w stylu włoskim. W XVI w. gościli tu przyszłe królowe, a nawet sam król Henryk Walezy. Po śmierci S. Bonera, Balice często zmieniały właścicieli. Pod koniec XIX w. nabył je książę Dominik Radziwiłł, który przebudował pałac w stylu neobarokowym. Pałac otoczony jest



Pałac w Balicach, fot. UG Zabierzów

zabytkowym parkiem krajobrazowym o zróżnicowanym, liczącym około 600 gatunków drzewostanie. W 1926 r. dobra balickie przejął książę Hieronim Radziwiłł, który zarządzał włością aż do II wojny światowej. Książę Hieronim zbudował w Balicach prywatne lotnisko, które przed wybuchem wojny zamieniono na lotnisko polowe. W czasie okupacji pałac i lotnisko zajęli Niemcy. W styczniu 1945 r. na teren Balic wkroczyły wojska sowieckie, grabiąc i dewastując pałac. Po wojnie znacjonalizowane dobra przejął Uniwersytet Jagielloński, a od 1950 r. Instytut Zootechniki. W latach 1977-87 odrestaurowano całość rezydencji, urządzając w nim centrum konferencyjno-bankietowe oraz hotel.

Małowniczo położona miejscowość, częściowo na południowym zboczu Garbu Tenczyńskiego, oddziela od lotniska autostrada A4. Od wschodu graniczy bez-

pośrednio z Krakowem. Na północy Balice sąsiadują z Lasem Zabierzowskim, ulubionym miejscem relaksu mieszkańców gminy i turystów. Przez centrum Balic wprawdzie nie prowadzi żaden szlak, ale ulicą Krakowską biegnie bardzo popularna wśród rowerzystów z Krakowa trasa wycieczek po Tenczyńskim Parku Krajobrazowym. Walory przyrodnicze, bliskość Krakowa i dostępność komunikacyjna sprawiają, że Balice, podobnie jak inne miejscowości gminy, są atrakcyjnym miejscem do osiedlenia się. Na terenie wsi zamieszkało ostatnio wiele znanych osób ze świata nauki, kultury i biznesu.

Przez Balice przebiega trasa nr 9.

BOLECHOWICE

Rozległa, położona na północ od Zabierzowa, nad potokiem Bolechówka, wieś jest jedną z najstarszych i najpiękniejszych miejscowości na terenie gminy.



Kościół w Bolechowicach, fot. UG Zabierzów



Panorama Brzezinki, fot. UG Zabierzów

O jej niezwykłym uroku w dużej mierze stanowi malownicze położenie. Historyczne centrum wsi leży na północnej, stromej krawędzi Rowu Krzeszowickiego, tworzącej jednocześnie południowy próg Wyżyny Olkuskiej, zaledwie kilkaset metrów od Bramy Bolechowickiej, zamykającej wylot Doliny Bolechowickiej. Pozostała część miejscowości, intensywnie rozbudowująca się wzdłuż ulic Jurajskiej i Turystycznej, łagodnie opada w kierunku dna Rowu Krzeszowickiego. Od południa wieś graniczy wzdłuż Rudawy z Zabierzowem.

Historycznie Bolechowice, choć zmieniły właścicieli, zawsze należały do biskupów krakowskich. Zapewne dlatego też miejscowość może poszczycić się pięknym gotyckim kościołem z pocz. XIII w. Najstarszymi częściami świątyni są prezbiterium i zakrystia, wzniesione w 1393 r. oraz XV-wieczna część murów nawy. Nawa została przebudowana w XVII w., a następnie w latach 1912-13 przedłużona. Wtedy też dobudowano do korpusu wysoką wieżę zegarową. W wyposażeniu wnętrza, w większości barokowym, na uwagę zasługuje ołtarz główny z obrazem Ukrzyżowania, namalowany w 1685 r. Z wcześniejszych elementów wystroju interesująca jest gotycka dekoracja malarska ścian prezbiterium z lat 1410-20, którą odkryto w latach 60. XX w. podczas renowacji kościoła. Pamiątką po biskupach krakowskich jest także klasycystyczny dworek wzniesiony w XVIII w. Aktualnie jest on własnością prywatną i nie można go zwiedzać.

Bolechowice z uwagi na wybitne walory krajobrazowe są bardzo popularnym miejscem rozpoczęcia spacerów po Dolinkach Podkrakowskich. Przebiegająca przez miejscowość sieć szlaków rowerowych przyciąga również rzesze rowerzystów ruszających stąd na zwiedzanie pozostałych dolin i wierzchowin. Umożliwia to przede wszystkim okrężny czerwony szlak rowerowy, opisany w przewodniku jako trasa nr 6.

Przez Bolechowice przebiegają trasy nr: 6, 8 i 10.

BRZEZIE

Położona na północ od Zabierzowa wieś, jest pierwszą od wschodu miejscowością, leżącą przy drodze, którą krakowski rowerzyści dojeżdżają z Dolinki Podkrakowskiej. Z Brzezia odchodzi boczna droga, prowadząca do Doliny Klucz wody, która w miarę łagodnym podjazdem wiedzie przez Gacki na wierzchołek Wyżyny Olkuskiej. Leży przy niej okazała, jak na niewielką wieś, szkoła oraz jeszcze okazalszy kompleks sportowo-rekreacyjny z boiskiem i strefą aktywnego wypoczynku. Przy szkole w Brzeziu rozpoczyna się jednokierunkowy niebieski Szlak Brzozowy (trasa nr 8). Niestety nie można tak powiedzieć o znajdujących się nieco dalej, pozostałościach dawnego założenia dworsko-parkowego z końca XIX w., z zachowanym w nim piętrowym spichlerzem kamiennieo-drewnianym. Razem tworzą wizerunek zaniedbanej ruiny.

Przez Brzezie przebiegają trasy nr: 8 i 10.

BRZEZINKA

Granicząca z Zabierzowem od północy wieś Brzezinka leży w środkowej części Rowu Krzeszowickiego, nieco poniżej wylotu Doliny Będkowskiej. Pola wokół wsi są prawie całkowicie zagospodarowane rolniczo. Biegnie tędy droga powiatowa z Modlniczki do Rudawy. To właśnie w Brzezince znajduje się skrzyżowanie z północną odnogą tej drogi, którą turyści dojeżdżają do Doliny Będkowskiej. Wprawdzie nie prowadzi tędy żaden szlak rowerowy, ale wyraźny drogowy szlak przy zabytkowej kapliczce wskazuje kierunek jazdy. Przez wieś przebiega Szlak Warowni Jurajskich (niebieski) z Rudawy przez Dolinę Będkowską, Jerzmanowice i dalej aż do Mstowa.

Brzezinka, podobnie jak Brzeziny, swoją nazwę zawdzięcza laskowi brzozowemu. Od początku jej istnienia wieś należała do kapituły katedralnej krakowskiej.

We wsi nie ma okazałych zabytków, znajdują się tu jedynie przydrożne krzyże i kapliczki. Najbardziej okazała stoi przy skrzyżowaniu głównej drogi z drogą wylotową do Doliny Będkowskiej. Jest to duża, murowana kapliczka z dwuspadowym dachem z 1816 r. W środku znajdują się trzy drewniane ołtarzyki, pomalowane na zielono.

Przez Brzezinkę przebiegają trasy nr: 4, 5 i 7.

BRZOSKWINIA

Najbardziej wysunięta na południowo-zachód wieś w gminie. Położona jest w obrębie Garbu Tenczyńskiego, ukryta urokliwie wśród pól w rozległej dolinie o łagodnych zboczach, stanowiącej górną część Doliny Brzozkwinia. We wsi znajduje się wywierzyisko, dające początek potokowi Brzozkwinia. Z leżącego na skraju Lasu Zwierzynieckiego przysiółka Kamyk można podziwiać najpiękniejsze w tej części Garbu Tenczyńskiego widoki.

Przez wieś przebiegają: niebieski szlak pieszy z Mnikowa do Przybystawic; czarny łącznik z Brzozkwinia przez Nielepice do stacji PKP Rudawa oraz czerwony szlak rowerowy Orlich Gniazd z Krakowa do Częstochowy. Drogi i szlaki w rejonie Brzozkwinia to bardzo popularne trasy wśród turystów rowerowych. Przejeżdżają oni tędy w drodze na Bukową Górę i dalej do Lasu Zwierzynieckiego.

Na terenie wsi nie zachowały się żadne zabytki.

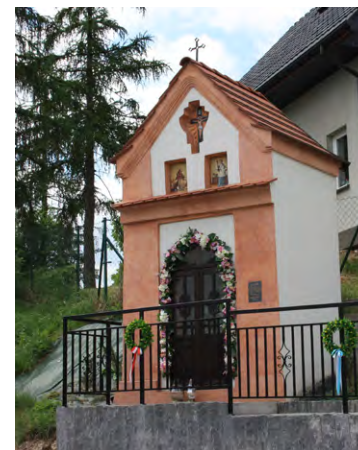
W Brzozkwinii zaczyna się trasa nr 3, a ponadto przez wieś przebiega trasa nr 2.

BURÓW

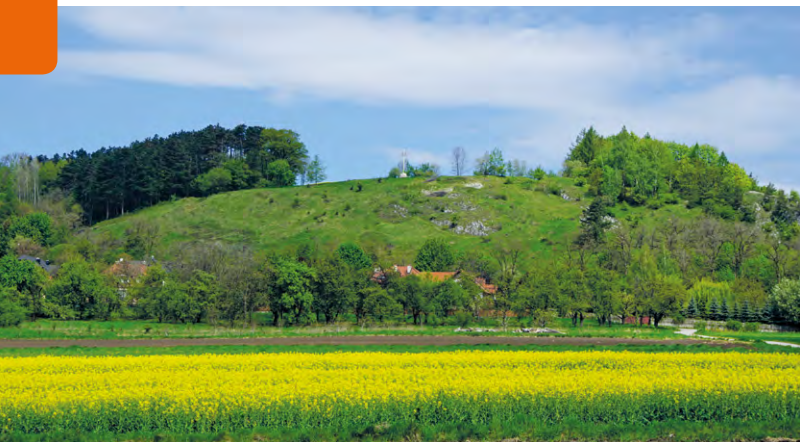
Leży w południowej części gminy na Garbie Tenczyńskim. Jest niewielką wsią położoną pomiędzy Lasem Zabierzowskim, Aleksandrowicami i Balicami. Jakkolwiek od dawna stanowiła odrębną wieś, to od 1415 r., kiedy to był wymieniony po raz pierwszy, aż po czasy najnowsze poprzez stosunki własnościowe, związany był ściśle z Balicami. Dlatego też aktualnie wydaje się, że stanowi przedłużenie Balic. Rozciąga się w dolinie potoku Balica, wcinającej się w południowe zbocze Garbu Tenczyńskiego, wzdłuż drogi powiatowej Balice-Kochanów. Do wsi Burów należy osada Grzybów, położona na skraju lasu, z punktem widokowym.

Przez Burów nie prowadzi wprawdzie żaden szlak, ale jest on atrakcyjnym punktem na trasie wycieczek rowerowych. Droga wzdłuż tej wsi stanowi jeden z alternatywnych wariantów wydobycia się na Garb Tenczyński.

W Burowie nie ma ciekawych zabytków, podziwiać możemy jedynie tzw. chaty krakowskie, charakterystyczne dla XIX w. budynki mieszkalne wsi podkrakowskich oraz murowaną kapliczkę z 1850 r. położoną w centrum wsi. Przy drodze do Kleszczowa, po północnej stronie, znajduje się przydrożny krzyż przytwierdzony do 600-letniego dębu, upamiętniający



Kapliczka w Burowie, fot. UG Zabierzów



Krzyż na wzgórzu w Karniowicach, fot. UG Zabierzów

miejsce pochówku zmarłych na cholerę mieszkańców Burowa oraz Kleszczowa w 1873 r.

Przez Burów przebiega trasa nr: 3.

KARNIOWICE

Karniowice leżą w północnej części Gminy Zabierzów, pomiędzy Kobyłanami a Bolechowicami, stanowiąc z tymi miejscowościami swego rodzaju „trójwieś”. Centrum miejscowości, podobnie jak pozostałych dwóch wsi, położone jest u podnóża południowego zbocza Wyżyny Olkuskiej, na krawędzi Rowu Krzeszowickiego. Północną część sołectwa pokrywa Las Karniowski, z najwyższym wzniesieniem Krzemionka (447 m n.p.m.), spinający górne części dolin – Bolechowickiej i Kobyłańskiej. Dotrzeć tam można stromą serpentyną przez widokowy przysiółek Góry Karniowskie. Przy pierwszym zakręcie urządzono niewielki parking, skąd łatwo podejść pod krzyż, usytuowany na grani tektonicznego progów. Ufundowali go w 1990 r. mieszkańcy Karniowic. Roztacza się stąd malownicza panorama Rowu Krzeszowickiego, Garbu Tenczyńskiego, a w oddali Pogórza Wielickiego, Beskidów, a nawet Tatr. Karniowice, podobnie jak sąsiednie wsie, są doskonałym punktem początków wycieczek w Dolinki Podkrakowskie, a także na wierzchowiny Wyżyny Olkuskiej.

Karniowice na przestrzeni swych dziejów często zmieniały właścicieli. Nie zabrakło wśród nich takich rodów jak: Kmitowice, Tęczyńscy, Ossolińscy czy

Morsztynowie. W II poł. XVIII w. wybudowano tu późnobarokowy dwór. Do dziś zachował się przy nim park krajobrazowy. W 1997 r. obiekt nabył prywatny właściciel, który dokonał gruntownego remontu dworu oraz znajdującej się na terenie parku barokowej kaplicy pw. św. Marii Magdaleny. Cały kompleks stanowi własność prywatną i nie jest udostępniony do zwiedzania. W centrum wsi, obok zespołu dworskiego, w byłym hotelu pracowniczym, znajduje się Dom Pomocy Społecznej, w sąsiednim budynku Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z miejscami hotelowymi. Przebiegają tędy szlaki turystyczne, takie jak: żółty szlak pieszy Dolinek Jurajskich z Chranowa do Pieskowej Skąły, zielony szlak rowerowy z Zabierzowa do Jerzmanowic, okrężny czerwony szlak rowerowy z Bolechowic. Przez Karniowice przebiegają trasy nr: 8 i 10.

KLESZCZÓW

To niewielka wioska, niezwykle malowniczo położona wśród lasów na górującej nad okolicą wyniosłości (373 m n.p.m.) Garbu Tenczyńskiego. Kleszczów leży przy drodze powiatowej Kochanów – Balice. Dojechać tu można również z Aleksandrowic. Droga łącząca Kochanów z Kleszczowem, biegnąca dnem Wąwozu Kochanowskiego w poprzek północnego zbocza Garbu Tenczyńskiego, posiada górski charakter – na długości niespełna 1,5 km wznosi się ponad 100 m w górę. Przez Kleszczów

prowadzi czerwony Szlak Rowerowy Orlich Gniazd z Krakowa do Częstochowy oraz niebieski szlak pieszy z Mnikowa do Przybystawic. Wiodące przez Kleszczów trasy są bardzo popularne wśród turystów zwiedzających okolice Krakowa. Szczególnie często przejeżdżają tędy rowerzyści poruszający się po Szlaku Orlich Gniazd.

Kleszczów od początku XV w. pozostawał w dobrach Aleksandrowskich, dlatego historia wsi jest ściśle związana z Aleksandrowicami. Jeszcze w drugiej połowie XIX w. w Kleszczowie istniały budynki folwarczne wraz z parkiem dworskim i czworakami, po których jednak nie pozostały żadne ślady. W związku z tym, w Kleszczowie nie ma zabytków, ale ciekawymi obiektami w krajobrazie wioski są chaty wiejskie typu bronowickiego. W 1995 r. oddano do użytku kaplicę pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, przynależną do parafii św. Bartłomieja Apostoła w Morawicy. W roku 2020, w sąsiedztwie kaplicy powstał okazały budynek z przeznaczeniem na świetlicę, salę widowiskową, jako miejsce spotkań mieszkańców wsi.

Przez Kleszczów prowadzą trasy: 3, 4 i 9.

KOBYLANY

Sąsiadują z Karniowicami, tworząc z nimi i Bolechowicami swego rodzaju „trójwieś”. Kobylany położone są niemalże identycznie jak sąsiednie wsie, u stóp stromej, południowej, opadającej do Rowu Krzeszowickiego, krawędzi Wyżyny Olkuskiej oraz częściowo w samym Rowie Krzeszowickim, w północnej części gminy. Największą atrakcją Kobylan jest Dolina Kobyłańska, która otwiera się tuż za ostatnimi zabudowaniami wsi od strony północnej. Jest ona szczególnie popularna wśród wspinaczy skałkowych. Przez wieś przepływa potok Kobylanka, będący lewobrzeżnym dopływem Rudawy. Ścieżka do Doliny Kobyłańskiej przez całe lata biegła właśnie brzegiem tego potoku, po betonowych płytach ułożonych ponad jego korytem. Jakis czas temu drogę utwardzono i wyasfaltowano, koryto potoku uregulowano i poprowadzono obok, oddzielając je betonową barierką od drogi. Kobylany historycznie od zawsze należały do dziekanii katedry krakowskiej. Istniał tu dwór wraz z folwarkiem. Bu-



Budynek sołectki w Kleszczowie, fot. UG Zabierzów

dowlę powstałe pod koniec XVIII w. zostały zburzone po II wojnie światowej. Z dawnej zabudowy pozostała murowana stodoła (z początku XIX w.) oraz wzniesiona w tym samym okresie niewielka, obecnie nieużytkowana dawna dworska kaplica. W miejscu zburzonego dworu powstały budynki gospodarstwa rolnego należące aktualnie do Instytutu Zootechniki w Balicach.

Do Kobylan przynależą dwa przysiółki: Gaj – górujący nad centrum, po jego północnej stronie oraz Łączki – leżące na zachód od centrum, u wylotu Doliny Będkowskiej. Kobylany są najdłuższym sołectwem gminy – liczą ponad 7 km długości. Od południa graniczą wzdłuż Rudawy z Zabierzowem, od północy linia graniczna tworzy charakterystyczny klin, którym Gmina Zabierzów wca się w sąsiednią gminę Jerzmanowice-Przebinia. W centrum wsi, przy drodze dojazdowej do Doliny Kobyłańskiej znajduje się niewielka restauracja „Sen o Dolinie”. Niestety we wsi nie ma parkingu, a wiejskie uliczki są niezwykle wąskie. Aby zaparkować należy podejść nieco wyżej w kierunku Będkovic, gdzie wybudowano miejsce postojowe z wiatami i urządzeniami do zabaw terenowych.

Położenie miejscowości sprawia, że jest ona popularnym miejscem wypadowym do zwiedzania nie tylko Doliny Kobyłańskiej, ale także Będkowskiej i Bolechowickiej. Przez wieś i dolinę przebiegają dwa szlaki rowerowe: czerwony okrężny



Zespół willi w Kochanowie, fot. UG Zabierzów

z Bolechowic i niebieski okrężny Szlak Brzozowy z Brzezia. Natomiast doliną i przez przysiółek Gaj Kobylański biegnie żółty szlak pieszy Dolinek Jurajskich, prowadzący z Chrzanowa do Pieskowej Skąły.

Przez Kobylany przebiegają trasy nr: 6, 8 i 10

KOCHANÓW

Leży w centralnej części gminy, przy drodze krajowej nr 79. Od wschodu graniczy z Zabierzowem, stanowiąc jakby jego zachodnie przedłużenie. Nazwa wsi pochodzi najprawdopodobniej od imienia Kochan. W 1896 r. ówczesny dziedzic Aleksandrówic i Kleszczowa książę Eugeniusz Lubomirski wznosił w Kochanowie drewniany myśliwski dworek, który został przebudowy około 1930 r. Dworek niemal od początku służył dzieciom. Początkowo podczas wakacji wypoczywały w nim krakowskie i wiedeńskie dzieci z rodzin osierconych; w okresie obu wojen działał tu sierociniec, zaś po wojnie został przeznaczony na szkołę, która istniała do 2003 r. Nieużytkowany, przez kilka lat zabytkowy obiekt niszczał. Na szczęście w latach 2018–2020 staraniem gminy przeprowadzono gruntowny remont konserwatorski, przywracając budynkowi dawny blask. To jedyny, zachowany na terenie Kochanowa zabytek. Niestety żadna z tras nie prowadzi przez miejscowość, umożliwiając obejście obiektu.

MŁYNKA

To najmniejsza wioska w gminie, położona po południowej stronie

drogi krajowej nr 79, w środkowo-zachodniej części gminy, na granicy z gminą Krzeszowice. Usytuowana jest w północnej części niewielkiej, łagodnej Doliny Borowca. Przez wieś przepływa potok Borowiec, biorący początek w Lesie Zwierzynieckim, przy którym powyżej wsi powstały stawy rybne. To malownicze ustronne miejsce, w którym od roku 2018 funkcjonuje stadnina koni „Stajnia Młynka”. Na południu wsi znajduje się, ukryty w lesie, nieczynny kamieniołom, gdzie wydobywano wapień. Choć przez Młynkę nie prowadzą żadne szlaki turystyczne, to miejscowość ta jest doskonałą bazą wypadową na wycieczki rowerowe i spacerowy do Lesie Zwierzynieckim. Stąd najłatwiej dotrzeć do leśniczówki Kopce i dalej Drogą Krakowską do zamku Tenczyn w Rudnie. Z Krakowa dojechać tu można autobusem MPK, pętla znajduje się w górnej części wsi. Łatwo również dotrzeć ze stacji kolejowej PKP Rudawa, oddalonej o niespełna 1,5 km. Zmotoryzowani mają do dyspozycji niewielki, zaciszny, leśny parking przy drodze Młynka – Kopce, kilkaset metrów za kamieniołomem.

Przez Młynkę prowadzi trasa nr 1.

NIEGOSZOWICE

Wieś położona jest w centralnej części Gminy Zabierzów, na skraju niewielkiego garbu wcinającego się od północy w dolinę Rowu Krzeszowickiego, tuż przy linii kolejowej Kraków – Katowice. Z powodu lokalizacji – nieco na uboczu głównych szlaków turystycznych, raczej rzadko zapuszczają się tu turyści.



Pałac w Niegoszowicach, fot. UG Zabierzów

A szkoda, bo to miejscowość atrakcyjna turystycznie, z cennym zabytkiem architektury. Jest nim klasycystyczny pałac z początku XIX w. wraz z otaczającym go parkiem. Obecnie jest to obiekt prywatny. Pałac jest murowaną, parterową budowlą wzniesioną na zrębach dawnego dworu, z którego do dziś zachowały się fragmenty odrzwi z belkowaniem oraz tarcza z herbem Ogończyk. Aktualnie pałac nie jest udostępniony do zwiedzania. Doceniając walory tej miejscowości poprowadziliśmy jedną z tras przez środek wioski. Biegnie w bezpośrednim sąsiedztwie zespołu pałacowo-parkowego.

Przez Niegoszowice prowadzi trasa nr 5.

NIIELEPICE

Miejscowość leży w zachodnio-środkowej części gminy, nieco na południe

od drogi krajowej nr 79. Jest dość dużą wsią położoną na rozległej przetęczy w paśmie Garbu Tenczyńskiego i częściowo wciśniętą w malowniczą Dolinę Nielepicką. Centrum miejscowości przypomina małe miasteczko z uliczkami trawersującymi wzgórze na różnych poziomach. Przez wieś przebiega droga powiatowa, przecinająca Garb Tenczyński i łącząca drogę krajową nr 79 z Morawicą. W krajobrazie wyróżnia się okazały krzyż, postawiony na wysokiej, górującej nad okolicą, skale. Z miejsca ustawienia krzyża roztacza się imponująca panorama Rowu Krzeszowickiego, Wyżyny Olkuskiej, jak i okolicznych, równie widokowych wierzchołków. Na wschodnim skraju wsi, przy rozwidleniu z drogą na Górę Chełm, w ostatnim okresie urządzono „ogródek rekreacyjny” z ławkami, boiskiem do koszykówki, stołem pingpongowym. Nieco dalej,



Chata krakowska z 1881 r. w Nielepicach, fot. UG Zabierzów

po lewej stronie drogi do Morawicy, znajduje się Stadnina Koni Huculskich w Nielepicach.

Przez wieś przebiega czarny szlak turystyczny, łączący stację PKP Rudawa z Brzoskwinią. W centrum biorą początek zielony okrężny szlak pieszy Wokół Nielepic w wejściem na Bukową Górę oraz skrótowy w kolorze niebieskim. We wsi nie zachowały się żadne znaczące zabytki. Główną atrakcją są znajdujące się w północnej części, na zboczach Klicówki, pozostałości niemieckich umocnień polowych z okresu II wojny światowej.

W Nielepicach rozpoczyna się trasa nr 1, ponadto przez wieś prowadzi trasa nr 4.

PISARY

Są najbardziej na zachód wysuniętą wsią Gminy Zabierzów, leżącą na granicy z gminą Krzeszowice. Od wschodu sąsiadują z Rudawą. Wsie przylegają do siebie zwartą zabudową w taki sposób, że trudno dostrzec granicę między nimi. Główna część Pisar ciągnie się wzdłuż drogi powiatowej Rudawa – Dubie, i dalej Szklary. Nie prowadzą tędy żadne szlaki turystyczne, jednak przez Pisary wiedzie popularna trasa dojazdowa w dolinki: Raclawki i Szklarki.

Wieś ma bardzo bogatą i ciekawą historię – potwierdzają to liczne zabytki, niestety w większości jako ruiny. Są to zespół dworski z rozległym parkiem i zachowanymi pozostałościami późnoklasycystycznego spichlerza i stodoły, ale przede wszystkim – jeden z ciekawszych zabytków z obszaru gminy – lamus, tj. renesansowy

murowany dwór wieżowy z początku XVII w. Można go zwiedzić po uprzednim kontakcie telefonicznym.

Przez Pisary prowadzi trasa nr 5.

RADWANOWICE

Leżą w północno-zachodniej części gminy, na wysuniętych w kierunku Rowu Krzeszowickiego grzbiecie zbocza Wyżyny Olkuskiej. Z uwagi na sąsiedztwo wylotów dolin: Szklarki, Będkowskiej i Raclawki, stanowią doskonałą bazą wypadową w te stynne dolinki, przecinające wzniesienia Wyżyny Olkuskiej. Główna droga dojazdowa o długości 2 km prowadzi tu z Rudawy i kończy się stromym podjazdem w centrum wsi. Za Radwanowicami już tylko góry i lasy. Można powiedzieć, że jest to cicha, spokojna, „klimatyczna”, leżąca na uboczu miejscowości. Niestety nie jest od strony wschodniej skomunikowana z pozostałymi miejscowościami najmniejszą chociażby ścieżynką, prowadzącą wzdłuż krawędzi Wyżyny Olkuskiej. Chcąc zatem dostać się z Radwanowic do Doliny Będkowskiej i dalej do Kobyłańskiej czy Bolechowickiej, należy pokonać okrężną drogę przez Rudawę. To trasa samochodowa, bo na szczęście pieszo i rowerem można skrócić ten objazd, wybierając polną ścieżkę bezpośrednio do Brzezinki.

Niestety ścieżka ta nie jest oznakowana szlakiem, co wymaga postępowania się mapą. Prowadzące przez wieś szlaki piesze zielony i czarny wyprowadzają turystów w dolinki Raclawki i Szklarki. Na wschodnich obrzeżach wsi znajduje się ustronne miejsce wypoczynkowe z wiatami i paleniskiem na grilla.

Obecnie Radwanowice znane są z działalności charytatywnej – Fundacji im. św. Brata Alberta, niosącej pomoc osobom niepełnosprawnym intelektualnie. Jej współzałożycielką była Zofia Tetelowska (zmarła w 2003 r.), która przekazała na rzecz Fundacji cały swój majątek, w tym budy-



Kościół w Radwanowicach, fot. UG Zabierzów

nek dawnego dworu. Dwór pochodzi z poł. XIX w., lecz obecną formę zyskał w 1911 r. po rozbudowie przez Austriaków na graniczny odwach (granica zaborów przebiegała pobliską Doliną Szklarki), jak również w toku współcześnie przeprowadzonej renowacji. Podobnie odnowiono przyległe zabudowania gospodarcze, wznosząc także nowe pawilony oraz kościół, które stanowią siedzibę Fundacji im. Brata Alberta. W sąsiedztwie ma siedzibę ośrodek terapeutyczno-rehabilitacyjny „Dolina Słońca” Fundacji Anny Dymnej „Mimo wszystko”.

Przez Radwanowice prowadzi trasa nr 5.

RUDAWA

Leży w zachodniej części gminy, w połowie szerokości Rowu Krzeszowickiego, przy linii kolejowej Kraków – Katowice, nieco na północ od drogi krajowej nr 79. Łatwo więc tu dojechać własnym samochodem, jak również pociągiem, zarówno z Krakowa, jak i Katowic. Przebiegał tędy stary szlak handlowy z Krakowa na Śląsk. Rudawa należy do najstarszych i największych wsi w okolicach Krakowa. W centrum wsi, z tyłu rozległego placu znajduje się cenny zabytek, jakim jest kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych. Wzniesiony około 1300 r. uchodzi za jedną z najstarszych ceglanych budowli małopolskiej wsi. Na przestrzeni wieków wielokrotnie przebudowywany i rozbudowany. Wnętrze kościoła, po zmianach dokonanych w latach 60. XX w. prezentuje się dość skromnie. Kościół otacza wzniesiony przed 1783 r. mur z bramą, kostnicą

w narożu i przyległą wieżą tzw. „zegarową” z przejściem na plebański dziedzińiec oraz nowszą dzwonnica. Obiekt można zwiedzić po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu.

Na początku XX w. Rudawa stała się znaną miejscowością letniskową. W okolicach stacji kolejowej zaczęły powstawać nowe domy i wille. W jednej z takich willi mieszkali profesor UJ Stanisław Domański (znany neurolog, miejski rajca, inicjator m. in. budowy krakowskich wodociągów) wraz z żoną Antonią – znaną pisarką powieści dla młodzieży. W willi tej w czerwcu i lipcu 1908 r. mieszkał Henryk Sienkiewicz. Najcenniejszym zabytkiem jest oczywiście kościół, ale poza wspomnianą wyżej willą z wieżyczką są nimi: zabytkowy cmentarz parafialny z ciekawymi nagrobkami wielu znanych postaci oraz kilka obiektów należących do fortyfikacji niemieckich z okresu II wojny światowej.

W ostatnim czasie dokonano rewitalizacji centralnego placu wsi, nadając mu charakter urokliwego ryneczku. Obok wybudowany został nowoczesny budynek sołectki.

Zarówno dla turystów zmotoryzowanych, pieszych, jak i dla rowerzystów Rudawa jest doskonałą bazą wypadową w zachodnie dolinki jurajskie po północnej stronie Rowu Krzeszowickiego, a także na trasy turystyczne Garbu Tenczyńskiego. Wyprawy ułatwia sieć szlaków turystycznych, które mają swój początek przy stacji PKP – niebieski Szlak Warowni Jurajskich przez Brzezinkę, Dolinę Będkowską i dalej aż do Mstowa, zielony przez Radwanowice



Kapliczka kolumnowa w Pisarach, fot. UG Zabierzów



Kościół w Rudawie, fot. UG Zabierzów

do Dolinki Raclawki i czarny przez Nielepice do Brzoskwini.

W Rudawie zaczyna się trasa nr 5, a ponadto przebiega tędy trasa nr 4 i 3.

RZĄSKA

Rząska to najbardziej na wschód wysunięta miejscowość Gminy Zabierzów, granicząca z zachodnią częścią Krakowa – popularne miejsce emigracji krakowian. Główna droga łącząca Kraków z Rząską to najbardziej popularna wśród rowerzystów Krakowa droga prowadząca w kierunku i dolinek, i tras na Garbie Tenczyńskim. Ponadto ulicą tą prowadzą pierwsze kilometry Jurajskiego Szlaku Rowerowego Orlich Gniazd. Alternatywna droga dojazdowa do Rząski prowadzi od rozjazdów w Pasterniku.

We wsi znajdowały się dwa dwory. Po jednym z nich pozostały tylko frontowe schody ozdobione parą rzeźbionych lwów wkomponowane w nowy budynek użytkowy Uniwersytetu Rolniczego. Drugi dwór z końca XVIII w. jest siedzibą zakonu ss. Albertynek. Został dwukrotnie przebudowany, w 1955 i w 1995 r. Przed budynkiem rozciąga się park krajobrazowy z zachowanym częściowo starodrzewiem. Przy drodze, pomiędzy cmentarzem a jednostką wojskową, stoi kamienna figura św. Jana Nepomucena. Nieopodal znajduje się również kamienna figura Matki Boskiej. Na szczycie wzniesienia w kierunku Mydlnik, na terenie dawnego kamieniołomu stoi żeliwny krzyż z 1900 r.

Przez Rząską niestety nie prowadzi żadna z tras.

SZCZYGLICE

Leżą we wschodniej części gminy, na północno-wschodnim skraju Garbu Tenczyńskiego, w dolinie rzeki Rudawy, która opływa wieś od zachodu i południa, tworząc malowniczy przełom w rejonie legendarnej Skąty Kmity. Ten atrakcyjny krajobrazowo obszar objęty został ochroną przez utworzenie tu rezerwatu. Autostrada A4 przecina wieś na dwie, niemalże równe części. W rejonie Skąty Kmity znajduje się od strony zachodniej wylot Doliny Grzybowskiej, który stanowi bardzo popularny początek wycieczek po Lesie Zabierzowskim. Drogi biegnące przez Szczyglice są kontynuacją tras dojazdowych z Krakowa przez Rząską do Balic i dalej w turystyczne rejon gminy. Przez Szczyglice prowadzi czerwony Szlak Rowerowy Orlich Gniazd z Krakowa do Częstochowy. Powstał tu także – biegnący wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 774 – fragment trasy rowerowej Velo Rudawa, której budowa planowana jest w najbliższym czasie.

Obrzeżami Szczyglic prowadzi trasa nr 4.

UJAZD

Wieś jest jakby przedłużeniem Brzezia w kierunku północnym. Leży w rozległej dolinie nad potokiem Kluczwoda, nieco poniżej wylotu z Doliny Kluczwody. Płaski teren, malownicza okolica i najbliższe sąsiedztwo Krakowa sprawiają, że zarówno Ujazd, jak i Brzezie są w ostatnich latach popularnymi miejscami osiedlenia się krakowian. Duże działki pozwalają na budowę osiedli domków i samodzielnych



Szczyglice, fot. UG Zabierzów

posesji. Ujazd jest dobrym miejscem wypadowym w Dolinę Kluczwody; może także służyć za bazę wycieczek rowerowych na wierzchołki Wyżyny Olkuskiej. Ułatwia to biegnący przez wieś niebieski rowerowy Szlak Brzozowy z Brzezia.

We wsi dość rozległe pozostałości zespołu dworskiego z XVIII–XIX w., znajdujące się w rękach prywatnych. Przy skrzyżowaniu ulic Jurajskiej i Różanej stoi kapliczka, spod której wydobyto kapsułę czasu. Z treścią odnalezionego tekstu można zapoznać się z ustawionej obok tablicy informacyjnej.

Przez Ujazd prowadzą trasy nr 8 i 10.



Ujazd, fot. UG Zabierzów

WIĘCKOWICE

Leżą w centrum Rowu Krzeszowickiego, na niewielkim płaskowyzu rozdzielającym doliny Będkówki i Kobylanki, stanowiącym jeden z tarasów tego Rowu, przy drodze powiatowej Modlniczka – Rudawa. W Więckowicach znajduje się węzeł dróg dojazdowych w dolinki Kobylańską i Będkowską. Wzdłuż drogi Więckowice – Karniowice powstała ścieżka rowerowa, która jest elementem planowanego łącznika trasy Velo Rudawa z dolinkami. Przez wieś nie prowadzą żadne szlaki, a szkoda, bo to miejscowość z ciekawą historią i zabytkami. Znajduje się tu zespół dworski, w którym obecnie mieści się dom pomocy społecznej. Zespół podworski w skład którego wchodzi neogotycki dwór, ze spichlerzem z 1849 r. oraz wozownia, która została przebudowana na kaplicę i pralnię. Zespół powstał w 1846 r. Pod koniec XIX w. z inicjatywy hrabiny Marii Potockiej, dwór został przebudowany w stylu eklektycznym. W tym stanie przetrwał II wojnę światową. Po wojnie w dworze powstała Szkoła Rolnicza. W 1953 r. w oparciu o odpowiednio zaadaptowane budynki zespołu dworskiego rozpoczęła działalność Dom Pomocy Społecznej. W bezpośrednim sąsiedztwie DPS w 2002 r. powstał ośrodek pobytu stątego i pracy oraz terapii i rehabilitacji osób dotkniętych autyzmem – Farma Życia.

Przez Więckowice prowadzą trasy nr 4 i 10.



Kamieniołom w Zabierzowie, fot. UG Zabierzów

ZABIERZÓW

Położona na prawym, południowym brzegu rzeki Rudawy, u podnóża, a częściowo na zboczu Garbu Tenczyńskiego. Ważny ośrodek gospodarczy regionu. Ulokowany przy trasie kolejowej z Krakowa do Katowic i drodze krajowej nr 79 – dawnym szlaku handlowym na Śląsk. Wciąż odgrywa bardzo ważną rolę komunikacyjną i transportową. Na południe od Zabierzowa rozciąga się duży kompleks leśny, stanowiący cel wycieczek i spacerów mieszkańców okolicy, jak i również Krakowa. Zabierzów dysponuje szeroką gamą obiektów sportowych i rekreacyjnych. Są to: Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny z krytą pływalnią i halą widowiskowo-sportową,



Zabytkowa willa 1901 r. w Zabierzowie, fot. UG Zabierzów

stadion sportowy, „Moje Boisko Orlik 2012”. W Zabierzowie siedzibę ma Nadleśnictwo Krzeszowice. Jak przystało na „stolicę” gminy jest największą, liczącą ponad 5 tys. mieszkańców i najbardziej uprzemysłowioną wsią, dzięki czemu może pretendować do miana miasteczka. Zwłaszcza, że od kilku lat może pochwalić się rynkiem, pełniącym tradycyjną funkcję centralnego placu – miejsca spotkań, imprez masowych i festynów. Na rynku stoi ratusz, w którym mają swoją siedzibę władze gminy. Z uwagi na łatwy dojazd (pociągiem, autobusem MPK, samochodem) i rozwiniętą sieć szlaków, Zabierzów stanowi dogodny punkt rozpoczęcia wycieczek (pieszych, rowerowych), zarówno w kierunku północnym ku Dolinkom Podkrakowskim, jak i południowym na zalesione zbocza Garbu Tenczyńskiego.

W Zabierzowie nie zachowały się ciekawsze zabytki. Zaliczyć do nich możemy kościół parafialny – neogotycki, murowany, wzniesiony w latach 1912-1938 według projektu Józefa Kryłowskiego, rozbudowany w latach 1969-1972. Ponadto zabytkowy charakter ma willa murowano-drewniana z 1901 r., wybudowana według projektu Jana Sas-Zabrzyckiego jako dom własny (leży przy trasie nr 4). Budynek do dziś jest zamieszkały. W swej architekturze łączy zaś elementy historyzmu z zastosowaniem form budownictwa drewnianego.

W Zabierzowie rozpoczynają się trasy nr 4 i 9, skrajem wsi prowadzi trasa nr 8.



Staw w Zelkowie, fot. UG Zabierzów

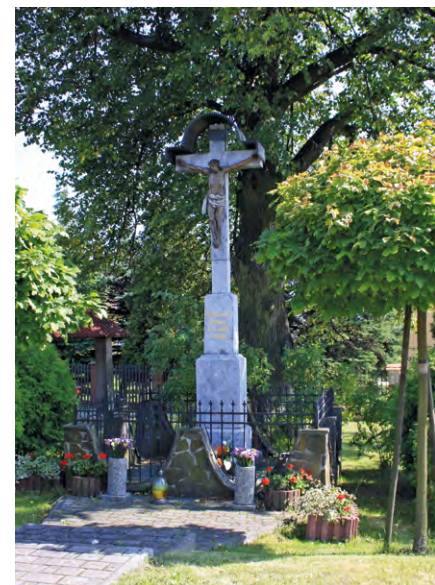
ZELKÓW

Zelków położony jest w północno-wschodniej części Gminy Zabierzów; na wzniesieniu Wyżyny Olkuskiej, pomiędzy dolinami Bolechowicką i Kłuczwody. Wiele miejscowości w gminie może poszczycić się atrakcyjnym położeniem, ale chyba żadna nie może równać się z Zelkowie. A już na pewno pod względem wysokości położenia – centrum Zelkowa leży powyżej 400 m n.p.m. Wprawdzie najwyższe miejsce w gminie znajduje się na północnej krawędzi Lasu Karniowskiego, ale to Zelków jest najwyżej położoną miejscowością w Gminie Zabierzów. Drogi dojazdowe, zarówno od strony północnej, jak i południowej, mają górski charakter ze stromymi podjazdami. Ta łącząca Zelków z Bolechowicami, przecinająca łukiem całe zbocze Wyżyny Olkuskiej, jest najbardziej widowiskową drogą w okolicy. Jadąc tamtędy samochodem czy też rowerem, podziwiać możemy przepiękną panoramę Krakowa, Rowu Krzeszowickiego, Garbu Tenczyńskiego i dalej kolejne pasma Beskidów, a nawet Tatry. Przy wjeździe do Zelkowa od strony Bolechowic, przed budynkiem szkoły stoi, odsoniowity w 1999 r., wysokiej wartości artystycznej, pomnik papieża Jana Pawła II. W centrum wsi, przy głównej drodze, zwraca uwagę zadbane staw z fontanną po środku. We wsi kilka zabytkowych przydrożnych kapliczek i krzyży.

W ostatnich latach zmieniła się struktura Zelkowa – z rolniczej na modną

podkrakowską wioskę, zaplecze dla majątnych mieszkańców Krakowa, którzy właśnie tu zbudowali i wciąż budują okazałe rezydencje z uwagi na atrakcyjność położenia, bliskość do Krakowa, dogodność komunikacyjną i dobrą jakość dróg. Przez Zelków przebiegają: gminny, okrężny czerwony szlak rowerowy Dolinki Podkrakowskie, rozpoczynający się w Bolechowicach, niebieski szlak pieszy Dolinek Jurajskich z Chrzanowa do Pieskowej Skąły.

Przez Zelków prowadzą trasy nr 6 i 8.



Krzyż wotywny z 1898 r. w Zelkowie, fot. UG Zabierzów



Dolina Kobyłańska, fot. UG Zabierzów

Dolinka Aleksandrowicka

Wcina się w południowe zbocze Garbu Tenczyńskiego, rozciągając się na długości niespełna 3 km. Najbardziej malowniczym fragmentem jest jej środkowy odcinek, wprawdzie zabudowany, ale z gustomiejszym otoczeniem stawów i ukrytymi w lesie skałkami.

Poznanie najciekawszych zakątków Doliny Aleksandrowickiej umożliwia szlak spacerowo-edukacyjny. Na jego trasie spotkamy szereg skał, m.in. odstoniętą grań owianą legendą Skały Krzywy Sąd, na szczycie której znajdują się: platforma widokowa, tablice informacyjne, a także miejsca do odpoczynku. Szlak ma charakter pętli o długości 2,5 km. Najdogodniejszym miejscem na rozpoczęcie wędrowki jest parking usytuowany w górnej części doliny, już za ostatnimi zabudowaniami. Turyści mają tu do dyspozycji okazałe miejsce wypoczynkowe z wiatami, tablicami edukacyjnymi, infrastrukturą do zabaw dla dzieci i młodzieży. Jest to również bardzo dogodne miejsce na rozpoczęcie krótkiej wyprawy rowerowej, przedstawionej w tym przewodniku jako trasa nr 2.

Dolina Będkowska

To jedna z największych i najciekawszych krajobrazowo podkrakowskich dolinek; ciągnie się na długości

około 7 km. Rozpoczyna się obniżeniem terenu przy drodze krajowej nr 94 z Krakowa do Olkusza, a kończy w przysiółku Łączki. Jej najciekawszym krajobrazowo fragmentem jest środkowy odcinek, w którym spotkamy największe zgrupowanie jurajskich skałek o różnorodnych i oryginalnych formach. Najbardziej znaną i najokazalszą jest Sokolica, która dominuje w krajobrazie doliny swymi ponad 70-metrowymi skalnymi ścianami. Inne skały popularne wśród wspinaczy to Dupa Stonia, Iglica, Cmentarzyko. U stóp monumentalnej Sokolicy znajduje się słynna Brandysówka: gospodarstwo agroturystyczne z polem campingowym i punktami gastronomicznymi. Środek gospodarstwa przecina potok Będkówka, którego wody kilkadziesiąt metrów wcześniej opadają po kilku skalnych progach, tworząc wodospad Szum.

Brandysówka stanowi zaplecze dla licznej rzeszy wspinaczy, ale jest także popularnym miejscem odpoczynku dla spacerowiczów i rowerzystów. Mieści się tu również plac zabaw dla dzieci. W dolnej części doliny funkcjonuje Gospodarstwo Rybackie Dolina Będkowska, gdzie można zamówić i spożyć świeżą rybę, a także przyjść z własną wędką i grilllem.

Dolina Będkowska nie jest objęta żadną formą ochrony przyrody. Jest

jednak uważana za jedną z najcenniejszych wśród Podkrakowskich Dolinek z uwagi na bardzo zróżnicowaną szatę roślinną.

Wzdłuż doliny prowadzi pieszy niebieski Szlak Warowni Jurajskich oraz okrężny czerwony szlak rowerowy z Bolechowic. W górnej części dolinę przecinają szlaki piesze – żółty i zielony oraz szlaki rowerowe – niebieski i zielony. Wyasfaltowana, prawie płaska droga w środkowej części doliny tworzy doskonałe warunki do jazdy na rowerze, także z dziećmi. Niestety, choć obowiązuje tu zakaz wjazdu pojazdów, to pojawiające się coraz częściej samochody zakłócają ciszę i spokój tego uroczego miejsca.

Dolina Bolechowicka (Wąwóz Bolechowicki)

Zajmuje południowe zbocze Wyżyny Olkuskiej, jej ujście znajduje się na obrzeżach centrum Bolechowic. Uznana jest za jedną z najbardziej malowniczych dolinek. Licząca około 1,5 km długości stanowi rezerwat krajobrazowy o pow. 22,44 ha. Otwiera ją efektowna, wysoka na prawie 30 m skalna brama, zwana Bramą Bolechowicką. Jej lewą stronę, przedwojenni taternicy, nazwali Filarem Abazego, zaś prawą (zachodnią) rozwiniętą w skalną, postrzępioną grań – Filarem Pokutników. Za Bramą wkraczamy w skalisty wąwóz o zboczach porośniętych kserotermicznymi mu-

rawami i zaroślami. W przewężonym i zalesionym środkowym odcinku doliny znajduje się niewielki wodospad utworzony przez potoczek Bolechówka. W swej górnej części dolina tworzy kilka odnóg, z których najdłuższa – właściwa, przybiera formę niedostępnego, zalesionego jaru. Doliną wiedzie pieszy żółty szlak turystyczny. Dość stromo opadające koryto i gruntowa, pełna uskoków ścieżka sprawiają, że dolina nie nadaje się na rekreacyjne przejażdżki rowerowe.

Dolina Brzoskwinki

Rozcina płd. część Grzbietu Tenczyńskiego. Jej górny odcinek, o równoleżnikowym przebiegu, ma łagodne stoki i szerokie dno (100-250 m) zabudowane przez wieś Brzoskwina. Tu też, spod skały wypływa źródło „Jerzy”. Krasowe wywierzyisko, uznane za pomnik przyrody, daje początek potokowi Brzoskwinka. Boczna, płn. odnoga doliny szerokim wypłaszczeniem osiąga grzbiet Garbu Tenczyńskiego na obrzeżach centrum Nielepic. Znaczną jej część zajmuje posiadłość stadniny koni w Nielepicach. To jedno z bardziej urokliwych miejsc w okolicy. Dolny odcinek, pomiędzy Brzoskwinią a Chrosną, to skalisty kanion z dnem o szerokości ok. 50 m. Na obu jego stromych ścianach pojawiają się liczne skały wapienne, na których w ostatnich latach krakowskie środowisko wspinaczy



Dolinę Bolechowicką otwiera słynna Brama Bolechowicka, fot. UG Zabierzów

uruchomiło kilkadziesiąt dróg wspinaczkowych. To do tej części doliny powszechnie odnoszona jest nazwa Dolinka Brzoskwinki.

Przez dolinę prowadzi niebieski szlak turystyczny z Mnikowa do Zabierzowa. Płaskie dno i dobrej jakości ścieżka, biegnąca wzdłuż doliny, tworzą doskonałe warunki do jazdy na rowerze.

Dolina Kobyłańska

Uchodzi za najbardziej niezwykłą i jedną z najczęściej odwiedzanych Podkrakowskich Dolinek. Na niespełna czterech kilometrach długości zaskakuje zmiennością krajobrazu. Jej dolna część, zwieńczona niewielką skalną Bramą Kobyłańską, przybiera formę głębokiego na kilkadziesiąt metrów, krętego i porośniętego murawami, kanionu. Zbocza tworzą strome, skalne ściany, postrzępione granie oraz grupy skalne o przedziwnych kształtach i oryginalnych nazwach wprowadzonych przez trenujących tu od lat taterników, jak np. Cycówka, Chorobliwa Grań, Ponad Gnoj Turnia. Pod wyniosłą turnią Żabi Koń (z kapliczką) bije niewielkie wywierzyisko uznane za pomnik przyrody. Stoki i częściowo dno doliny pokrywa las grądowy, ponad którym na lewym zboczu wyrastają odosobnione grupy skalne; prawie jest praktycznie ich pozbawione. Tu też można napotkać parę maleńkich źródełek, zasilających płynący doliną potoczek Kobyłankę, zwany dawniej Brynią. Ma on swój początek pod skałami nazwanymi po prostu Nad Źródłkiem.

Dolna część doliny – olbrzymia polana, przecięta strumyczkiem i zamknięta wokół murami wapiennych skał, to doskonałe miejsce na piknik, relaks i odpoczynek. Tym bardziej, że sprzyja temu wybudowana tu ostatnio infrastruktura z kompleksem wiat i miejscami edukacyjnymi.

Przez dolinę prowadzą żółty szlak Dolinek Podkrakowskich oraz niebieski i czerwony szlaki rowerowe. Naturalny charakter ścieżki, przecinającej uskokami kilka razy potok Kobyłanki sprawia, że rekreacyjna jazda rowerem nie jest zbyt komfortowa. Wzbudza natomiast zachwyt wśród miłośników MTB.

Dolinka Nielepicka

To jedna z najkrótszych Dolinek Podkrakowskich. Wąwóz, w większości zabudowany, wcinający się w północne zbocze Garbu Tenczyńskiego, rozdziela się nieco wyżej na dwie dolinki o dość stromych zboczach. Główna, zwana Dołami, również dzieli się w górnej części na dwie odnogi. Wschodnia kończy się rozłogami pod skałą Kamyk, zachodnia (zwana Pajoki), wcinająca się w Las Zwierzyńiec, skrywa jaskinię Pańskie Kąty. Jej północne zbocze wieńczy szczyt ze skałą Dębowa Góra, na której znajduje się platforma widokowa.

Boczna, zachodnia odnoga, zwana Pieńkowym Dołem, to klasyczna, dość głęboka dolina o stromych zboczach z jurajskimi ostańcami. Biegnie tędy niebieski szlak łącznikowy sołectwa Nielepice.

Z uwagi na stromizny, tylko dolna, zabudowana część dolinki z drogą powiatową, nadaje się do jazdy na rowerze.

Dolina Kluczwoły

Rozciąga się na długości ok. 7 km, początek bierze nieco poniżej Czajowic, a kończy w Ujeździe. W górnej części doliny, na terenie wsi Wierzchowie potożona jest grupa skalna Berdo kryjąca trzy jaskinie, między innymi Jaskinię Wierzchowską Górną. Ma ona długość 975 m i jest udostępniona do zwiedzania.

Najbardziej malowniczą, a także interesującą częścią doliny jest jej środkowy odcinek pomiędzy Wąwozem Zelkowskim a Gackami. Wyróżnia go zmienny przebieg, jarowy charakter i grupy górnourajskich skał. Wśród nich na uwagę zasługują Skały Zamkowe, na szczycie których w latach 90. XX w. odkryto resztki murów przyziemia zameczku wzniesionego w 1. poł. XIV w. Inną historyczną ciekawostką są zlokalizowane u wylotu Wąwozu Zelkowskiego, stylizowane słupy graniczne Austrii i Rosji, które przypominają, że w okresie zaborów, do 1918 r. dnem Kluczwoły (od Ujazdu), następnie Wąwozem Zelkowskim przebiegała granica austriacko-rosyjska. Walory przyrodnicze Kluczwoły najlepiej



Dolina Grzybowska, fot. UG Zabierzów

Dolina Kobyłańska, fot. UG Zabierzów





Panorama Bolechowic, fot. UG Zabierzów



Przełom Rudawy, Skala Kmita, fot. UG Zabierzów

prezentuje rezerwat leśny o pow. 35,29 ha utworzony dla ochrony charakterystycznych dla jurajskich dolin zespołów leśnych.

Główna część tej doliny nie przytłacza skalnymi kanionami i zbytnim nagromadzeniem stromych urwisk, ale za to posiada znaczną przewagę pod względem walorów przyrodniczych. Wielką atrakcją tego miejsca jest dzika przyroda, cisza i spokój. Okresowo dno doliny, którą biegnie leśna ścieżka, bywa podmokłe i mocno zarośnięte.

Poznanie środkowej i górnej części doliny ułatwia rowerzystom czerwony szlak okrężny, opisany w niniejszym przewodniku jako trasa nr 6.

Przełom Rudawy

Nieco na północ od Szczyglic, na granicy z Zabierzowem, znajduje się jedno z bardziej urokliwych i popularnych wśród krakowian miejsc – przełom Rudawy z legendarną Skalą Kmita. Wysoka na około 40 m skała, położona administracyjnie na terenie Zabierzowa, stanowi bardzo charakterystyczny i malowniczy akcent w krajobrazie doliny Rudawy. Swym masywem wciną się w dolinę, tworząc z przeciwległym wzgórzem Bukowina i tamtejszą Skalą Bonerówny (tak współcześnie nazwaną), jej przełomowy odcinek przez Garb Tencyński. Na skale Kmita umocowano tablicę wraz z legendą o tragicznej miłości rycerza Kmita do Olimpii Bonerówny.

KTHORY Z WAS PRZYJDZIE THU, MAJĄC MĘSTWO W OWYM DNIU, TO I RADOŚĆ MOŻE MIEĆ; ZASIĘ KTHORY PRZYJDZIE THU, MA STRAPIENIE W ONYM DNIU, THO I SPOKÓJ MOŻE MIEĆ. Stanisław Kmita, rycerz orężny w boju z Tatarzy, szablą potężny Ku Bonerównie serce obrócił i z tej skały w przepaść się rzucił 1515.

Napis ten miał wykonać sam Kmita, gdy ojciec jego ukochanej Olimpii Bonerówny – dziedzic Balic, odmówił mu ręki swej córki. Zrozpaczony Kmita, popełnił samobójstwo, zaś jego ukochaną oddano do klasztoru. Skała Kmita już w XIX w. stanowiła popularny cel niedzielnych wycieczek krakowian; dziś także pozostaje

dogodnym punktem wyjścia w Las Zabierzowski. Na szczydzie znajduje się niewielka, ale wygodna do odpoczynku widokowa polana wraz z metalowym krzyżem z 1910 r. wzniesionym z okazji 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Dopiero z góry dostrzeżemy jak malowniczy przełom tworzy tu Rudawa i przekonamy się, że w legendzie opis o „wysokiej skale, która stromo urywa się nad pobliską rzeką” nie zawiera żadnych nadużyć. Skała, wywierająca zupełnie inne wrażenie u jej podnóża, z perspektywy roweru, jest naprawdę wysoka i stromo opada w dół.

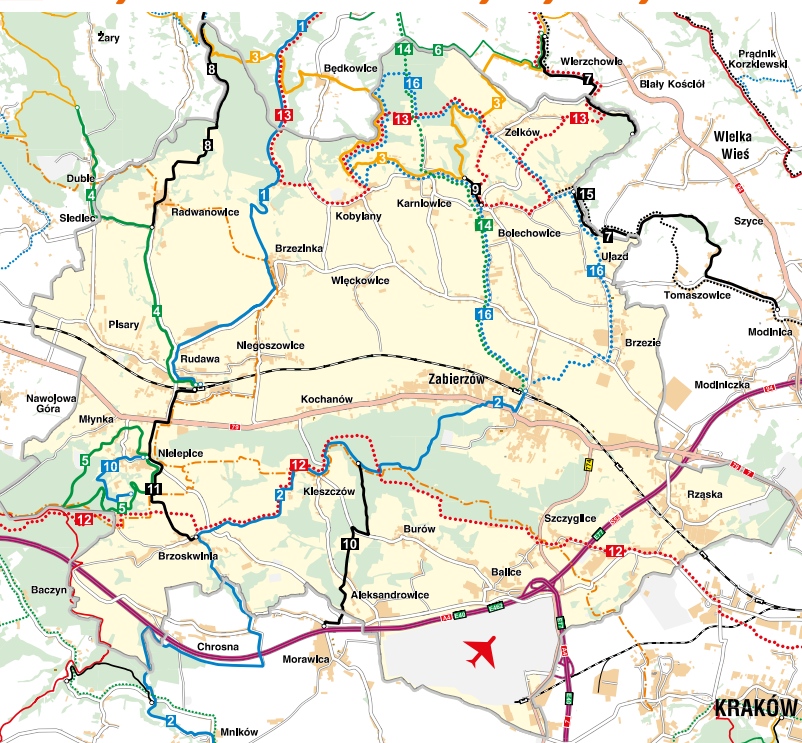
W 1959 r. utworzono tu rezerwat Skała Kmita (pow. 19,36 ha.), który obejmuje oba strome i porośnięte lasem zbocza przełomu. Płaskie, naturalnie porośnięte trawą dno doliny stanowiło przez lata obszar zalewowy dla wezbranej Rudawy. W ostatnich latach, aby zapobiec podtopieniom okolicznych domostw, koryto rzeki na przełomowym odcinku zostało uregulowane.

Las Zabierzowski

To największy, liczący ok. 500 ha leśny kompleks położony na zachód od Krakowa. Otoczony jest miejscowościami: Zabierzów, Kochanów, Nielepice, Kleszczów, Brzoskwinia, Aleksandrowice, Burów, Balice, Szczyglice. Las Zabierzowski porasta zbocza i wierzchołki wschodniej części Garbu Tencyńskiego; jest poprzecinany jarowymi dolinami, z wychodniami górnourajskich wapieni. Największe z nich to: Zapustny Dół, Wąwóz Kochanowski, Wąwóz Zbrza, Lisi Dół, Balickie Doły, Dolina Grzybowska. Las jest użytkowany gospodarczo, ale stanowi też miejsce wypoczynku i relaksu okolicznych mieszkańców (szczególnie Krakowa) i turystów. Biegnie tędy czerwony Szlak Rowerowy Orlich Gniazd z Krakowa do Częstochowy.

Z myślą o pieszych i rowerzystach, Nadleśnictwo Krzeszowice przygotowało alejkę spacerową. Ponadto wytyczono tu nowe szlaki do nordic walking. Są również wyznaczone miejsca biwakowe ze stołami i ławkami.

Wykaz szlaków turystycznych



Szlaki piesze O/Krakowskiego PTTK

- 1** „Warowni Jurajskich” Rudawa PKP – Brzezinka 3,4 km – Dolina Będkowska, łączki Kobylańskie 6,4 km – [okolice Sokolicy z grodziskiem 8,8 km – rejon Groty Łokietka 17,3 – Brama Krakowska 18,3 km – zamek w Ojcowie 20,1 km – Imbramowice klasztor Norbertanek 35,0 km – Wolbrom Rynek 54,3 km – Dolina Wodącej 62,7 km – Podzamcze (zamek „Ogrodzieniec”) 76,9 km – Zawiercie PKP 88,5 km – Bobolice 114,6 km – Zrębice 141,4 km – Mstów Wancerzów, klasztor 157,1 km
- 2** – Zabierzów PKP – kamieniołom 1,3 km – Las Zabierzowski (droga do Kleszczowa) 2,6 km – Wąwóz Zbrza, szlak czarny do Aleksandrowic 4,5 km – Kleszczów 5,7 km – Brzoskwina 9,0 km – Chrosna 11,1 km – Wąwóz Półrzeczki 14,8 km – Dolina Mnikowska parking 16,1 km – Mników MPK 18,2 km
- 3** „Dolinek Jurajskich” Krzeszowice PKP – Czarna klasztor 5,4 km – Dol. Raclawki 12,0 km] – Szklary 17,5 km – Grzybowa Góra, szlak czarny 19,0 km – Dol. Będkowska, szlak niebieski 20,3 km – Będkowiec 22,2 km – Dol. Kobylańska 23,1 km – Karniowice 26,8 km – Dol. Bolechowicka 27,9 km – Wierchowice 33,1 km – [Murownia 35,2 km – Ojców Brama Krakowska 39,5 km – Pieskowa Skała 50,4 km
- 4** Rudawa PKP – Radwanowice 3,5 km – Dubie skrzyżowanie 4,6 km – Dubie parking 6,2 km – Dolina Raclawki, szlak żółty 6,8 km
- 5** Bukowa Góra – Nielepice 2,7 km
- 6** Jerzmanowice III PKS – Łazy 1,9 – Dol. Będkowska 3,1 – Kawiory 4,3 – skraj lasu Krzemionka 6,0 – skręt do Wierchowia 7,3 – Wierchowice 9,3 – Jaskinia Wierzchowska Górna 10,1 km
- 7** Modlnica – Tomaszowice 1,5 km – Łysa Góra 3,4 km – Gacki 6,4 km – Dolina Kluczwoły, odejście niebieskiego szlaku 8,1 km – szosa Żelków-Białe Kościół 9,3 km – Wierchowice 10,5 km – Jaskinia Wierzchowska Górna 11,3 km
- 8** Radwanowice – Grzybowa Góra (Szlak Dolinek Jurajskich) 4,0 km – Szklary PKS (Rezerwat Dolina Szklarki) 6,3 km

- 9** Bolechowice – Dol. Bolechowicka 0,6 km
- 10** Morawica, przystanek MPK – Aleksandrowice 1,4 km – szosa Burów-Kleszczów 2,4 km – Las Zabierzowski, szlak niebieski 4,1 km
- 11** Rudawa PKP – Nielepice 2,1 km – Brzoskwina centrum 4,6 km
- Nielepice (centrum) – Nielepice, bunkry 0,8 km - Bukowa Góra 3,4 km – punkt wypoczynkowy pod Dębową Górą 4,5 km – koniec szlaku niebieskiego 5,6 – Nielepice 7,0 km
- Nielepice (centrum) - Nielepice, skręt w dolinę 0,7 km – Pierunkowy Dół, początek podejścia 1,5 km – Nielepice Doły, szlak zielony 2,7 km

Szlaki rowerowe

- 12** „Orlich Gniazd” Kraków, pętla tramwajowa Bronowice Małe – Kraków Mydlniki 3,5 km – Szczyglice, droga wojewódzka 774 7,1 km – Las Zabierzowski Grzybów 9,6 km – Kleszczów 13,3 km – Brzoskwina 16,4 km – Bukowa Góra 19,7 km – [Kopce 22,0 km – Rudno parking pod zamkiem Tęczyn 27,4 km – Krzeszowice 33,3 km – Olkusz centrum 61,5 km – Bydlin 79,0 km – Smoleń zamek 90,0 km – Podzamcze (zamek Ogrodzieniec) 103,2 km – Żarki 142 km – Olsztyn 166 km – Częstochowa 184 km]
- 13** Czerwony okrężny rowerowy Szlak Podkrakowskich Dolinek Bolechowice – Gacki 1,5 km – Dolina Kluczwoły 4,9 km – Wierchowice (Jaskinia Wierzchowska Górna) 7,6 km – Bębło 10,2 km – Dolina Będkowska 11,2 km – Łączki 17,2 km – Kobylany 19,2 km – Dolina Kobylańska 19,7 km – Góry Karniowskie 22,3 km – Żelków 24,2 km – Bolechowice 26,0 km
- 14** Zabierzów PKP – Bolechowice 3,8 km – Karniowice 5,0 km – Kawiory 8,6 km – Bębło Kolonia Zachodnia 9,8 km - Dolina Będkowska 10,8 km – [Jerzmanowice Kolonia Zachodnia, szlak rowerowy niebieski (17,0 km)].
- 15** Wierchowice parking – Jaskinia Wierzchowska Górna 0,8 – Ojców Brama Krakowska 7,8 – Giebułtów kościół 16,2 – Dolina Kluczwoły k. Ujazdu 25,4 – Gacki (szlak czerwony) 26,8 km

- 16** Szlak Brzozowy Brzezina szkoła – Gacki 3,3 km – Żelków 5,3 km – Las Krzemionka, węzeł szlaków (nr 12 i 13) 7,6 km – Dolina Kobylańska, szlak czerwony j.w. 9,7 km – Kobylany centrum 11,9 km – Bolechowice centrum 15,0 km – Zabierzów młyn 18,8 km – Brzezina szkoła 20,9 km

Szlaki dydaktyczne, spacerowe, ścieżki przyrodnicze

- czerwony** Zabierzów, kamieniołom – droga Zabierzów-Kleszczów 1,4 – gaj. Grzybów 3,3 – Skała Kmity [parking] 5,3 – Studzienki, szlak czarny j.w. 6,5 km – radar „zaparka”, szlak czarny j.w. 8,0 km – Zabierzów, kamieniołom 9,7 km
- żółty** Skała Kmity: parking – rez.: grań Skały Kmity – parking – 1,8 km
- czarny** droga Zabierzów-Kleszczów – szlak dydaktyczny czerw. 0,5 km
- czarny** Dol. Grzybowska – źródło – gaj. Grzybów 0,5 km

Rezerwat Dolina Kluczwoły

zielony okrężny po rez. od szlaku czarnego 2,0 km

Dolina Aleksandrowicka

czerwony Dol. Aleksandrowicka szlak spacerowo-dydaktyczny, dł. 2,5 km

Szlaki Nordic Walking

- czerwony** szlak okrężny – początek/koniec przy Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym „Zabierzów”, 5,8 km
- niebieski** – droga woj. nr 774 – parking u wylotu dol. Grzybowskiej – las zabierzowski, 3,8 km
- niebieski** – szlak łącznikowy, 1,0 km
- zielony** – szlak łącznikowy, 0,7 km
- zielony** – wariant czerwonego szlaku nordic walking w lesie zabierzowskim, 1,4 km

Wykaz teleadresowy

Urząd Gminy Zabierzów

Rynek 1, 32-080 Zabierzów,
tel. 12 285 21 16, 12 283 07 00

www.zabierzow.gmina.pl

www.zabierzow.org.pl

facebook.com/GminaZabierzow

Wydział Rozwoju i Promocji tel. 12 283 07 48

Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny

ul. Kolejowa 15a, 32-080 Zabierzów,
tel. 12 285 12 00, 12 285 11 54

www.osrzabierzow.pl

Samorządowe Centrum Kultury i Promocji Gminy Zabierzów

ul. Szkolna 2, 32-080 Zabierzów,
tel. 12 285 11 79

www.sckipgz.zabierzow.org.pl

Obiekty rekreacyjne i inne informacje dotyczące oferty turystycznej
na stronie

www.zabierzow.org.pl/rekreacja



Dolina Kobyłańska, fot. UG Zabierzów

Legenda

	teren: zabudowany, przemysłowy		pałac, dwór, ruina strażnicy rycerskiej
	las, sad (ogródki działkowe)		Inny zabytek murowany, drewniany; ruina innego zabytku
	teren zamknięty, zarośla (młodnik)		młyn, ruina młyna, zabytek techniki
	cmentarz, cmentarz wojenny, miejsce martyrologii		pomnik, bunkier (schron)
	autostrada, droga ekspresowa		policja służba zdrowia, apteka
	droga krajowa, droga wojewódzka		restauracja, bar
	droga asfaltowa, przystanek autobusowy		poczta, sklep
	droga utwardzana, zakaz wjazdu		hotel, inny nocleg
	Inna droga, przecznica, ścieżka, most		agroturystyka, PTSSM
	ogrodzenie, mur		basen kryty, kemping/pole namiotowe
	tory kolejowe, stacja kolejowa		stacja paliw, stacja LPG
	budynek użyty, publicznej centrum handlowe, dom, ruina		ośrodek kolejowy, leśniczówka
	krzyże, krzyże zabytkowe, figurka przydrożna		parking, plac zabaw, tenis, park linowy
	mogiła, tablica pamiątkowa		ośrodek wodny, łowisko, wędkowanie
	kaplica, kapliczka		grodzisko, punkt widokowy
	kaplica zabytkowa, kapliczka zabytkowa		wieża przekaźnikowa, Inna
	kościół, kościół zabytkowy		szlak turystyczne
	park zabytkowy, pomnik przyrody		szlak dydaktyczne
	miejsce odpoczynku, wiaty turystyczne		Inne szlaki
	skały, teren kamienisty		szlak rowerowe
	urwisko skalne, jaskinia, jaskinia do zwiedzania		szlak konny
	rezerwat przyrody		trasa rowerowa, kierunek trasy
	granica parku narodowego		wariant trasy
	warstwice, skarpa ziemna		początek/koniec trasy, strome podjazdy
	jezioro, staw		odległość od początku trasy
	bagno, źródła, wodospad		całkowita długość trasy
	rzeka, potok, strumień, strumień okresowy		trasy po szlakach rowerowych
	stadion, boisko		
	dawny kamieńłom		



Rowerem po Gminie Zabierzów



Przewodnik zawiera:

- opis ogólny Gminy
- opisy 10 tras rowerowych
- szczegółowe mapy tras
- informator krajoznawczy
- wiele barwnych zdjęć



ISBN: 978-83-8184-192-4
Wydanie II, Kraków 2021

COMPASS



Dołącz do nas na facebooku:
www.facebook.com/GminaZabierzow